

Cena numeru
w Krakowie: **20 gr.**
na prowincji:

Nal. poczt. opł. rycz.

Wydanie: F

PRENUMERATA WYNOŚI:
W Krakowie bez odnośnienia zł. 6.—
W Krakowie z odnośnieniem zł. 6.40
Na prowincji zł. 8.40
Zagranicą zł. 10.—

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników. Telefony: 11 98, 55 42, 15 72. Dla rozmów międzymiastow. Redakcji: 53 92, 44 50.	Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski. Kraków, Wielopole L. 1.	Naczelny redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz. 1—2 popołudniu. Konto czek. Nr 140.725 (Warszawa) 400.200 (Kraków) Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer, Kraków.
---	--	---

ODDZIAŁY:

w WARSZAWIE, ul. Nowogrodzka L. 26, tel. Nr 234-65 i 70-21; — w KATOWICACH, ul. Teatralna L. 6, tel. Nr 23-78;
w POZNANIU, ul. Gwarna L. 14, tel. Nr 17-22; — we LWOWIE, ul. Kopernika L. 9, tel. Nr administracji i redakcji 49-58;
w RÓWNEM WOŁYŃSKIEM, ul. J. Piłsudskiego L. 7, tel. Nr 221; — w ŁODZI, ul. Wschodnia L. 65 (ul. Piotrkowska L. 46) tel. Nr 67-08;
w KIELCACH, ul. Sienkiewicza L. 46, tel. Nr 348; w NOWYM SĄCZU, ul. Jagiellońska L. 29, tel. Nr 58.

Rok XIX.

Kraków, czwartek 29 marca 1928.

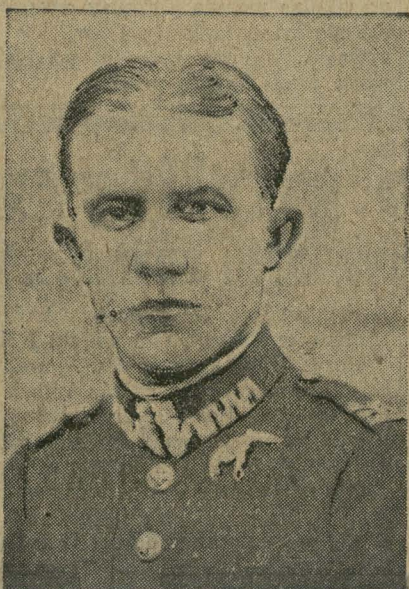
Nr. 89.

Śmiercionośny samolot.

Pod Żółkwią — jak donosiliśmy — zginęli tragiczną śmiercią dwaj lotnicy wojskowi, którzy lecieli w samolocie „Potez” 6 p. l., znanym pod nazwą „trumna”, po raz trzeci już bowiem apa-
rat ten uśmiercił swoich sterników. Onegdaj odbył się we Lwowie pogrzeb obu zabitych lotników.



S. p. ppor. Kiernożyński.



S. p. plut. pilot Szydłowski.



Samolot rozbity zupełnie, tak, że już nie będzie latał jako trumna.



Mogiła lotników, ozdobiona dwoma śmigłami wśród masy wieńców.

Krzyżackie metody.

Pan Calonder, „Rota” Konopnickiej, granaty i pałki gumowe.

Kraków, 28 marca.

(ak) Ostatnie wydarzenia na Śląsku, zdumiewające swą brutalnością, są niezbitym *compus delicti* mentalności „pacyfistycznej” *justosobionych* niemieckich kulturträgerów.

Z jednej strony występuje w tych wydarzeniach tłum **bezbронnych kobiet i dzieci**, z drugiej strony rozwidrzona banda drabów, **uzbrojonych w rewolwery i pałki gumowe**, którymi zamierzają wypłenić narodowe samopoczucie z serc polskich.

Oto jeden z faktów, o którym doniósł „Il. Kurjer Codz.”:

„W Opolu, w czasie lekcji śpiewu chóru polskiego „Cecylja” we wsi Malina, nie wykryty sprawca rzucił ręczny granat, który wybuchł na podwórzu tuż przed oknami izby, gdzie odbywała się lekcja, tłukąc wszystkie szyby.

Dzięki jedynie przypadkowi, wybuch nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.”

A w drugim wypadku obito do krwi słuchacza i prelegenta, który miał wykład bynajmniej nie skierowany do uczuć narodowych, lecz tylko religijno-kulturalnych (o czym sam tytuł świadczy) pt. „Jerozolima”; pierwszych za to, że **mieli odwagę słuchać** polskiej prelekcji, drugiego natomiast, że **miał odwagę po polsku — przemawiać.**

A więc w „pacyfistycznych”, na „ucisk”

w Polsce zalających się Niemczech, na polski śpiew odpowiada się **granatami ręcznymi, na polskie słowo pałkami gumowymi.**

To z tamtej strony.

A teraz jeszcze jedno wydarzenie po tej stronie granicy.

Jak donosiliśmy, w Poznaniu kilku podpi-tych Niemców kazało kapelmistrzowi muzyki pewnego kabaretu, grać „Deutschland, Deutschland über alles”. Gdy ten się temu sprzeciwił, wszczęli kolosalną awanturę w lo-kału, **provokując obecnych tam oficerów pol-skich.** Ci pomimo **agresywności bitych Niemców**, zachowali niewzruszony takt, po-zostawiając załatwienie się z awanturnikami — służbie.

To u nas. W Polsce, którą Niemcy uważa-ją ciągle jeszcze wudocznie za **Saison-Staat**, a Poznańskie jako „chwilowo” zaanektowaną prowincję!

Jeśli fakt powyżej opisany miał miejsce w Niemczech, oficerowie niemieccy zasięka-łiby szablami polskiego „provokatora”, a po-licia spisałaby jeszcze protokół z nieboszczy-kiem, za zakłócenie spokoju publicznego!

Na tle takich faktów orzeczenia (avis) p. **Calondera** nabierają osobliwej pikanterji. Pan Calonder raz po raz uderza w stół niemie-cki — i odzywają się nożyce — którym na imię: **gwałt i terror!**

Za dużo sobie Niemcy pozwalają w Pol-sce; nazbyt pewni są, że nie usłyszą takich ostrzeżeń, jakie padły z ust Mussoliniego, że nie spotkają się z taką stanowczością, z taką energią ze strony władz oraz społeczeństwa, iżby odechciało się niemieckim *provokato-rom* śpiewać na polskiej ziemi bojowych pie-śni niemieckich.

Za dużo sobie Niemcy w Polsce pozwalają! **Rozznuchwaleni naszą ogłębnością, tolerancją i uprzejmością — sądzą, że mogą nam na naszej ziemi bezkarnie uragać i że znajdują, zawsze dość popleczników na terenie między-narodowym, którzy rozczulać się będą nad krzywdami niemieckimi, dość obrońców w rodzaju pana Calondera, którzy swemi „avis” dolewają oliwy do ognia niemieckiego.**

Ale Niemcy zawiodą się w swoich rachun-bach. Metody krzyżackie rozbiją się o zdecy-dowaną postawę społeczeństwa. Społeczeń-stwo domaga się usumienia z Polski takich panów Calonderów, którzy z uśmieszkiem hipokryzji, **rozwijają czerwoną płachtę** przed bykiem **nigdy niezaspokojonych uroszczeń hakaty niemieckiej.**

Pan Calonder zamiast łagodzić tarcia mię-dzy dwoma narodami, zaognił je tylko. Nigdy może, tak aktualnymi nie stały się słowa „Ro-ty”, jak to wykazały wypadki dni ostatnich. Lecz gdy w czasach największego ucisku — wytrwaliśmy, to i teraz niema obawy, by tego rodzaju argumenty były dla polskości groźne. Mamy na to dziś nasze przedstawiciel-stwa zagraniczne, mamy silny rząd, który po-trafi się upomnieć o krzywdę naszych rodaków.

Na niemieckie pałki i granaty odpowiemy kulturalnym protestem — zbiorowym głosem obywateli całego państwa i protestem prze-ciwno dalszemu urzędowaniu p. Calondera, który przyczynił się do zaognienia zatargów narodowościowych na kresach.

Do czego doprowadził germanofilizm p. Calondera?

Skrwawiony, w podartem ubraniu stanął asystent uniwersytetu krakowskiego dr Ormicki przed p. Calonderem. — „Stielige Granatem” grożą życiu ludności polskiej. — „Kulturträger” prof. Larisch na czele bandy pałkarzy.

(al) Wczoraj powróciła ze Śląska Opol-skiego do Krakowa zasłużona działaczka na-rodowa polska, posłanka na Sejm, której na-

zwisko musimy zatrzymać na razie w tajem-nicy. Od niej dowiedzieliśmy się szeregu mrozących krew w żyłach szczegółów o ro-

bestwieniu Niemców śląskich, terroryzujących granatami i pałką ludność polską na swoim terytorium.

Nasza szanowna informatorka podaje: „Fakty napadu, których byłam w ostatnich dniach naocznym świadkiem, są tak potworne, że trudno mi doprawdy dziś jeszcze opowiadać zdenerwowanej i oburzonej. Nie chcę, by „Il. Kur. Codz.” wyjawiał mego nazwiska, pragnę bowiem powrócić na Śląsk, by krzepić na duchu nieszczęśliwych naszych rodaków, jęczących pod uciskiem zorganizowanych band niemieckich.

Fakty napadów niemieckich na ludność polską, powtarzają się coraz częściej, i niestety są coraz okropniejsze. Wpływa na to fakt odbyć się mających wyborów, zarówno do Reichstagu berlińskiego i Landtagu pruskiego, który ma być rozwiązany 30 b. m. Niemcom chodzi o to, by odstraszyć ludność polską od udziału w wyborach — i w ten sposób nie dopuścić do ujawnienia przed światem, że ludność polska na okupowanym przez nich Śląsku jest tak liczna, że może wysłać kilku swoich przedstawicieli do Landtagu pruskiego, a nawet swoją reprezentację do Reichstagu. Brutalność właściwa Niemcom, podkopywała im stosowanie w walce politycznej granatu i pałki gumowej.

Do rozbewstwienia Niemców dodać należy jeszcze germanofilizm p. Calondera, który nie tylko karygodną wykazywał dotychczas obojętność wobec zbrodni niemieckich na ludności polskiej, ale wręcz zatykał uszy i zamykał oczy na bandytyzm zorganizowanych przez rząd niemiecki bojówek pod nazwą „Landesschutzlerów”. Mogę stwierdzić, że oburzam winę w rozlewie krwi polskiej ponosi p. Calonder i on musi być wobec społeczeństwa polskiego dśadnie napiętnowany.

A teraz kilka konkretnych faktów z całego szeregu krwawych napadów:

W Bytomiu obchodzili Niemcy — jak już podawał „Il. Kur. Codz.” — hucznie i z typową niemiecką brutalnością obchód swego zwycięstwa plebiscytowego na polskim Śląsku Cieszyńskim. Równocześnie w gospodzie Pawelczyka odbywał się odczyt religijny asystenta uniwersytetu krakowskiego dra Ormickiego o Jerozolimie. Prelegent tłumaczył swoje odczyty przezroczami, do czego potrzebne mu było ściemnienie sali. W chwili, gdy dr Ormicki miał kończyć odczyt, wpadł do sali chłopak Polak, który przypadkowo był na zebraniu niemieckim i uwiadomił cicho zebranych, że po uroczystościach plebiscytowych silny oddział „Landesschutzlerów” z pałkami i granatami w ręku maszeruje już w zwartych szeregach przed gospodą Pawelczyka i odgryza się, że sprawi Polakom krwawą łaźnię. Chłopak nie dokończył swego ostrzeżenia, gdyż korzystając z ciemności wsunął się kilkanaście postaci do sali. Nagle rozległ się w ciemnościach okrzyk:

— Da sind die polnischen Schweine!

Ten okrzyk był hasłem krwawej masakry. Zaledwie zdolało zapalić światła, dwudziestu kilku pałkarzy niemieckich rzuciło się na prelegenta, gumowymi pałkami rozbili mu głowę, tak, że padł skrwawiony na ziemię. Wtedy zbiry zaczęły go kopać i drzeć na nim nbranie. Cudem boskim wyszedł dr Ormicki cało z rąk rozbewstwionych oprawców.

Po zmasakrowaniu dra Ormickiego, pałkarze rzucili się na znanego działacza polskiego dra Michalka i w straszny sposób pobili go, wybijając mu dziurę w głowie. Następna ofiarą był górnik Rak, którego dzieci wychowują się w polskiej ochronie i są ozdoba harcerstwa polskiego na Górnym Śląsku. Tego 60-letniego starca masakrowano również z chłodną precyzją. Po pobiciu trzech działaczy, pałkarze niemieccy rzucili się na bezbronne kobiety, które starały się uchronić dzieci przed rękami ich pałec.

Wobec masakry „Landesschutzlerów”, odczyt został przerwany, a obecni Polacy zaopekowali się ofiarami bestjalstwa.

Pobity asystent uniwersytetu krakowskiego, dr Ormicki, skrwawiony, w podartym ubraniu, potrafił schronić się do generalnego konsulatu polskiego w Bytomiu. Konsul samochodem przewiózł go w takim stanie, w jakim się znajdował, do p. Calondera.

P. Calonder miał więc możność naocznie przekonać się, do czego doprowadziła jego akcja na Górnym Śląsku.

W Malinie, wiosce polskiej w powiecie opolskim, w środę 21 b. m. odbywały się znów lekcje śpiewu dzieci polskich. Nagle usłyszano przed domem podejrzane szepty i szmery. Dzieci zaczęły zdradzać silny niepokój, znając już metody swoich oprawców. Nagle ciszę zmałcił potworny huk, od którego wyleciały wszystkie szyby. Równocześnie tajemnicze postacie za oknem zaczęły uciekać. Gruz i tynk posypał się ze ścian na dzieci polskie. Dopiero po ochłonięciu z pierwszego wrażenia, nauczyciel z szeregiem Polaków, mieszkańców Maliny, rozpoczął dochodzenia. Okazało się, że kilku opryszków niemieckich rzuciło tak zwane „Langstielige Granaten” na dach domu. Granat eksplodował, wywołując wybiecie szyb, a omal że nie runęło belkowania domu na głowy dzieci. Oprawcy niemieccy mieli jednak inny cel: chcieli przerzucić granat przez dach, tak, aby ugrzązł na ciśnie podwórku i siłą drgania powietrza rozsądził ściany szkoły. Gdyby ten plan był się udał, niewątpliwie z dzieci polskich pozostałaby tylko krwawa masa mięsa.

Wogóle zaznaczyć należy, że obecnie na Śląsku opolskim

wśród niemieckich organizacji, pojawiły się masowo „stielige Granaten”,

system, używany z polecenia rządu niemieckiego w czasie plebiscytu, a później wycofany z obieg. Teraz widocznie wydostano spory zapas tej niebezpiecznej broni z „Munitions Depot” niemieckiego.

Wieś polska Kępie, była też przedmiotem ataku bojówek niemieckich w czasie odczytu pos. Ładziń „O świętym miejscu Lourdes”. Tam wpadła bojówka niemiecka pod wodzą rzeźnika Wita i nauczyciela z Luboszy Lari-scha, który wezwał Polaków do zaprzestania mówienia w polskim języku. Gdy to nie poskutkowało, pruski „Kulturträger” chciał wprowadzić do sali swoich pałkarzy, którzy oczekiwali na dworze rozkaz swego herszta. Przerazona jednak ludność, bojąc się masakry, wyczołgała się z sali, chroniąc żywym wałem swoich ciał pos. Ładziń przed ewentualnym napadem rozwydrzonych pałkarzy.

To jest skromna tylko wiadomość — tłumaczy nam nasza informatorka — tych skandalicznych scen teroru, jakie dzieją się teraz na Śląsku opolskim.

Władze Śląska opolskiego, będące w ręku centrum katolickiego-niemieckiego, działają całkowicie zgodnie z żywiołami nacjonalistycznymi, jak i socjalistycznymi w pogromie i terroryzowaniu mniejszości polskiej. Do tego trzeba jeszcze dodać, że stronnictwa te czynią się bezkarne wskutek milczącego poparcia p. Calondera.

Stosunki, jakie ostatnio zapanowały na Śląsku opolskim, są tak potworne, że przypominają chyba Meksyk, a nie Europę. I dlatego władze polskie powinny energicznie chwycić się wszelkich środków, by zatamować krwawe pogromy ludności polskiej, organizowane przez hakatę pruską.

Dom o 12.000 mieszkańców



(n.) Amerykańskie „drapacze chmur” budowane są w Nowym Jorku w niesłychanych wymiarach, wznoszą się nie dla monumentalnego wyglądu, lecz dla wyzyskania miejsca, którego w Nowym Jorku wszędzie jest mało i dla pomieszczenia jak największej liczby ludzi. Przedstawiony nana-szej fotografii 37-piętrowy gmach „Equitable” w Nowym Jorku, daje schronienie 12.000 ludzom, ma 5.000 okien, 10.000 drzwi, codziennie wchodzi i wychodzi z tego domu 127.000 osób, 63 jego windy przewożą dziennie 92.000 osób do mieszkań i różnych biur, mieszczących się w gmachu, robiąc rocznie 450.000 klm. drogi. Nie każde nasze małe miasteczko, mające 12.000 mieszkańców, może poszczycić się takim ruchem.

Morderstwo polityczne dokonane na rozkaz trybunału anarchistów.

Paryż, 24 marca.

(zoel.) Głośnie echem odbiło się przed tygodniem w całej prasie paryskiej morderstwo, popełnione przez nieznanego początkowo zamachowca na osobie Włocha, Savorelli'ego (donosił o tem „I. K. C.” przed paru dniami). Dzięki energicznemu śledztwu, udało się obecnie policji paryskiej wykryć tajemnicze nici tej morderczej afery i stwierdzić, iż miała ona tło wybitnie polityczne. Krwawy dramat, który rozegrał się przy bulwarze Magenta, dowiódł istnienia na gruncie paryskim potężnej organizacji rewolucyjnej, skierowanej przeciwko rządowi włoskiemu. Faszyzm wydał z granic Włoch wszystkich przeciwników tego regime'u. Ludzie ci schronili się przeważnie we Francji i w sposób tajemniczy, konspiracyjny prowadzą

działo swojej zemsty.

Sprawca morderstwa, popełnionego na osobie A. Savorelli'ego był tylko biernym narzędziem w rękach trybunału rewolucyjnego, który jedynie ponosi odpowiedzialność za popeł-

nioną zbrodnię. Na czele tego trybunału anarchistów w Paryżu, stoi niejaki Luigi Bernieri, profesor filozofii z zawodu. Anarchista z przekonania, usunięty z granic Włoch przez rząd faszystowski, Bernieri przybywszy do Francji, stanął na czele ruchu antyfaszystowskiego i stał się groźnym przywódcą włoskiego anarchizmu. Pomocnikiem jego w armii rewolucyjnej był Antonio Bonito i Modugno, który przed 4 miesiącami zamordował konsula włoskiego we Francji, Nardiniego. Przybrali sobie oni nadto do pomocy Alojzego Pavana i uczynili zeń swego zausznika, swoje biernie narzędzie.

Pavan, który, jak się obecnie okazało, jest właśnie mordercą Angela Savorelli — wmiesszany w ruch komunistyczny we Włoszech, należał do tych, którzy dokonywali ostatnich wysiłków oporu przeciwko triumfującemu coraz bardziej faszystowski. W r. 1922 podczas rozruchów antyrządowych w Treviso, ranny, utracił prawą rękę. Ścigany przez władze faszystowskie schronił się do Francji, gdzie zaczął pracować w dzienniku rewolucyjnym „Corriere degli Italiani”. Przechodząc najroz-

maitsze koleje, żyjąc przeważnie w nędzy, spotkał wreszcie swego rodaka Savorelli'ego, który zaopekował się nim serdecznie.

Savorelli padł obecnie z ręki tego, któremu udzielił swej przyjaźni opieki. Republikanin z duszy i ciała, Savorelli skompromitowany we Włoszech, zbiegłszy do Francji, jako robotnik fabryczny, utrzymywał zrazu bliskie stosunki z antyfaszystami. Wmieszany w głośną swego czasu aferę Garibaldi'ego i w spisek kataloński, zmęczony nieudaną walką, zaprzagnął wreszcie spokoju i postanowił odsunąć się od czynnych antyfaszystów. Chciał odtąd żyć spokojnie, oddać się „szczęściu” rodzinne-mu. W tym celu wniosłszy prośbę o łaskę do rządu faszystowskiego, otrzymał pozwolenie na powrót do ojczyzny. I właśnie w dniu 14-go marca, w dniu, który stał się godziną jego śmierci, miał powrócić do Włoch, gdzie oczekiwała go młodzinka żona, nauczycielka w zapadłej wiosce koło Pezzaro, która za parę tygodni miała zostać matką.

Wobec „zmiany frontu” Savorelli'ego, został on wykłuty przez swoich dawnych rewolucyjnych druhów, którzy poprzysięgli mu zemstę. Tym, który przedewszystkiem zażądał „zniknięcia” Savorelli'ego, był główny przywódca włoskich anarchistów, prof. Luigi Bernieri. Ponieważ jego „prestige” nie pozwalał mu na to, aby sam dokonał zamachu na „zdrajcę” Savorelli, postanowił znaleźć sobie narzędzie dla spełnienia zbrodni.

W tym właśnie czasie rewolucjonista Pavan, walcząc ze skrajną nędzą, wszedł w stosunki z faszystami i przyjął pewną sumę pieniędzy od Savorelli'ego. Fakt ten postanowił wykorzystać dla swych celów wódz anarchistów, prof. Bernieri. Zawezwał on Pavana przed

zaimprovizowany naprędcę trybunał w dusznej, zadymionej kawiarni na przedmieściu Paryża.

WĘDRÓWKA PO ZAGRANICZNYCH TARGACH WIOSENNYCH.

Wraz z kalendarzową wiosną, a nawet jeszcze przed nią, zaczęły się wszędzie zagranicą u naszych najbliższych sąsiadów zachodnich targi krajowe i „międzynarodowe”, będące wstępem do sezonu i pokazem dorobku i postępu wszystkich dziedzin przemysłu i handlu. Z objazdu tylko najważniejszych z tych targów podajemy poniżej następujące obrazki naszego przygodnego korespondenta.

Targ lipski.

Olbrymi dworzec zatłoczony, przybyłymi „messebesucherni” ze wszystkich stron Niemiec i różnych okolic Europy. Słyszysz się coraz to inny język. Flagi wszystkich państw powiewają na peronie; dziwnym trafeim jednak polska flaga państwowa zachowuje, zdaje się, „sciste „incognito”, gdyż jej nie widać. Incognito to jest wielce charakterystyczne, gdyż nawet w kawiarniach i hotelach, zatłoczonych poprostu flagami całego świata, zaczawszy od Anglii, a skończywszy na — San Marino, flagi naszej nie mogłem dojrzeć.

Organizacja wzorowa. Obecnie nie potrzebuje się nikogo o nie pytać. Przy wyjściu z wagonu, zdaleka biegnie ogromny, świetlny napis „Hier Quartierzunweisung”. O miejscu w hotelu niema naturalnie mowy, za to każdy otrzymuje natychmiast kwatery prywatną. Kwatery bez zarzutu i bez „naciągania” obcych, w przeciwieństwie do naszych stosunków, gdzie kwateryowca obciążały się zaraz „odkuć” na całe życie.

Prosto z dworca każdy z przybywających obokrajowców kieruje swe kroki naprzód do

swój stacji zbornej, celem otrzymania legitymacji targowej.

Polska mieści się w hotelu „Monopol”. Po zakwaterowaniu się jazda na Targi. Zaczynamy od najważniejszych ich części, to znaczy od „Technischemesse”. Wrażenie, jakie się odnosi przy zwiedzaniu „Technischemesse”, jest oszałamiające. Godzinami można wędrować po halach i placach, oglądając coraz to nowe cuda techniki. Widzi się w miniaturach modelach kopalnie węgla, krany portowe, koleje linowe, całe urządzenia hut żelaznych, Stukot i hałas maszyn różnego kalibru, jak w największych fabrykach. Dzwony kościelne dzwonią, syreny huczą, wózki motorowe przenoszą zwiedzających w jednej chwili i bez zmęczenia, z jednego końca wystawy na drugi.

W dalszych halach mieszczą się najnowsze zdobycze wysoce rozwiniętego w Niemczech przemysłu elektrotechnicznego. Potok cały różnych aparatów ssących, czyszczących, odkurzających, masujących, naświetlających i t. d. Odnosi się wrażenie, że niedługo człowiek nie będzie się wogóle fatygował pracą. Przytem każda z kilku tuzinów firm, wystawiających aparaty radiowe, popisuje się głośnikami różnego kalibru.

W osobnym pawilonie wystąpiły Sowiety z pokazem swoich produktów oraz z bogatym działem surowców.

Poza halami zaczynają się stanowiska firm automobilowych, które nasyłały tutaj kilka setek wozów wszelkiego kalibru.

Obec „targowiczanie”, ukończywszy przegląd samochodów, pospieszają w stronę zdaleka majestatycznie wznoszącej się wieży, a raczej pomnika, postawionego na pamięć bitwy narodów w 1813 roku. Zarówno z wierzchołka, jak i poszczególnych tarasów tego pomnika, otwiera się przepiękny widok na miasto Lipsk, teren wystawy, oraz okolice.

Wracamy autobusem do miasta, aby zwiedzić wystawę maszyn i przyborów dla przemysłu graficznego, mieszczącą się w osobnym budynku i imponującą swym ogromem i bogactwem.

Wieczór zapada. Na ulicach błysnęły olbrzymie lampy łukowe na olbrzymio wysokich masztach z betonu. Reklamy świetlne zaczynają swą pracę. Odnosi się wrażenie, że wchodzimy w krainę czarów. Szeregi transparentów, świateł, lamp, setki flag i chorągwi, a w środku olbrzymia wieża-głośnik Tow. A. E. G. Co chwilę gdzieś z pod nieba słychać głos niewidzialnego wielkoluda, lub gdzieś z chmur płynie melodia serenady Tosellego.

Tłumy przewalają się do późnej nocy po zatłoczonych potokami światła ulicach. Lokale rozrykowe natłoczone. Po gonitwach całodziennych wszystko mknie do różnych dancingów, aby „blac bottonem” zakończyły trudny dnia.

Drezno—Praga—Wiedeń.

Po dwudniowym pobycie w Lipsku zdążamy przez Drezno i Pragę do Wiednia. Drezno, odległe od Lipska o dwie godziny jazdy, cieszy się podczas targów niezwykłą frakcją obcych. Poza skarbami sztuki ma Drezno jeszcze jeden skarb, a mianowicie idealną wprost czystość ulic i bruków. Gdybym był min. Składowiskim, organizowałbym bez wytchnienia przymusowe „pielgrzymki” naszych dygnitarzy „na Saksy”.

Podróż z Drezna do Wiednia przerywamy w Pradze, aby odświeżyć dawne wspomnienia. Praga rozwija się niezwykle, ruch budowlany na wielką skalę, całe bloki starych ruder znikają, aby zrobić miejsce okazałym i prawdziwie wielkomiejskim gmachom. Kiedyż my zobaczymy coś podobnego w naszej stolicy?

Ile Praga robi po dłuższej nieobecności korzystne wrażenie, o tyle znowu Wiedeń działa przykro na każdego, kto to miasto znał dobrze

w dawniejszych czasach. Poprostu skondensowana beznadziejność. Rodowici Wiedeńczycy potracili swój dawny humor i fason. Wszystko nosi nasy spuszczony na kwintę, a zagadniesz kogo o zdanie co do sytuacji, machnie tylko ręką i milczy.

Idziemy i tu odświeżyć wspomnienia, a więc do kawiarni „Graben”, gdzie dawniej wieczorem można było spotkać pół Wiednia. Tu „pu-chy”. W „Kärtnerhof” na kolację to samo. Prócz naszego stołu jeszcze dwa lub trzy zajęte, o muzyce niema mowy, bo nie miałyby komu przegrywać. W Wiedniu bawia się tylko obcy, ścisł panuje na herbacie o 5-tej w Grandzie, Bristolu i tak dalej, o stolik trudno i można się założyć, że sąsiad z lewej strony to Rumun, z prawej Węgier lub coś podobnego.

W ostatnich dniach dostał Wiedeń bzika na punkcie Józefiny Baker, która występuje w re-wji „Czarne na białem” w „Strauss-Teater”, a koło północy urządza stale w „Wolfs Pavillon” przy Walfischgasse.

Prawda. Zapomnieliśmy o targach. Kto przyjeżdża z targów lipskich, ten w Wiedniu w dziale technicznym nie ma co oglądać. Za to dział galanterji, ulokowany w dawnych stajniach zwiedzenia. Prześliczne wyroby z różnych madańskich (krzyk mody), to turebka ze skóry re- elektrotechniczny również zajmujący. Niektóre pawilony, jak Rumunja, wystąpiły we własnych

Jaki był rezultat targów wiedeńskich? Podobno nie najlepszy, o ile mogłem wywnioskować z opowiadań wystawców. Zdaje się, że era „bryndzy” w Europie środkowej jeszcze nie skończona, a „Mitropa” znajduje się pod specjalnym działaniem — płam słonecznych.

WANDA

Dziś w Kinoteatrze

UCIECHA

Uroczysta premiera szczytowego arcydzieła wszechświatowej produkcji filmowej

KRÓL KRÓLÓW

Natchniony twór genialnego CECIL B. de MILLE'A, twórcy filmów „Dziesięcioro Przykazań“ i „Burlak z nad Wołgi“.

Ilustracja muzyczna znacznie powiększonych zespołów koncertowych. Zniżki i wolne wstępy nieważne.

PRZEDSTAWIENIA w „Wandzie“ o godzinie 5, 7, 9 w święta o godz. 3-ciej w „UCIECHIE“ o g. 5-20, 7-20, 9-20 w święta o godz. 3-20

Tam to Bernieri przy pomocy kilku czynnych anarchistów wydobyl z Pavana zeznanie, iż przyjął on „nieczyste“ pieniądze od Savorelli'ego.

— Czeka cię za to śmierć! — rzekł donośnym głosem Bernieri.

Drżący z przerażenia Pavan, zaczął tłómaczyć się ze swej słabości przelotnej i zapewniać o swej wierności dla partii rewolucjonistów.

— Damy ci sposobność dowiedzenia prawdy twych słów — rzekł prof. Bernieri. — **Możesz odkupić swą przewinę. Powierzmy ci ważną misję. O ile ją spełnisz, dasz dowód, że należysz do nas.**

Masz tu rewolwer, musisz zamordować zdrajcę Savorelli'ego.

Towarzysz Bonito pójdzie wraz z tobą. On również uzbrojony jest w rewolwer i wesprze cię, jeżeli zajdzie tego potrzeba. **Gdy jednakże ręka twoja zdręży tchórzostwem, gdy cofniesz się przed spełnieniem świętej misji, Bonito w tej samej chwili zabije cię, jako zdrajcę.**

Słyszając te słowa Pavan, powiódł błędnym wzrokiem wokoło siebie. Widział dookoła tylko twarze, znamionujące bezwzględna nienawiść. Poczul nad sobą miecz dyscypliny rewolucjonistów. Uświadomił sobie, że musi poddać się ślepo temu rozkazowi, inaczej bowiem czeka go nieniblagana śmierć. I Pavan, który swojego czasu we Włoszech dla sprawy rewolucyjnej stracił rękę, teraz stał się znowu bezwonnym narzędziem w ręku trybunału rewolucyjnego i poszedł zamordować Savorelli'ego, przyjaciela, który wspierał go w najcięższych chwilach życia.

Bezpośrednio po morderstwie, które wywarło dużą sensację w Paryżu, tak prof. Bernieri, głowa rewolucjonistów, jak Bonito i Pavan zdążyli ukryć się przed okiem władz. Przez pierwsze dni, policja paryska daremnie tropiła ich ślady, trafiając przy tej okazji na coraz to nowe poszlaki istnienia

olbrzymiej organizacji włoskich rewolucjonistów w Paryżu.

W związku ze śledztwem, przybył do stolicy Francji włoski minister sprawiedliwości, Rocco della Rocca.

Kilka dni temu poszukiwany morderca Savorelli'ego, rewolucjonista Pavan, został wykryty w pewnym hotelu szwajcarskim pod Bazyłą. Morderca zapisał się pod fałszywym nazwiskiem do książki hotelowej, wykryty jednak przez policję, podał swe właściwe nazwisko, zaprzeczając równocześnie wszelkiemu współudziałowi w morderstwie, dokonaniem na Savorellim. Pavan został osadzony w więzieniu w Bazyli.

W kołach szwajcarskich z niepokojem mówi się o tem, iż władze włoskie mogą ewentualnie zażądać od Szwajcarii wydania Pavana. Może wówczas powstać przykry konflikt wobec tego, iż powszechnie morderstwo dokonane na Savorellim, uważane jest za akt zemsty politycznej.

„MĘCZYŻNA Z PRZESZŁOŚCIĄ“
Wstrząsający film
Z CONRADEM VEIDTEM

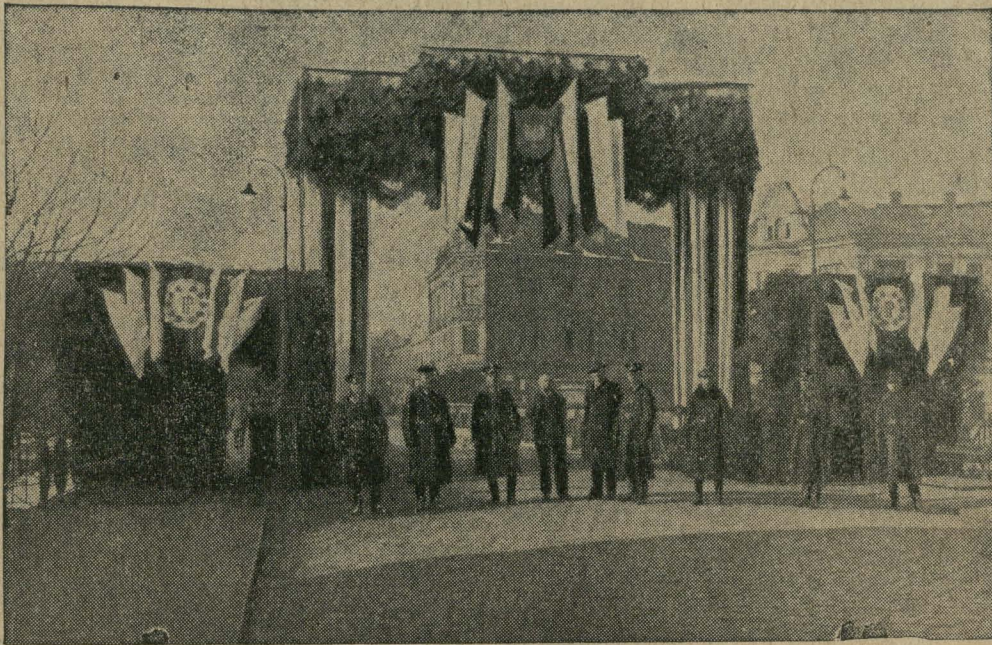
PIĘCI
RADYKALNIE UŚWA
OD 20 LAT ZNANY
KREM
LANOL
DO NABYCIA WZĘDZIE

Zawiadomienie.

Zawiadamiam, że Firma Franciszek Mecnarowski, Kraków, Sławkowska 25, pozostaje nadal prowadzona przez znakomite sily fachowe, ku zadowoleniu najwybredniejszego wymaganiom P. T. Klienteli, jak również posiadam bogaty wybór materiałów wiosenno-ubranowych w kolorach najmodniejszych. Obsługa rzetelna i punktualna.

Z poważaniem
Magdalena Mecnarowska.

Na granicy polsko-czechosłowackiej w dniu imienin Marsz. Piłsudskiego.



Rycina nasza przedstawia dekorację mostu granicznego na rzece Olzie między Polską a Czechosłowacją. W głębi domy na Śląsku czeskim. Na moście polska policja i straż celna koło budynku kontroli granicznej. Między innymi stoją: k-dant policji woj. śląskiego w Cieszynie, kom. Krzystek i kier. komis. ciesz., asp. Pagacz.

SREBRNE nakrycia stołowe i platerowane, cukiernice, serwisy, zegarki oraz wszelkie wyroby jubilerskie poleca w bogatym wyborze najtaniej Emil Goldwasser, Kraków, Grodzka 25.

Lawina na Sonnblicku

Wielka katastrofa górską.

Kraków, 28 marca.

W Alpach austriackich wydarzyła się ostatnio wielka katastrofa górską, której rozmiary przewyższają wszystkie dotychczas notowane nieszczęścia, na jakie są narażeni turyści i narciarze.



Szczyt — Gross Venediger.

Terenem katastrofy stała się słynna góra Sonnblick 3100 m. w Solnogradzie, należąca do wschodniej grupy „Wysokich Turni“. Towarzystwo, składające się z 17 narciarzy wiedeńskich zostało zaskoczone obok starej kopalni na Sonnblicku na wysokości 2500 m. przez lawinę śnieżną, która całą grupę porwała z sobą. Czterech narciarzy zdołało się wyratować i w stanie zupełnego wyczerpania dojdło do schroniska w Kolm-Saigonn, położonego w wysokości 1597 m.

Wysłano natychmiast na miejsce katastrofy oddział ratowniczy, złożony z żołnierzy i ochotników, lecz pomoc przyszła za późno. Po mozolnej pracy, wśród niesłychanie trudnych warunków — podczas akcji ratowniczej stracił jeden żołnierz życie. — znaleziono 12 wycieczkowców nieżywych; za ostatnią trwają do tej chwili poszukiwania.

Prace ratunkową utrudnia panujący od 21 marca w okolicy Sonnblicku bardzo gwałtowny Föhn alpejski wiatr halny, sprowadzający zwykle gwałtowne wylewy skutkiem topnienia śniegu, obrywów gór, lawin śnieżnych i lodowców na lodowcach.

Wysokie Turnie, do których należy Sonnblick, ciągną się od przełęczy „Birnblücke“ 2872 m. (poza którą ku zachodowi są Alpy Cyilerskie) aż po przełęcz Arlscharte, poza którą główny trzon środkowo-alpejski rozdzwaja się w pasma Małych Turni i Alp Styryjskich. W całości ujęte tworzą Wysokie Turnie wspaniałe łańcuch górski na 135 km długi a 45 km szeroki, niezmiernie bogaty w pola śnieżne, lodowe i wysokie przełęcze.

Najwyższym szczytem jest Grossglockner 3798 m. będący równocześnie najwyższą górą Alp wscho-

dnich, na którego stokach w wysokości 3405 m. znajduje się najwyższe schronisko górskie Austrii, a na którego południowych stokach znajduje się również największy lodowiec Austrii Pasterze, liczący około 10 km długości. Przez lodowiec prowadzi słynna droga turystyczna Hoffmanna, dostępna tylko dla wprawnych turystów, a pozwalająca poznać wszelkie cuda świata lodowego. Z innych szczytów tego pięknego wysokogórskiego pasma należy wymienić grupę Wenedigen ze szczytami Grosswenediger 3674 m. i Dreiherrnspitze 3505 m., dalej Wiesbachhorn 3577, Hochgall 3438 oraz Sonnblick 3106 — teren wielkiej katastrofy górskiej. Sonnblick ze swego szczytu pozwala objąć jedną z najwspanialszych panoram górskich i odznacza się tym, że na jego wierzchołku znajduje się obserwatorium meteorologiczne, będące najwyższą, stale obsługiwaną stacją Europy.

Swego czasu wydobywano na stokach Sonnblicku złoto; dzisiaj w miejscu opustoszałej kopalni znajduje się schronisko Kolm-Saigurn 1597 m., z którego rozpoczęto 1-szą akcję ratowniczą. Schronisko to posiada przepiękne otoczenie wspaniałego amfiteatru lodowcowego, którego wnętrzu wypełnia Goldbergletscher (Lodowiec Złotej Góry). Zewsząd do zamknięcia doliny zwałają się wody lodowcowe, a ponad nimi wznoszą się liczne pola lodowcowe grupy Sonnblicku i sąsiednich szczytów.

Najwyższe obserwatorium meteorologiczne Europy na szczycie Sonnblicku połączone jest równocześnie ze schroniskiem górskim (Zittelhaus) o 10 pokojach, zagospodarowanym przez cały rok. — Obecnie na szczyt prowadzi nowa droga, która omija dawną trudną drogę przez lodowce, a prowadzi partiami skalnymi wzdłuż linii telefonicznej, zaprowadzonej pomiędzy obserwatorium a miejscowością Rauris, leżącą w wysokości 911 m. w pobliżu grupy Sonnblicku. Z innych miejscowości leżących w pobliżu, należy wymienić Gastein (Hof i Badgastein) w dolinie Gasteinskiego potoku, oba o europejskiej sławie uzdrowiska górskie. Nic więc dziwnego, że okolice te masowo zwiędają kuracjusze, a przedewszystkiem turyści i narciarze. Tutaj w związku z ostatnią katastrofą przestrzędz należy tych ostatnich przed wielkim niebezpieczeństwem wiosennych lawin śnieżnych.

Jak powszechnie jest wiadomem, lawiny śnieżne powodowane są nadzwyczajną stromością zboczy górskich, wielkie bowiem w ciągu zimy nagromadzone masy śnieżne, nie mogąc się utrzymać, zlatują w dół z ogromnym hukiem i spustoszeniem, porywając bowiem ze sobą skały, a wpadłszy w las, z łatwością drzewa obalają. Najczęściej zlatują na wiosnę i w procesie swym są właściwie uwalnianiem się szczytów z pod przykrywy śnieżnej, pod ciepłym tchnieniem wiosny, a zwłaszcza gorących wiatrów halnych.

Znakomite, odżywcze, tanie, kompletne
(tylko przy użyciu wody)

ZUPY KONSERWOWE

sos gulaszowy i na dziko, kremy, galaretki, czekoladę do picia — wyrabia w kosztach

Firma:

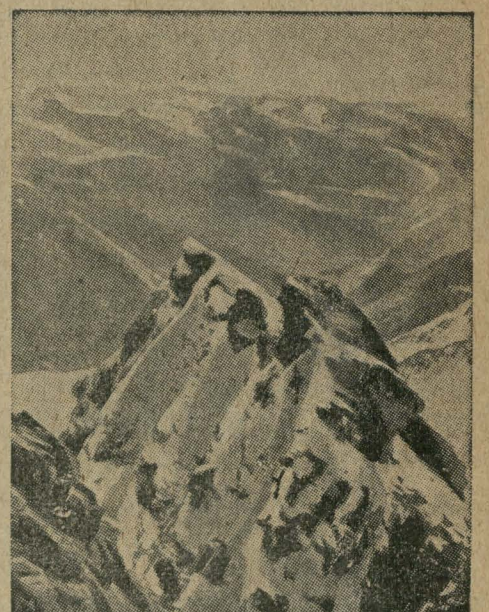
„PROWANTIN“, Kraków XVII, Łokietka 19
Do nabycia we większych handlach. 304g

Są pewne już utarte drogi lawin, znane turystom i narciarzom, przeważnie idą one stromymi zboczami, lecz częstokroć i sami turyści przez nieostrożne podcinanie nartami mas śnieżnych zwałają na siebie lawiny. Częstokroć do runienia lawiny wystarczy niepotrzebny wystrzał, a nawet głośne wołania towarzyszy, nieobznajomionych z niebezpieczeństwem gór.

Przed nadejściem lawiny należy się ratować błyskawiczną ucieczką, a w razie porwania przez lawinę, należy się starać z nią pływać, to jest wykonywać takie ruchy, by utrzymać ciężar w równowadze, by przypadkiem już po ustaleniu się lawiny, nie znaleźć się zagrzebanym w śniegu z głową na dół. Ofiary bowiem, porwane przez lawinę, o ile nie ulegną natychmiastowemu zabiciu przez siłę uderzenia, mogą w śniegu leżeć nawet dłuższy czas w omdleniu, a kwestia ratunku zależy od szybkiego odkopania.

By ułatwić pracę odkopującym powinni być narciarze na wszelki wypadek na wiosnę zaopatrywani w tak zwane kolorowe sznurki lawinowe, które wskazują miejsce zasypanego w śniegu.

Ostatni wypadek na Sonnblicku, gdzie zginęło 13 turystów ma tylko analogiczny w czasie wojny włosko-austriackiej w latach 1915—1918 w terenie górskim Alp, gdzie częstokroć ginęły całe kompanie żołnierzy, zasypane lawinami, a jedna z ofiar włoskich utknęła poprostu w lawinach. Było to jednak w czasie wojny światowej, gdy nawet nie zwracano wiele uwagi na tego rodzaju katastrofy żywiołowe w czasie, gdy cały świat objętym był luną pożaru wojennego. Dr Adam Gadomski.



Szczyt — Grossglockner.

Na marginesie.

Pan Goldstein w gościnie u bolszewików.

(xy) P. Goldstein, inżynier niemiecki A. E. G., aresztowany w Ruczenkowie w Zagłębiu Donieckim przez czerezwycząjkę, został przed kilku dniami wypuszczony na wolność — i dzienniki niemieckie ogłaszają obecnie opis przygód, jakich doznał w Belszewji, sojusznicze niemieckiej.

Warto posłuchać, co p. Goldstein opowiada Berlińczykom.

A więc w nocy dn. 6-go marca p. Goldstein został nagle i zupełnie niespodziewanie aresztowany i wywieziony najpierw do Stalina, następnie do Charkowa, a wreszcie do Rostowa, gdzie pozostał aż do dnia swego uwolnienia. Nie pozwolono mu przez cały czas z nikim się skomunikować: ani z niemieckim poselstwem, ani z generalnym konsulem w Charkowie, ani z firmą A. E. G. W Rostowie osadzono go w celi długości 4 m., szerokości 170 mm., w której

oprócz p. Goldsteina przebywało jeszcze 6 innych więźniów, tak, że poprostu ruszać się nie mogli. Ciała rola się od robactwa. Nie było żadnej miski do mycia, jedzenie było okropne. Goldstein skutkiem przejść w sowieckim więzieniu zachorował i do dziś dnia zdrowia nie odzyskał.

Wprawdzie władze sowieckie przyjmowały od Goldsteina listy do ekspedycji, ale ich nie wysyłały. Aż do 14-go marca Goldstein nie był wcale przesłuchany, i nie wiedział wogóle, z jakiego powodu go uwięziono. Także przy pierwszym przesłuchaniu w dniu 14-go marca nie podano mu motywów uwięzienia. Oświadczone mu tylko ogólnikowo, że istnieją dokumenty i dowody, z których wynika, że poprzedni właściciele zakładów przemysłowych w Zagłębiu Donieckim usiłowali sabotować produkcję sowiecką i że Goldstein posądzony jest o współudział w tym sabotażu. Zdaje się, że zarzuty przeciw Goldsteinowi opierały się na jego sprawozdaniu o montaż maszyn, które to sprawozdanie wpadło w ręce G. P. U. i zostało przetłumaczone w sposób zupełnie bezsensowny, tak, że władza sowiecka znalazła w nim poszlaki usiłowanego sabotażu!

Ale Goldsteinowi udało się przedłożyć oryginalne sprawozdanie niemieckie, które znalazło się w skonfiskowanych aktach i udowodniło, że przekład był bezsensowny. Na tej podstawie Goldstein odzyskał wolność, ale i przy uwolnieniu nie powiadomiono go o właściwych powodach aresztowania i Goldstein nie wie, czy uwolnienie swoje przypisać ma wyjaśnieniu sprawy, czy też interwencji ze strony poselstwa? O losie reszty aresztowanych Niemców Goldstein nie wie, i także poselstwu niemieckiemu dotychczas nie powiodło się skomunikować się z nimi!

Powyższe szczegóły zacytujemy z „Berliner Tageblattu”.

Spodziewamy się, że poczciwi Berlińczycy z niemałą satysfakcją przeczytają powyższy raport p. Goldsteina.

Gen. Ludendorff przewodził w r. 1917 najczerniejszym bolszewikom w zaplombowanych wagonach przez Niemcy do Rosji, aby tam zrobili rewolucję na pożytek Niemiec. A po zakończeniu wojny Niemcy w Rapallo zawarły z bolszewikami sojusz i oddali Niemiec z bolszewikami w serdecznej przyjaźni współpracują w imię „pacyfizmu”. Niemcy nie szczędzili trudu, no, i milionów marek, aby swoim sojusznikom rozbudować fabryki i usprawnić ich gospodarstwo. Cieszy nas, że pp. inżynierowie niemieccy przekonali się na własnej skórze, jak miła jest kooperacja z bolszewikami i jakie bezpieczeństwo prawne istnieje w Sowietach, nawet dla ukochanych Niemców! P. Goldstein może obecnie serdecznie dziękować p. Ludendorffowi, że bolszewików do Rosji wprowadził. A z naszej strony życzylibyśmy i p. Ludendorffowi i różnym innym Niemcom, aby również znaleźli podobnej gościny u swoich sojuszników.

CONRAD VEIDT
Jutro w KINO BAGATELA. 1548k

W szesnastym dniu emigracji V-tej klasy 16-letniej Polskiej Loterii Państwowej padły następujące wygrane: 25.000 zł. Nr. 78513 (los „Nadzieja”), 10.000 zł. Nr. 98834, 5.000 zł. Nr. 82373, 3.000 zł. Nr. 7667, 36545, 36651, 70369, 82397, 2.000 zł. Nr. 6047, 35498, 84043, 87110, 89739, 106236, 120642, 123054, 1.000 zł. Nr. 13904, 14453, 24661, 30492, 38845, 74538, 76887, 84879, 105503, 121215, 125115, 127083, 129615, 600 zł. Nr. 4900, 5791, 6992, 10419, 14388, 24982, 26192, 33541, 52669, 64052, 68849, 73658, 89293, 89918, 93575, 100874, 108316, 105507, 121615, 500 zł. Nr. 5305, 19768, 28654, 30319, 30357, 38779, 44388, 49412, 53050, 55820, 62144, 63718, 69477, 69855, 70039, 73387, 75669, 80475, 80998, 81537, 82138, 82190, 82908, 87828, 88205, 99187, 103415, 114574, 116362, 126387. Ponadto 170 wygranych po 400 złotych i 1560 wygranych po 250 złotych.

LOS Y I. klasy

Polskiej Loterii Państwowej

są już do nabycia w kolekturze

Braci Safier, Kraków,

Rynek Gł. L. 6. a.

Główna wygrana 700.000 zł.

1411k Co drugi los wygrywa.

Ceny losów: ćwiartka zł. 10; półówka zł. 20

cały los zł. 40.

Zamówienia skutecznie się odwr. pocztą

SALON
Czesania Pań

zawiadamia Szanowną Kliencję, że salonu naszego nie przenosiliśmy. 321g

Z poważaniem

ZRZESZENIE FRYZJERÓW DAMSKICH

ul. Sławkowska 4, w Bramie.

Żądajcie tylko

„JECOROL”

Mr. A. BUKOWSKIEGO

Nr. Reg. M. Z. P. 214 1532k

znany od lat wielu, stosowany dla dzieci

przy ogólnym osłabieniu, chorobie angielkiej i we wszystkich wypadkach,

gdzie wskazane są: Jod, Wapń i Fosfor.

AKWAWIT

Najprzedniejsze Wódki i Likieri

62° 0 k

Specjalność: Wypalanki winne - Romy - Araki
Żytniak wielkopolski - Orange
Chery brandy - Curacao orange
Nalewki owocowe.

Pierwsze posiedzenie Rady archiwalnej w Warszawie.



Ag. fot. „Światowida” na płytach kraj. „Alfa”.

Dnia 25 b. m. odbyło się przy ul. Długiej nr. 13, w wydziale archiwów państwowych, pierwsze posiedzenie Rady archiwalnej pod przewodnictwem ks. biskupa Godlewskiego (x), w obecności ministra oświaty i wyznań religijnych, dra Gustawa Dobruckiego (xx).

DOM TOWAROWY 1266k

K. KAROLAK i SKA

WARSZAWA, UL. GRZYBOWSKA L. 31.

Adres telegr.: „KAROLAK WARSZAWA”.

Poleca z własnych wyrobów damską i męską konfekcję — gotowe garnitury z materiałów bielskich i angielskich.

MASĘ FRANCUSKĄ, WOSK I TERPENTYNĘ

poleca po cenach najtańszych 1547k

Piotr MIKOLASCH i Ska, LWÓW-PASAŻ MIKOLASCHA

Czy będzie kolej żelazna przez Saharę?

(Korespondencja własna „Il. Kuriera Codz.”).

Paryż, w marcu.

Od pewnego czasu projekt kolei poprzez Saharę, łączącej północne brzozy Afryki z wybrzeżem zatoki Gwinejskiej, ściśle mówiąc, południowy Algier z Timuktu nad Nigrem, zaczął przybierać w umysłach rządzących czynników francuskich coraz realniejszy wygląd. W zeszłym miesiącu parlament francuski uchwalił na wniosek rządu odpowiednie kredyty na prace przygotowawcze, t. j. na szczegółowe opracowanie projektu i wstępne badania. Koszta samych tych badań przedwstępnych wyniosą jedenaście milionów. Poniesie je w części skarb francuski, w części kolonie francuskie w Afryce, wreszcie dwie kompanie kolejowe francuskie, obsługujące południową Francję, a zainteresowane w projekcie.

Na pierwszy rzut oka kolej poprzez Saharę wydaje się jako coś wprost koniecznego, bez czego nie można sobie w ogóle pomyśleć jedności afrykańskich kolonii francuskich. W rzeczywistości jednak, po bliższym zastanowieniu, projekt ten nasuwał poważne wątpliwości licznym jednostkom, znającym dobrze stosunki, panujące w Afryce.

Jedną z nich, pewien lekarz, który bawił 20 lat kolejno we wszystkich tych kolonjach, oświadczył niedawno, że uważa projekt kolei za zupełnie chybiony z następujących względów. Linja taka mogłaby się opłacać jedynie jako wielka arteria handlowa, dowożąca produkty z nad Nigru na brzozy morza Śródziemnego, a więc w pierwszym rzędzie ryż i bawełnę. Do tego jednak trzeba, aby plantacje ryżu i bawełny w Afryce centralnej stały się istotnie na takim poziomie, iżby ich wydajność i eksport mógł pokryć koszty budowy i utrzymania linii żelaznej, biegnącej na przestrzeni 2.600 klm. Tak, jak jest obecnie, plantacje te stoją na bardzo niskim stopniu, raz z braku odpowiedniego nawodnienia, powtórze z powodu niesłyszanych małej wydajności robotniczej miejscowej ludności murzyńskiej. Murzyn tamtejszy jest tak leniwy, że do rzucenia ziarnka ryżu w ziemię wymaga towarzystwa i pomocy zo-

ny oraz specjalnego narzędzia, wymyślonego dla niego przez Europejczyków, a mianowicie długiego kijka, którym może wywiercić otwór w ziemi, nie potrzebując się schylać. Do tak zrobionego otworu murzynka dopiero, schylając się, wkłada ziarno na zasiew.

Przy takim stanie rzeczy rząd francuski i zarząd kolonii powinien już obecnie zabrać się do podniesienia stanu owych plantacji, a wtedy dopiero zacząć się one naprawdę opłacać i będą mogły utrzymać kolej. Stać się to może za jakieś lat sto.

Natomiast czynniki rządowe odnoszą się do projektu mniej pesymistycznie. Inżynierowie, którzy badali sprawę na miejscu, uznali, że budowa kolei nie napotyka na żadne trudności techniczne nie do przewyżyczenia. Tereny, objęte strefą lotnych piasków na Saharze i zagrażające kolei, rozciągają się zaledwie na jednej piątej części. Pozatem specjalny system lokomotyw, zaopatrzonych w turbiny, pozwolił zaoszczędzić prawie 90 proc. wody.

Wśród pobudek, kierujących ideą kolei przez Saharę nie małą rolę grają względy strategiczne, a mianowicie dowód żołnierzy kolończych z Senegalu i Sudanu. Przez jakiś czas, kiedy pierwsze wyprawy poprzez Saharę specjalnymi samochodami zostały uwieńczone pomyslnym skutkiem, myślnie, że ten środek komunikacji będzie można zastosować dla celów strategicznych. Okazało się jednak, że np. przewóz 20.000 ludzi z nad Nigru do Algieru wymagałby 2 tysiące samochodów ciężarowych, a sama benzyna kosztowałaby 10 milionów franków.

Czy wobec tego sprawa budowy kolei przez Saharę jest bliska urzeczywistnienia, trudno na razie osądzić. Pesymiści podnoszą jeszcze jeden wzgląd, a mianowicie pytają, kto da na tę budowę pieniędzy? Zdaniem ich, zainteresowanie ogółu społeczeństwa koloniami jest tak małe, że przeciętny Francuz, zapytany, gdzie leży Sudan, pomylił się zapewne o 3000 klm. w tem orzeczeniu.

Z dnia.

Wojna z wielorybami i Liga Narodów.

Sesja rozbrojeniowa skończyła się i zgromadzeni w Genewie mężowie stanu byli naradami nad sprawą zabezpieczenia „wieczystego” pokoju tak zmęczeni, że postanowili nieco odpocząć i wyjechać do domu. Tak, jak zawsze dotychczas, nie uchwalono żadnej rezolucji, bo po prostu nikt się nie chciał jako pierwszy rozbroić. O tego pierwszego zawsze jest najtrudniej. Może znajdzie się on przy następnej konferencji.

Nie udało się z rozbrojeniem, może się uda z... wielorybami.

Z wielorybami? Co mają wieloryby do rozbrojenia, albo raczej co ma Liga Narodów do wielorybów? Zasadniczo nie, bo Liga w pierwszym rzędzie zajmuje się ludźmi. No, ale jeżeli się z ludźmi nie udaje, może się udać ze zwierzętami. Wszakże Liga Narodów jest instytucją bardzo humanitarną i stara się nie tylko o to, by odwieść ludzi od chęci „wymordowania” się nawzajem — co nie zawsze się jej udaje — lecz stara się też uchronić zwierzęta przed morderczymi instynktami ludzkości.

Tym razem stanęła w obronie... wielorybów!

Jak donoszą bowiem telegramy, została wyłoniona komisja z komitetu ekonomicznego Ligi w liczbie czterech uczonych ekspertów, którzy mają się porozumieć z międzynarodową Radą eksploatacji morskiej w celu zabezpieczenia wielorybów od grożącej im zagłady ze strony ludzi.

Tu się otwiera nowe wdzięczne pole dla poczyną Ligi Narodów. Najkrótszą i najprostszą drogą będzie chyba rozbrojenie... rybaków. — Wszelkie harpuni i inne tego rodzaju narzędzia mordercze, służące do wojny z wielorybami, winny być postawione na index broni zakazanej. Każdemu państwu winien być przyznany ściśle kontyngent posiadania harpun i należałoby czempredziej wyznaczyć kilkanaście komisji militarnych, przestrzegających ściśle rozbrojenia rybackiego.

Każdyby przypuszczał, że pójdzie o łatwo, że ludzie naogół są przyjaźliwi zwierzęt i projekt ten spotka się z ogólnym uznaniem. Ale okazało się, że i tej wojnie z wielorybami Liga nie potrafiłaby dać rady.

Wielka Brytania i Norwegia oświadczyły, że są przeciwnie ograniczaniu prawa polowania na wieloryby. I tak jak zawsze, sprawa ta skończyła się niezliczonym szeregiem konferencji, konszachtów, projektów, propozycji... i rezolucji. Biedna Liga Narodów! Nawet wielorybom nie może zapewnić pokoju!...

ns.

Ziółka artretyczne

Gessnera

apтека w Warszawie

Przy artretyzmie, sklerozie, zwężeniu naczyń i złej przemianie materji. 1463k

1530k

21

MIXA

POŁĄCZENIE
DWÓCH ŚRODKÓW

Każda kobieta, której się ramiona i nos czerwienia, a cera pozbawiona jest świeżości, może od dziś nabyć cudownej cery. Wygląd jej zewnętrzny zyska na tem nadzwyczajnie i wzbudzi zazdrość przyjaciółek. Niech tylko posłucha naszych skromnych rad:

1. Nie używać kremów (szczególnie kremów suchych, bo zawierają one stearynę i wysuszają skórę).
2. Nie używać pudru po tłustych kremach (bo wytwarza się warstwa zamykająca pory i nie dająca oddychać skórze). 1530k

Posmarować „MIXA” (połączenie kremu i pudru) czystą twarz zaraz po umyciu. W przeciągu 5 minut „MIXA” nadaje cerze naturalną i piękną świeżość, która się zachowuje w przeciągu całego dnia. Kto zrobi próbę, przekona się o tem niezawodnie.

„MIXA” jest do nabycia we wszystkich kosmetycznych sklepach po cenie 5,— Zł. za tubę.

Generalne Przedstawicielstwo: A. Bornstein et Co. Gdańsk, Böttchergasse 25/27. Tel.: Gdańsk 266-14. Poczta konto czekowe: Poznań 107170.

Tylko przy tubach z nadruktem firmy A. Bornstein i Co., dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za nie gwarantujemy.

SABINA HASSO
AGOPSOWICZOWA

przeżywszy lat 65, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami dnia 23 marca 1928 r. Pogrzeb odbył się we Lwowie w niedzielę, dnia 25 marca 1928 r. o godzinie 4. popołudniu z domu żałoby przy ul. Zyblikiewicza l. 26a na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego — o czem zawiadamiają ciężką żałobą okryci 1545k Dzieci i Wnuki.

Genjalna gra i popis aktorski
CONRADA VEIDTA
to MEZCZYNA Z PRZESZŁOŚCIĄ

L. 1929/28
O. K. W.

Ogłoszenie.

Po myśli art. 103 ord. wyb. podaje do wiadomości, że przeciw wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym Nr. 44 wnieśli protesty:

1) Marcin Wróbel, Jan Fijałek, Marcin Nawara, Jan Stózek, Jan Niedospiał, Jan Ządło, Andrzej Grociak, Wojciech Łabuz, Mraźek Jan, Stanisław Mucha i Andrzej Wilk, z powodu uchybień i wymuszeń w obwodzie głosowania Kasinka Mała, powiat Limanowa.

2) Jan Nawrocki, z powodu uchybień przy głosowaniu w obwodzie Trzycież, pow. Nowy Sącz. oraz 1549k

3) Stanisław Król z Roztoki z powodu przekupstw, wymuszeń, fałszu i podejść.

Do wnoszenia zarzutów przeciw treści tych protestów wyznaczam 14-dniowy termin od dnia ogłoszenia ich w „Monitorze Polskim”.

Przed upływem oznaczonego terminu wolno każdemu wyborcy przegladac protesty w lokalu Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 44 w Nowym Sączu, gmach Sądu okręgowego, pokój Nr. 65, w godzinach od 11—12 rano.

Przewodn. Okręg. Komisji wyb. Nr. 44:

Stanisław Kielar.

Nowy Sącz, dnia 26 marca 1928.

Związek Spółdzielni Jajczarskich

„JAJO”

poleca na święta 1550k

jaja świeże wybierane
jaja świeże średnie
jaja tłuczki — do ciast.

Hurt i detail po cenach niżej rynkowych.

Kraków, ulica Łokietka 3. Tel. Nr. 1179.

AUTOMOBIL „MINERWA”

20/50 H. P. 6 cylindrowy, hamulce na 4 koła torpeda 5 osób, w bardzo dobrym stanie, mało używany

do sprzedania

Wiadomość: Reprezentacja Peugeot, ul. Sławkowska 6, II p. 1551k

STARUSZKA, która z powodu choroby nie może zupełnie pracować — cierpi straszną nędzę. Prosi więc tą drogą litosliwe serca o jakiegokolwiek wsparcie. Datki przyjmuje Adm. Kurjera dla „Staruszek” F. S. 1380k

NA DYWANY I KILIMKI RĘCZNE
MATERIAŁY PIERWSZORZĘDNE.

Nauka wyrobu dywanów bez warsztat! Skompletowane roboty wysyłają się z poczeniem! Także wybór gotowych dywanów, poduszek itp. Na odpowiedź znaczki dołączyć należy!

Godziszewska, Kraków, ul. Piłarska 5.

Co dzień niesie?

28
marzec

Środa

Jana Kapistrana
Słowiański: 28. Bogdał bł.
Ewangelicki: 28. Malachjasza
Grecko-kat.: 15. Ahabja m.

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Przybycie dnia	Wschód księżycy	Zachód księżycy	Faza księżycy
5-21	18-02	12-41	4m	9-08	1-49	☾

—o—

Czy można odmówić przysięgi w sądzie?

Z Warszawy donoszą: Przed kilku tygodniami toczył się w jednym z sądów pokoju w Warszawie proces, w czasie którego jeden ze świadków Wawrzyniec Marzec odmówił złożenia przysięgi, wskutek czego sąd pociągnął go do odpowiedzialności karnej. W rezultacie sąd karnej Marzec uwinął, wychodząc z założenia, że konstytucja gwarantuje wolność sumienia.

Przed kilku tygodniami również odmówił przysięgi w sądzie niejaki Feliks Heikler. W dniu wczorajszym sąd pokoju w Warszawie wydał wyrok, różniący się od poprzedniego, mianowicie sąd wychodząc z założenia, że Heikler nie uznaje świętości przysięgi skazał go na 100 zł. grzywny, a w razie niezapłacenia na dwa miesiące aresztu.

NADESZŁY.



FORTEPIANY Bösendorfer
KRAKOW, SZEWSKA 9.
HELENA SMOLARSKA

Jedyni goście imieninowi Marsz. Piłsudskiego.



Ag. fot. „Światowida” na płytach kraj. „Alfa”.

Dnia 24 b. m. grupa dzieci z rodziny wojskowej złożyła hołd Pierwszemu Marszałkowi Polski, J. Piłsudskiemu, w pałacu belwiderskim. Zaznaczyć przytem wypada, że Marszałek nikogo w dniu imienin nie przyjmował i zrobił wyjątek jedynie dla milusińskich, których jest wielkim wielbicielem.

Krem do zębów „TLEN”
Woda do ust „TLEN”

stanowią według zgodnej opinii wszystkich powag ostatni wyraz w hygienie jamy ustnej

Rekord pracy ustawodawczej rządu.

Ogłoszenie 22 dekretów w ostatnim Dzienniku Ustaw.

Los prawników, adwokatów, sędziów, urzędników administracyjnych, ostatnio nie jest wcale do pozazdroszczenia. W każdym numerze Dziennika Ustaw pojawia się takie mnóstwo dekretów i rozporządzeń, że przewertowanie ich, a co dopiero gruntowne przestudjowanie, wymaga sporo czasu i wysiłku. I tak np. w Dzienniku Ustaw, datowanym z 20 marca odnajdujemy wielki kodeks postępowania karnego, składający się z 652 artykułów, ustawę wprowadzącą do tego kodeksu, oraz ustawę o postępowaniu doraźnym. W Dzienniku Ustaw, datowanym z 23 marca odnajdujemy 3 ważne dekryty, uzupełniające nasze ustawodawstwo pracy, a mianowicie o umowie o pracę pracowników umysłowych, o umowie o pracę robotników, o bezpieczeństwie i higienie pracy.

Ostatni Dziennik Ustw z 24 bm. zawiera nie mniej, jeno 22 dekryty.

Dekryty te jednakże są już jedynymi z ostatnich, wydanych na podstawie pełnomocnictw poprzedniego Sejmu. Ponieważ pełnomocnictwa te wygasają w dniu zebrania się nowego Sejmu, tj. dnia dzisiejszego, przeto pojawić się mogą conajwyżej dwa jeszcze Dzienniki Ustaw z datą 25 i 26 marca.

Z dekretów w ostatnim Dzienniku Ustw (Nr 36) wymienić należy dekryty, dotyczące spraw administracji, jak dekryty o postępowaniu administracyjnym i o postępowaniu przymusowym w administracji, z których pierwszy wchodzi w życie dnia 1 lipca 1928, drugi 24 kwietnia 1928, dekret o zmianie ustawy o uzdrowiskach, o ochronie zwierząt, o zwalczaniu jaglicy, o zmianie i uzupełnieniu ustaw górniczych, o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, o kwalifikacjach zawodowych osób, trudniących się kuciem koni, o zakładach wychowawczo-poprawczych, o ubezpieczeniach w bractwach górniczych.

Na specjalną uwagę zasługuje obszerny dekret, wprowadzający nowy wojskowy kodeks karny, który wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1928. Dekret ten wprowadza także zmiany i w karnej procedurze wojskowej.

Bezpośrednio spraw gospodarczych dotyczą: dekret o zagospodarowaniu lasów państwowych, który stanowi uzupełnienie dekretu o zagospodarowaniu lasów, nie stanowiących własności państwa z 24 czerwca 1927, dekret o zmianie ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, dekret o popieraniu melioracji rolnych, dekret w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych.

Zasadniczo nowe instytucje wprowadzają dwa ostatnie dekryty.

POPIERANIE MELIORACJI ROLNYCH.

Dekret o popieraniu melioracji rolnych wprowadza zasadę, że grunty użytkowe, zdrenowane lub nawodnione, oraz pastwiska i torfowiska, na których bezpośrednio po przeprowadzeniu melioracji

technicznych, dokonano uprawy, nawożenia i obsiewu nie podlegają obowiązkowi parcelacyjnemu na przeciąg lat 10 pod pewnymi warunkami, wymienionymi w art. 1. Gdyby natomiast zapas ziemi, podlegający obowiązkowi parcelacyjnemu został na terenie danego okręgowego urzędu ziemskiego wyczerpany, grunty te mogą być poddane obowiązkowi parcelacyjnemu przed upływem 10 lat za zapłatą w gotówce odszkodowania za niezamortyzowaną część, dokonanych na melioracje nakładów, ponadto wynagrodzenia w wysokości 25 proc. nakładów, jeżeli przymusowy wykup nastąpi w pierwszym roku po ukończeniu robót melioracyjnych. To ostatnie wynagrodzenie zredukowane będzie w miarę upływu czasu. Natomiast nieużytki po ich zmiejorowaniu nie podlegają obowiązkowi parcelacyjnemu na przeciąg lat 20.

ULGI DLA PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH I KOMUNIKACYJNYCH.

Dekret w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych przyznaje szereg ulg podatkowych, a mianowicie zwolnienia od należności stemplowych, od podatku od obrotu, daje prawo pierwszeństwa w uzyskaniu koncesyj elektrycznych, prawo pierwszeństwa w nabywaniu gruntów przy wykonaniu reformy rolnej, przedłużenie ulg dla nowo wznoszonych budowli itd., dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych, których wytwórczość, względnie działalność została uznana za pożądaną w interesie obrony państwa i które zobowiązały się do poczynienia pewnych nakładów inwestycyjnych i do zorganizowania produkcji na sposób fabryczny według najnowszych wymagań techniki, względnie do zorganizowania transportów w pewnym czasokresie 3, względnie 5 lat. Obszar działania dekretu został ograniczony tylko na okręgi centralne, położone w b. Królestwie i Małopolsce Zachodniej, wytyczone ściśle w artykule 5 dekretu.

Nowy wojskowy kodeks karny.

Z Warszawy donoszą: W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw” ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy, wprowadzające nowy kodeks karny wojskowy.

Nowy kodeks karny różni się tem od dotychczasowego, że poddaje wszystkie osoby, podlegające sądowi wojskowemu, o ile chodzi o przestępstwa pospolite postanowieniom kodeksu karnego rosyjskiego z roku 1903 bez względu na miejsce popełnienia czynu, tem samem nowy kodeks wojskowy usuwa dotychczasowy anormalny stan rzeczy, w którym co do przestępstw pospolitych obowiązywały przepisy aż trzech różnych kodeksów dzielnicowych.

Wielka afery akcyjna w Warszawie.

Z Warszawy donosi (J): Władze bezpieczeństwa miasta Warszawy z komisarzem rządu Jaroszewiczem i naczelnikiem urzędu śledczego Suchenek-Suchekim na czele dokonały przed kilku dniami aresztowań, pozostających w związku z wykryciem sprawców puszczania

nia w obieg duplikatów autentycznych akcyj szeregów większych fabryk.

Dochodzenia prowadzone przez komisarza rządu Jaroszewicza dały nadszodziejany rezultat. Aresztowano czterech kolporterów nielegalnych akcyj, których osadzono w więzieniu. U aresztowanych znaleziono dwie skrzynie zawierające 10.000 odcinków akcyj, opiewających na 1, 5, 10 i 25 akcyj. Obecnie władze bezpieczeństwa zajęte są wylapywaniem duplikatów akcyj, kursujących jeszcze na giełdzie.

Sprawa nielegalnych akcyj przedstawia się następująco. Przed kilku miesiącami w drukarni braci Koziańskich zostały skradzione akcje przygotowane do puszczania w obieg, nieposiadające jeszcze numeracji. Akcje te niewykryci dotychczas sprawcy zaopatrzili w numery wskutek czego nosiły one charakter akcyj legalnych.

Ponieważ równocześnie drukarnia Koziańskich przystąpiła do drukowania dalszych akcyj, które puszczono w obieg, na rynku ukazały się w obiegu akcje o identycznych numerach. Obecnie akcje te należą do spółki akcyjnej handlowo-przemysłowej „Elabor”, „Modrzewskich Zakładów Górniczo-Hutniczych” i „Warszawskiego T-wa Fabryki Wyrobów Metalowych i Emalowanych Wulkan”.

Bandycki napad na jublera w Warszawie.

Z Warszawy donoszą: W dniu wczorajszym o godzinie 8.15 wieczór na ulicy Wileńskiej na Pradze dokonano napadu na jublera Lejbe Kruka, którego złoczyńcy położyli trupem na miejscu trzema strzałami rewolwerowymi.

Na odgłos strzałów ruszyło w kierunku miejsca napadu kilku posterunkowych policji oraz kilku żołnierzy z sąsiednich koszar.

Bandytów jednak nie ujęto, wobec czego władze policyjne zarządziły obławę na łakach śliwickich. Po dłuższych poszukiwaniach jeden ze zbiorów Karol Chruszcz został ujęty. Chruszcz zeznał, że do Kruka nie strzelał, albowiem nie posiadał broni, natomiast Kruka zabił jego towarzysz, głośny bandyta Bolesław Lęk, skazany na 12 lat ciężkiego więzienia, który przed kilku dniami zbiegł z pociągu osobowego Wilno-Warszawa pod Urlami.

Wydzierżawienie teatru im. J. Słowackiego w Krakowie?

„Naprzód” krakowski zamieszcza pogłoskę iż prezydent m. Krakowa zamierza przedstawić Radzie miejskiej sprawę wydzierżawienia teatru im. J. Słowackiego przedsiębiorcy prywatnemu.

Prezydent miasta skłania do tego kroku olbrzymi deficyt tego teatru, który w ostatnich trzech miesiącach wzrósł wybitnie. Rada miejska ma zadecydować o sposobie ogłoszenia konkursu na dzierżawę teatru. Jak słychać, już obecnie zabiegają w prezydium miasta o tę dzierżawę pewne osoby ze sfer artystycznych Krakowa. Krąży również pogłoski, nieświdrowane dotychczas, że o dzierżawę teatru im. J. Słowackiego zamierza kompetować energiczny dzierżawca Starego Teatru p. Eugenjusz Bujański.

Nie wiadomo czy krążące pogłoski okażą się prawdziwymi, samo ich jednak powstanie wykazuje, iż dotychczasowa gospodarka teatralna w Krakowie jest wadliwą i domaga się reformy.

O piękność naszych plant i roślinną ozdobę miasta.

Planty krakowskie, które zachwycają się każdy gość przybyły do Krakowa, nie są w budzącej gminnym tak uwzględnione, jakby tego wymagała potrzeba.

Inspektorat ogrodników miejskich stara się jednak, jak może, aby w szczupłych ramach budżetu osiągnąć jak najwięcej, aby ta perla Krakowa błyszczała w całej pełni.

Znikną w tym roku trzy najbardziej zniszczone drewniane kioski z wodą sodową, zastąpione estetycznymi, murowanymi, które staną u wylotu ul. Szewskiej, przy sadzawce z łabędziami, oraz przy Collegium Chemicum. Znikną stare nadziemne ustępy, zastąpione dyskretnymi, podziemnymi, otoczonymi zielenią i przykryte kobiercami kwiecistymi. Sadzawka z łabędziami i dzikiem ptactwem otrzyma stale przyplływającą i odpływającą wodę i fontannę świetlaną, którą po rekonstrukcji dna sadzawki, zmontuje elektrownia miejska. Poczynione będą także próby instalacji światła elektrycznego, na razie na pewnej przestrzeni plant, gdzie światła, na zielonych, wysoko umieszczonych łukach, w godzinach wieczornych nadawać będą pięknym naszym ogrodowi określonym wielkomiejski charakter. Przez zastąpienie gazowego oświetlenia elektrycznym, zyska także bardzo znacznie roślinność, na którą gaz działa zabójczo.

Od strony ulicy Basztowej, Dunajewskiego i Podwala rozszerzy się znacznie pierścień plant przez włączenie doń niebrukowanego chodnika, zupełnie nieużywanego przez publiczność. Zakłady ogrodnicze będą niebawem przeniesione do Dębniak, gdzie będą zmontowane nowe szklarnie i połączone całe gospodarstwo ogrodowe razem ze szkółkami drzew i krzewów, będącymi rezerwoarem dla nowo powstającego pierścienia plant przy alejach trzech wieszczów, dla nowo powstałych i rozszerzyć się mających parków, alei ulicznych i zakładanych na szerszych ulicach zieleni. Niebawem także plac Szczepański i Kleparz doczekają się przebudowy; otrzymają również skwery, które uczynią z nich najpiękniejsze place w mieście.

Znakomita czekolada odżywcza

„ŚMIETANKOWA”

poleca fabryka

A. PIASECKI S. A. KRAKÓW

Niewiele zrobiono w kierunku ozdoby roślinnością okien, balkonów i fasad domów. Ta inicjatywa miasta zupełnie niedomaga. Skrzynki ustawione na gzymsach Sukienic, oraz w żerdyniach słupów tramwajowych, nie były w zeszłym roku podlewane, a obsadzone nędzną petunią, wyschły. Czas najwyższy, aby sprawą tą zajęło się ogrodnictwo miejskie, aby na czas przygotowania skrzynki i wysadki, oraz, aby postarano się o potrzebny dla opieki tej roślinności personal.

Wczoraj pod przewodnictwem wiceprezydenta Ostrowskiego i naczelników wydziałów magistratu, oraz inspektora ogrodów miejskich, pracowały na plantach dwie komisje: techniczna i plantacyjna, dla ustalenia podjąć się mających robót.

Królowa Maria opuszcza Rumunię.

„New York Herald” donosi z Bukaresztu, że królowa wdowa Maria i jej córka księżniczka Ileana, udały się onegdaj na miesiąc na wyspę brytyjską Cypr, celem wypoczynku.

W kołach politycznych podróż ta, rzekomo kuracyjna, a przypadająca na okres najostrejszych politycznych napięć — demonstracyjna pochód 60.000 chłopów do Bukaresztu w ubiegłym tygodniu, wywołał żywe poruszenie — jest komentowana jako odsunięcie się królowej od regencji.

Katastrofalny wylew w Kalifornii dziełem zbrodniczej ręki.

(zo) Władze amerykańskie przeprowadziły śledztwo w sprawie katastrofalnych wylewów w dolinie Santa Clara, spowodowanych przez eksplozję dynamitu pod tamą w San Francisquito. Śledztwo dowiodło niezbicie, iż eksplozja była dziełem jakiegoś zbrodniczej ręki, a nie wynikiem przypadku.

Obecnie wzdłuż wszystkich rezerwoarów poustawiane są specjalne strażnice celem zapobieżenia dalszym ewentualnym zbrodnictwom zamachom.

Tragiczny koniec dwojga kochanków.

(ska) Jeden z aktorów paryskich Gerard de Marilly wynajął pokój w hotelu przy bulwarze strassburskim w Paryżu. Onegdaj służąca hotelowa usłyszała odgłos trzech wystrzałów, dobywający się z pokoju, zajętego przez artystę.

Policja wtargnąwszy do pokoju zastała leżącą na łóżku młodą kobietę ze skronią przebitą kulą rewolwerową. U stóp łóżka w kałuży krwi spoczywał Marilly.

W kieszeni jego znaleziono następującą kartkę: „Kobieta ta przestała mnie kochać, umrzemy oboje”. Samobójca liczył lat 26, jego kochanka lat 25.

OSO

HANDEL.

Ty masz pieniądze, a ja nie, lecz co to szkodzi? tobie sama ziemia rodzi, ja mogę mój na strzępy rwe, i strzępy te ludziom sprzedaję, którzy mają za dużo pieniędzy, lecz im mózgu własnego nie staje. Czynię to, by nie być w nędzy, ale czasem jest mi bardzo źle, bo to, co chciałem zatrzymać dla siebie, czem chciałbym jak skarbem się cieszyć, muszę sprzedać też ludziom w potrzebie, by żyć, muszę się spieszyć. Ha, trudno!

Ty masz pieniądze, ja nie! Ty możesz mieć dla siebie duszę, a ja handlować nią muszę, bo życie taką piosenką jest złudną: najpierw ci piaskiem zasypie oczy, a później lachman złudzenia drze, i pierś człowieka tłoczy. Czasno jest żyć i brudno... Ha, trudno!

Ty masz pieniądze, ja nie!

OSOBISTE.

(F) RADCA HANDL. PRZY GEN. KOM. W GDANSKU P. KAKOLEWSKI, zamierza wycofać się ze służby rządowej i przejść do przemysłu. Na jego miejsce wysuwana jest kandydatura dotychczasowego naczelnika wydziału w ministerstwie handlu, Siebeneichena.

29 STOPNI CIEPŁA. Wiosna tegoroczna, rozpoczęta według kalendarza z wzorową punktualnością dnia 21 b. m., zwykła temperatury o 15 stopni, idzie dalej w tem samym szybkim tempie z rozwojem ciepłoty powietrza, która dzisiaj osiągnęła wysokość nie wiosenną już, ale poprostu letnią. W godzinach południowych termometr w słońcu notował 29 stopni ciepła — przy 16 stopniach ciepła w najgłębszym północnym cieniu.

Z bezchmurnego prawie nieba, słońce praży, jakbyśmy byli na Sycylii. Tylko na krańcach horyzontu pokazuje się tu i ówdzie gdzieniegdzie chmurki, przypominające, że ta niezmącona pogoda, trwająca już kilka tygodni, może się lada dzień skończyć jakimś większym opadem, o ile fala północnego wiatru nie odepchnie niepogody. Słońce od kilku dni zachodzi za obfite chmury, zapowiadające wogóle zmianę, w szczególności wiatru i opady. Barometr też zaczął opadać i wskazówka jego idzie ku odmianie.

Na razie jednak kalendarzowa wiosna i letnie ciepło działają w całej pełni i ciągną poprostu gwałtem z ziemi trawy i kwiaty, z galezi drzew paczki. Na razie nikt im nie śpiewa: „Za wczesnie, kwiatku, za wczesnie!”

Już dwa lata czekała publiczność na ukazanie się pierwszego amerykańskiego arcydzieła z

CONRADEM VEIDTEM

Już jutro w Bagateli i Nowościach.

1537k

U pani Halpern, która wygrała dolarówkę

(al.) Wiadomość o wygraniu przez nauczycielkę kaligrafii, p. Halpernową, z Warszawy, kwoty 40.000 dolarów — o czym donosiliśmy wczoraj — rozniósła się lotem błyskawicy po całym mieście. Przed domem szczęśliwej posiadaczki przy ul. Świętokrzyskiej zebrała się grupka ludzi, która bezmyślnie spoglądała w okna „bogaczki”. Padają coraz nowe komentarze o udarze sercowym ze szczęścia, o wielkich zapisach pani Halpernowej na rzecz bezrobotnych i t. p.

Jeden z dziennikarzy warszawskich przedostał się do mieszkania właścicielki szczęśliwego losu. Został w nim osobą starszą, której twarz wyrażała niezwykłą powagę, ale i znużenie.

— Prawdę, wygrana ta jest dla mnie kłopotliwa — mówi pani Halpern. — Od rana nadchodzi mnie rozmaici ciekawscy, którzy wypytują „jak to zrobiła”, że wygrałam aż 40.000 dolarów. Inni żądają odemnie, abym przed nimi wypowiadała się, na jaki cel kwotę tę zużyję. Natrętność ludzka niema wprost granic...

Dalej opowiada pani Halpern, że żyła dotychczas w bardzo skromnych warunkach. Mąż, który był właścicielem księgarni, cierpił na sklerozę

i w ostatnich latach tak dalece był niezdolny do pracy, że księgarnię musiano zlikwidować. Troška o dom pozostała na głowie pani Halpern, jako nauczycielki kaligrafii. Co pewien czas musiała pani Halpernowa kolatać do pomocy brata, zamieszkałego w Afryce południowej.

— Czy prawdą jest, że z radości dostała pani ataku sercowego? — pyta ciekawy dziennikarz warszawski.

— Wierutne kłamstwo. Jestem zdrowa i nie przeżyłam dziś nawet pracy w szkole... Pewnie, że pieniądze przydadzą się... ale przede wszystkim pragnę uwolnić się od natrętów. Niech pan ogłosi, że poważne uczynię dotacje na cele społeczne i oświatowe, ale na miłość boską niech o tem nie piszą zbyt dużo w gazetach i niech nie robią z mojej osoby sensacji. Co do radości, z jaką przyjąłem wiadomość o dolarówce, to przyznać się muszę, że bardzo niecierpiałem się widokiem brata, który przed kilku tygodniami z Afryki południowej przyjechał, by odwiedzić nas w Warszawie.

Tyle zdolał się dowiedzieć dziennikarz warszawski od „księżniczki dolarów”.

„Zabiłam mojego brata!”

Z Poznania donosi (Sz): W jednym z domów przy Małych Garbarach rozegrał się wczoraj dramat rodzinny z krwawym epilogiem. Oto dwie rodziny mieszkające wspólnie prowadziły od dłuższego czasu ustawiczne kłótnie. Wczoraj późnym wieczorem mieszkańcy tego domu zaalarmowani zostali przeraźliwymi krzykami jednej z kobiet, która

wybiegła na korytarz z okrwawionym nożem krzycząc: „Zabiłam mojego brata”.

Sąsiedzi udali się do mieszkania, gdzie zauważyli męczący brozący krwawą. Jak się okazało, siostra jego podczas kłótni chwyciła za noż i w najwyższej pasji ugodziła brata w pierś powyżej serca. Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Przyczyną dramatu nie stwierdzono.

Film nad filmem! Szlagier nad szlagierami!

to obraz

„MĘCZYŹNA Z PRZESZŁOŚCIĄ”

z CONRADEM VEIDTEM

Cud wystawy!

1538k

Szczujcie się!

BOCIANY JUŻ PRZYLECIAŁY... Mamy już tedy naprawdę wiosnę, bo nie tylko zakwitły wierzby, smółki i krokusy, ale widziano już przelatujące w powietrzu bociany. Jeden z naszych czytelników donosi nam, że w dniu 26 marca przejeżdżając przez Pleszew, widział lecące w stronę Krakowa dwa bociany. Oczywiście, że ta para bocianów nie będzie odoobniona, ale także inne bociany powrócą już z ciepłych krajów do nas, zwiastując wiosenne gody życia.

ODSLONIĘCIE POMNIKA MARSZAŁKA JÓZEF PIŁSUDSKIEGO W KRAKOWIE. W dniu 22 kwietnia br. odbędzie się w szkole podchor. rez. piech. nr. 5 w Łobzowie (były korpus pokadecki) wzniesła uroczystość odsłonięcia pomnika I Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Biust Marszałka, projektu znanego ze swych prac w Polsce prof. artysty-rzeźbiarza p. Błotnickiego, a odlany w brązie w pracowni odlawca krakowskiego p. Dyki, stanie na cokole, na którym przed kilkunastu laty był umieszczony biust wroga zaborcy cesarza Austrii Franciszka I.

Odsłonięcie pomnika miało się odbyć w dniu imienin Marszałka, lecz z powodu warunków atmosferycznych, prace techniczne musiały być wstrzymane, a uroczystość odłożona na dzień 22 kwietnia br. — na dzień w którym przypada zakończenie kursu szkoły podchor. rez. piech. nr. 5.

Wykonaniem prac dekoracyjnych około pomnika podjął się absolwent Akademii Sztuk Pięknych p. Zarembo.

Program uroczystości ogłoszony zostanie w swoim czasie w dziennikach.

OTWIERANIE SKLEPÓW W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM. Min. pracy zezwoliło na otwarcie sklepów w czasie przedświątecznym od 2 do 6 kwietnia do godz. 9 wieczorem, zaś w niedzielę 1 b. m. od godz. 1 do 6 popołudniu.

WEJŚCIE DO MAGISTRATU. Magistrat zawiadamia, że z dn. 28 b. m. (środa) b. r., otwiera się wejście do głównego gmachu magistratu w godzinach przedpołudniowych, t. j. od 6-tej do 14-tej od strony kościoła OO. Franciszkanów.

Buro podawcze magistratu (otwarte dla stron od godz. 9-tej do 13-tej), znajduje się obecnie w ubikacjach parterowych na lewo od nowo otwartego wejścia. Dotychczasowe wejście do gmachu magistratu od strony placu WW. Świętych pozostało otwarte tylko w godzinach popołudniowych i wieczornych.

OTWARTOŚĆ MUZEUM BARĄCZA. Oddział Muzeum Narodowego im. Erazma Barączka, po czasowym zamknięciu po śmierci ofiarodawcy, spowodowanym wydzieleniem prywatnych rzeczy zmarłego od przedmiotów muzealnych, oraz sprawdzaniem inwentarza, został ponownie dla publiczności udostępniony i jest otwarty jak dotąd we środy, niedziele i święta od godziny 10—2-ej. W oddziale tym wyróżnia się przede wszystkim kolekcja bardzo cennych kobierców wschodnich, a między innymi bezcenny okaz anatolijskiego dywanu z XVI wieku o motywach zwierzęcych, dalej kilka z XVII wieku t. zw. siedmiogrodzkiej i dwa dywany polskie, czarno-białe z początku XVIII wieku i drugi z początku XVIII wieku z herbem Bróg. Także bardzo cenny jest zbiór kosztownych makat perskich i tureckich z XVII i XVIII wieku. Dział ten tkanin obok wysokiej wartości artystycznej i kulturalnej, posiada bardzo wysoką wartość materialną i podobnego jemu nie łatwo spotkać w najbogatszych muzeach zachodnio-europejskich. Interesujący również jest zbiór prac współczesnych malarzy i rzeźbiarzy polskich, dalej zabytki z zakresu przemysłu artystycznego, jak zabytkowe meble, zbroje, broń palną i sieczna i t. p.

O OCHRONĘ ZABYTEKÓW. Na ostatnim posiedzeniu krakowskiej Rady wyznaniowej, podnosząc znaczenie wydanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6-go marca b. r. o opiece nad zabytkami, wskazał prezydent gminy izrealickiej, dr Landau na konieczność zorganizowania opieki nad wspaniałymi zabytkami krakowskiej gminy izr., tudzież założenia muzeum żyd. starożytności. W tym celu wybrano komisję, do której kooptowano między innymi nadradcę dra Muczkowskiego, kustosa dra Morelowskiego i historyka sztuki dra Dobrzyckiego.

AKADEMICKI LUNA PARK W KRAKOWIE. W dniach najbliższych zostanie uruchomiony w Krakowie przy Alei 3 Maja wielki akademicki Luna Park. Z pierwszych imprez na szczególną uwagę zasługuje nie widziana dotychczas w Krakowie, a nawet po raz pierwszy sprowadzona do Polski, wielka emocjonująca kolejka napowietrzna o rozpiętości toru przeszło 1000 m., uruchomiona przez instytucję noszącą pomoc młodzieży akademickiej. Jak się dowiadujemy akademicki Luna Park zostanie otwarty jeszcze w bieżącym tygodniu.

PÓŹNE DORECZANIE LISTÓW EKSPRESOWYCH. Na skutek licznych zażaleń z kół gospodarczych odmówiła się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do Dyr. poczt i tel. z wnioskiem na jak najrychlejszą reorganizację doreczania przesyłek ekspresowych w Krakowie, które obecnie dostają się w ręce odbiorców po doreczeniu zwykłej poczty. Powolny sposób doreczania przesyłek pospiesznych obłożonych zresztą wysoką, należyścią, naraża bowiem odbiorców na liczne niedogodności i straty.

NOWY WÓZ SANITARNY DLA POGOTOWIA RATUNKOWEGO. Jak się dowiadujemy, Krakowskie Ochotnicze Tow. ratunkowe nabyło w firmie Austro-Deimler nowy wóz sanitarny, który nadejdzie do Krakowa z końcem bieżącego miesiąca. Tak więc Pogotowie ratunkowe będzie rozporządzało czterema karetkami.

Z DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO ZWIĄZKU TURYSTYCZNEGO. Jak się dowiadujemy, Polski Związek Turystyczny wydaje w najbliższych czasach przewodniki po Krakowie w języku polskim, niemieckim, francuskim i angielskim.

Sprawozdanie z czynności Związku za ubiegłe lata jest już w druku i w najbliższym czasie zostanie ukończona i rozesłana członkom. Sprawozdanie to obejmuje całokształt gospodarki Związku za kilka lat ostatnich, oraz sprawozdanie kasowe.

Związek Turystyczny organizuje w najbliższym czasie wycieczkę do Włoch; w miesiącach zaś letnich projektowane są wycieczki w Tatry i do naszych uzdrowisk.

DAJCIE NAM WTYCZKI!—wołają steryzowani przez telefon Ericksona abonenci. Dawniej można było przy aparatach Siemens spokojnie odłożyć słuchawkę i tą drogą uwolnić się od plag dzwoniących, tak w nocnych godzinach, jak w czasie popołudniowej drzemki. Dziś Erickson na ten luksus nie pozwala, a nawet zarząd poczt grozi, że ukarze tych kradmych abonentów, którzy odważą się odkładać słuchawkę, odebraniem telefonu i radzi postarać się o wtyczki. Niechaj zatem ci, którzy nas uszcześliwili aparatami Ericksona postarają się o wtyczki.

KURS POLONISTYCZNY W KRAKOWIE. W dniu wczorajszym rozpoczął się w Krakowie tygodniowy kurs dla profesorów gimnazjalnych polonistów okręgu krakowskiego, na który przyjechali również profesorowie szkół średnich ze Śląska. Program kursów obejmuje cały szereg lekcji pokazowych z dyskusją, oraz wykłady informujące

Zwycięstwo nad chorobą morską.



(n.) Jak wiadomo, największym utrapieniem tych, którzy, czy to z musu, czy z własnej chęci, odbywają podróż po morzu, jest specjalna t. zw. choroba morską, będąca wynikiem kołysania statku przez fale, a objawiająca się zawrotami głowy, oraz nieznosnymi mdłościami. Ludzie wrażliwi cierpią wskutek choroby morskiej bardzo; ciągłe wymioty, ból głowy i t. d., wyczerpują ich tak dalece, że są oni zupełnie nieprzytomni i tracą — jeżeli to jest podróż morską dla przyjemności — całą przyjemność przejażdżki po morzu. Obecnie niejaki dr. Damerl z Monachjum, wynalazł środek oraz jednocześnie aparat, który drogą krótkiej inhalacji usuwa wszelkie symptomy choroby morskiej.

ce o najnowszych badaniach nad językiem i literaturą polską.

„ETYKA LUDÓW WSCHODU”. Pod tym tytułem wygłosi odczyt w czwartek, dnia 29 bm. o godzinie 7.30 wieczorem p. dr Wilman-Grabowska w sali odczytowej Polskiej YMCA (Krowoderska 8). Odczyt wygłoszony będzie w języku francuskim.

„TRAGEDIA O POLSKIM SCYLURUSIE”. Wobec wyjątkowo niebywałego powodzenia „Tragedii o polskim Scylurusie” powtórzenie tego moralitetu nastąpi we czwartek 29 bm. o godz. 2.30 (14.30) w sali teatru „Bagateli”. Resztę biletów sprzedaje kasa boczna „Bagateli” od 12—1.30 i 4—5 popoł.

SEKCJA EKONOMICZNO-SPOŁECZNA. Związku Inteligencji polskiej zawiadamia, iż uzyskała od rządu polskiego zniżkę na koleje i inne udogodnienia we Włoszech; zależeć one jednak będą od ilości osób biorących udział w tej wycieczce obliczonej na dwa do 3 tygodni, w pierwszych dniach maja. Ktoby więc chciał wziąć udział w tej wycieczce — zechce się zgłosić do biura Związku Inteligencji polskiej, Kraków, ul. Smoleńsk 9 (Muzeum przemysłowe — sala 130) w poniedziałki i piątki od godz. 5—6 popołudniu. Tam także zapisać się można na kursa języków, modniarstwa i krawiectwa.

Z TOW. LEKARSKIEGO. We środę, dnia 28 bm. odbędzie się w sali Krak. Tow. Lekarskiego o godz. 8.15 wieczorem posiedzenie naukowe, na którym dr Siedlecki i dr Szczeplik wygłoszą referat poglądowy „O etiologii i patogenie klinice i leczeniu hypertonii”.

ZWIĘCHNIĘCIE NOGI. Katarzyna Kedra, przechodziła placem Nowym, upadła i zwichnęła sobie nogę. Pogotowie ratunkowe odwiezło ją do zakładu Al. bertynek.

WŁAMANIE. Do zakładu fotograficznego Welańka przy ul. Sławkowskiej włamano się i skradziono różne przybory fotograficzne, wartości 8.000 złotych.

OFIARA ZAWODU. Wczoraj popołudniu zawożono pogotowie ratunkowe do fabryki kablów, gdzie

Teodor Kuczer, lat 26, został przysypiany workami z cementem, doznając ogólnych kontuzji. Ofiarę zawodu przewieziono do szpitala.

Z TARGU. Wczoraj na targu płacono: mleko zbiorane 30—35 gr., niezbierane 40—45 gr., śmietankę 60—70 gr., śmietankę kwaśną 1.80—2.40 zł., masło zwykłe 6.60—6.80, deserowe 7.80—8 zł., ser krowi 1.40—1.50 zł., jaja kopa 8.80—9 zł., jajo sztukę 15—16 gr., kura 5—8 zł., kaczkę żywą 6—8 zł., gęś 10—12 zł., indyk 16—30 zł., ziemniaki 14—15 gr., buraki 25—30 gr., marchew 35—40 gr., cebula 14—20 gr., czosnek 1.40—1.50 zł., kalafior 3.50—4 zł., pietruszka 40—45 gr., sałata głowka 30—40 gr., szpinak 3.50—4 zł., seler 50—60 gr., rzodkiewka 1.40—1.50 gr., włoszczyzna 1 kg. 45—50 gr., barszcz 1.40—1.50 gr.

Z KRAJU.

ZGON MAŁŻONKI A. STRUGA. W dniu wczorajszym zmarła w Warszawie małżonka znakomitego powieściopisarza i senatora, Andrzeja Struga, Honorata Gałęcka-Struga. Zmarła była w ciągu 25 lat dzielnią towarzyszką życia znakomitego pisarza i prawdziwą opiekunką jego pracy.

(L) WYNALEZK TARNOWIANINA. W wiedeńskim urzędzie patentowym zgłosił p. Natan Haber, technik przemysłu włókienniczego, wynalazek na maszynę dzianą-lkacką, której zaletą będzie wyrabianie trykotów elastycznych z wyłączeniem spadających oczek. Wynalazek powyższy będzie miał wielkie znaczenie w przemyśle tekstylnym. Wynalazca pochodzi z Tarnowa i jest synem kupca win, p. Józefa Habera. Po skończeniu szkoły tekstylnej w Wiedniu z wynikiem bardzo dobrym, p. Haber powrócił do kraju i objął posadę w fabryce Lipschütz w Łodzi. Obecnie pracuje w fabryce Katza w Warszawie.

150.000 KUR Z ROSJI. Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z min. przemysłu i handlu wydało zezwolenie na przywóz 150.000 kur rosyjskich.

Uboj kur odbywać się będzie w Warszawie. Przed zabiciem kury poddane będą badaniu weterynaryjnemu. Badanie odbywać się będzie w ciągu 2 tygodni, przeznaczonych do tuczenia kur.

(F. I.) OFIARA ZAWODU. Onegdaj wpadł w Chylowy Michał Wiesner, zamieszkały w Komorowie koło Białej i poniósł śmierć na miejscu. Kola wozu przeszły mu przez brzuch i przecięły go na pół.

(nr) OFIARA KATASTROFY AUTOBUSOWEJ POD SŁOMNIKAMI. W dniu 23 bm. zmarł obywatel Słomnik, p. Andrzej Kraykowski, lat 72, który doznał ciężkich obrażeń w katastrofie autobusowej pod Słomnikami.

TRAGICZNY WYPADEK MOTOCYKLOWY W WARSZAWIE. Wczoraj o godz. 10.30 rano, na ulicy skowy. Motocyklem kierował sz. Zygmunst Słupowicz, w koszu siedział sz. Jan Miłozewski, Kierowca, chcąc wyminąć idących, skręcił w bok,



Skręć był jednak tak gwałtowny, że motocykl przewrócił się i kilka razy przekoziołkował po szosie. obaj z 1-go dyonu samochodowego. W momencie, gdy motocykl znalazł się na wysokości ul. św. Wincentego, zagroziło mu drogę kilku przechodniów. Szer Miłoszewski doznał wstrząsu mózgu. Stan jego jest beznadziejny. St. szer. Słupowicz odniósł jedynie ranę szarpaną prawego ucha.

20 NARZECZONYCH. W Limanowej wpadł w ręce władz Karol Ungeheuer, emer. podurzędnik kolejowy, poszukiwany przez sądy za rozliczne oszustwa. Ungeheuer trudnił się wyludnianiem pieniędzy od upatrzonych ofiar — przeważnie starszych kobiet, którym znudziło się wdowieństwo lub staropanieństwo. Z takimi kobietami Ungeheuer się zaręczał, nakładając je zarazem do sprzedaży gospodarstwa rolnego, aby następnie przenieść się do większego miasta. Takich narzeczonych miał Ungeheuer co najmniej dwadzieścia w różnych okolicach Małopolski, przyczem oczywiście urządzał się w ten sposób, że po gruntownym oskubaniu swej niedoszłej przyszłej żony — wyjeżdżał cichaczem, aby wkrótce wypłynąć gdzieś indziej jako namiętny konkurent małżeńskich. Emeryturę asygnowano Ungeheuerowi — który nie miał stałego miejsca zamieszkania — na poste restante.

(J) W 16-TYM DNIU CIĄGIENIA V. KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ, padły następujące wygrane: zł. 50.000 na nr. 51421, zł. 15.000 na nr. 47987, zł. 10.000 na nr. 9059, 55609, 60050, zł. 5.000 na nr. 118758, zł. 3.000 na nr. 64204, 128864, zł. 2.000 na nr. 22543, 43302, 44001, 45100, 46753, 67398, 85607, 106239, 112447, zł. 1.000 na nr. 21915, 30315, 31379, 40171, 40633, 41148, 51631, 51631, 65685, 72796, 75980, 83673, 99640, 111249, 112967, 115777, 116379, 119172, 125539.

ZE ŚWIATA.

LICZBA MIESZKAŃCÓW LITWY. Według urzędowych źródeł niemieckich, Litwa na dzień 1-go stycznia 1928 r. liczyła ogółem 2.286.368 mieszkańców, w tem 1.093.026 mężczyzn i 1.193.342 kobiet.

ODKRYCIE GWIAZDY. Z Kapsztatu donosi (Radio). Wielkie zainteresowanie wywołało w sferach astronomicznych odkrycie gwiazdy „Nova pictoris”, którą zauważono po raz pierwszy w r. 1925. Gwiazda podzielona na dwie części jest położona na linii zwrotnikowej i jest niewidzialna na półkuli północnej.

(Ch) TAKŻE REKORD. Włamywacz Franke, który w ciągu lat 1924/25 dokonał 884 włamań i przy pomocy rewolweru wiele razy uratował się przed aresztowaniem, został zasądzony na 7 lat i 2 miesiące więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich na 8 lat.

CONRAD VEIDT

Jutro w Kino NOWOŚCI. 1542k

WYCIECZKI DO ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO. Izba Pracodawców w przemyśle naftowym w Boryslawiu zwraca uwagę szkół, towarzyszy i zjazdów, organizujących wycieczki do Zagłębia naftowego, że w Boryslawiu niema hoteli ani innych pomieszczeń noclegowych dla wycieczkowców. Dlatego wycieczki do Zagłębia muszą być ograniczone do jednodniowego pobytu, który zupełnie wystarcza na zwiedzenie tak rafinerii w Drohobyczu jak i kopalni w Boryslawiu. — Normalny program takich wycieczek byłby następujący:

Odjazd ze Lwowa 6.20 rano, przyjazd do Drohobycza 9.24, zwiedzenie rafinerii i obiad do godz. 13-tej, odjazd do Boryslawia koleją 13.52 (lub omnibusami kursującymi co godzinę). — Odjazd z Boryslawia 18.22 do Lwowa, lub 23.47 do Przemyśla. 1528k

KOMUNIKAT ROLNICZY. — Dzięki długotrwałym mrozom i beśniejnej zimie — o ile można już dzisiaj stwierdzić — oziminy częściowo zostały uszkodzone. Przy zupełnym wymarzeniu ozimów niema innej rady — jak przerobienie pola i zasiania innym plodem rolniczym. Natomiast częściowo uszkodzone plony można ratować, stosując na wiosnę — jak tylko vegetacja ruszy — Saletry Chorzowska „Nitrofos”, pogłównie od razu ją przybronić. Saletra Chorzowska „Nitrofos” spowoduje lepsze rozkrzewienie ozimów, które uzupełni luki powstałe z wymarzenia i zasilać oziminy w krytycznym czasie najniebezpieczniejszym pożywieniem, przyczyni się do usunięcia strat, pochodzących ze złego przezimowania.

Należy w tych razach wysiewać od 160—200 kg. Saletry Chorzowskiej „Nitrofos” na ha. 1494k

CZYTELNIA TOWARZYSTWA IM. PIOTRA SKARGI. Krakowskie Towarzystwo im. Piotra Skargi prowadzi od szeregu lat w zacisznym lokalu przy ul. Siennej Nr. 5 na parterze publiczną czytelnia, obficie zaopatrzoną w liczne czasopisma krajowe, zagraniczne i ilustrowane. — Czytelnia otwarta w dniu powszednim od godziny 10 do 13 i od 15 do 20, a w niedzielę i święta od 15-tej do 20-tej. Opłata wstępu wynosi 10 gr. 1283k

Już jutro ujrzy Kraków najwspanialsze arcydzieło sezonu

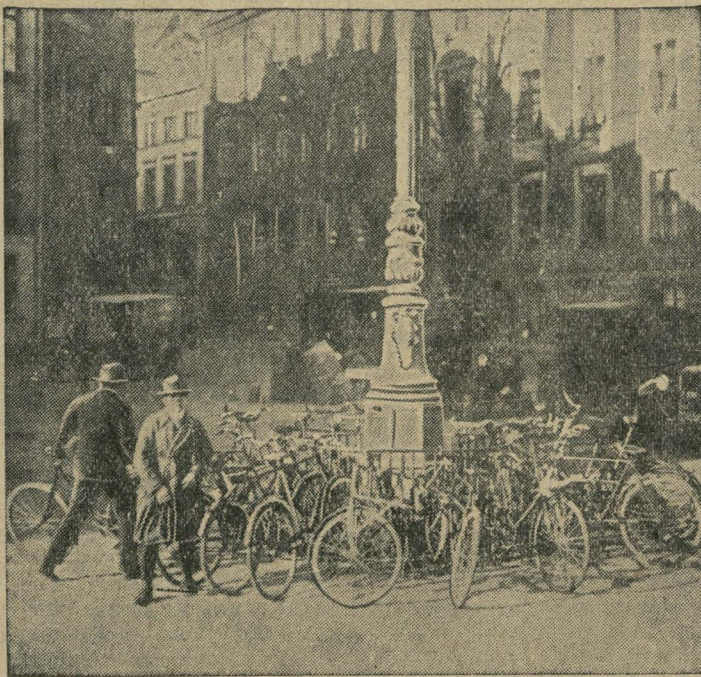
MĘCZYŻNA Z PRZESZŁOŚCIĄ Z CONRADEM VEIDTEM

1539k

Przepych wystawny. — Najpiękniejsze zdjęcia. — Atmosfera najwyż. artysty

W stolicy rowerów

(n.) Danja jest może najklasyczniejszym krajem rowerów na świecie. Wehikułów tych jest tam tak dużo jak w Ameryce samochodów, a jeżdżą na nich wszyscy, zarówno w mieście jak na wsi. Godną stolicą tego kraju rowerów jest Kopenhaga, która jest jeszcze bardziej „zarowerzona”, niż cała Danja. To też w Kopenhadze na każdym kroku można spotkać takie „stacje” rowerowe, jak widzimy na naszej fotografii, gdzie się za minimalną opłatą oddaje rower na postój i przechowanie.



PRZY CIERPIENIACH HEMOROIDALNYCH, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, krwawieniu w kiszce, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Specjaliści chorób wewnętrznych zalecają takim chorym pić codziennie rano i wieczór po pół szklanki wody Franciszka Józefa. Żądać w apt. i drog.

STARANIEM KLUBU ZWIĄZKU MŁODYCH POLEK odbędzie się we czwartek 29 bm. o godz. 7-mej wiecz. w sali zoologicznej św. Anny 6 i p. odczyt prof. Goetla pod tytułem „Wycieczka w Tatry”, ilustrowana 125 nowymi przebiegami. Bilety w cenie 50 gr. do 1 zł. W dniu odczytu od godz. 6 wiecz. przy wejściu na salę odczytowa.

PRZED DECYZJĄ, gdzie kupić płaszcz, prosimy uprzejmie o odwiedzić **A. Bross, Kraków, ul. Florjańska 44,** narożnik obok Bramy Florjańskiej. Wielki wybór dla Pań i Panów. Ceny niskie i stałe. 1544k

—O—

Teatr, literatura i sztuka.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę „Turandot” (przedstawienie popularne — ceny zniżone), jutro we czwartek „Upiory” (gościnny występ Aleks. Moissi'ego).

TEATR „NOWOŚCI”. Przygotowania do prześlizgnięcia, prawdziwie „wiosennego” wodewilu „Słuby Debnickie” K. Krumłowskiego są w całej pełni. Próba mi zajęty cały personel artystyczny, zarówno przez jak i śpiewami. Główną rolę uroczysty rybak Anki gra ulubieniec publiczności, która jako Mania z „Królów Przedmiescia” i Ozirka w „Rigu”, tak miłe zapisała się w pamięci publiczności — p. Janina Nowakowska. „Onufra”, dziana odpuścować, krenle sam dyrektor Bilski. Tadeusz Piłarski gra Sylwusa gołębiarza, a p. Rewski strażaka Jana. Melodyjną muzyką p. Górnyskiego świetnie ilustrował ten przemysł wodewilu, technicy wiosna, poezja, ochami szumu Wisły i piosenek rybackich. W malarni pod kierownictwem p. Kozłowa wypracowują przepiękne dekoracje, przedstawiające okolice Wisły i uroczyste przedmieście Debnickie. Tymczasem dziś i codziennie na scenie teatru powstają atletery ze Zbyskiem Cyganiewiczem, poprzedzone rewia „A to pech”. W niedzielę 1 kwietnia o godz. 3.30 popołudniu tak serdecznie zawsze witane „Białe fartuszy” K. Krumłowskiego.

CHÓR DONSKICH KOZAKÓW, który był entuzjastycznie przyjmowany przez naszą publiczność na dwóch swoich koncertach, przed wyjazdem z Polski wystąpi w Krakowie z pogodnym koncertem w sobotę 31 bm. w Starym Teatrze. Bilety po cenach znacznie zniżonych (od zł. 1—8) są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

NA KONCERCIE KWINTETU KRAKOWSKIEGO który odbędzie się w niedzielę, 1-go kwietnia b. r. w Starym Teatrze, wystąpi młoda, bardzo utalentowana śpiewaczka, Wiesława Cichowicz, rozporządzająca bogatym repertuarem pieśniarskim. — Koncert ten wywołał w naszym mieście bardzo żywe zainteresowanie.

IGNACY FRIEDMAN, pianista, wirtuoz, którego koncerta cieszą się wszędzie nadzwyczajnym powodzeniem.

Kurier gospodarczy.

Ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw handlowych nie prowadzących ksiąg handlowych. Jednoprocentowa stawka od obrotów.

Dotychczas z ulgi 1-procentowej stawki podatku od obrotów hurtowych korzystały tylko przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowe księgi handlowe. Obecnie według informacji „Tygodnika Handlowego”, Ministerstwo Skarbu wydało okólnik D. V. 2409/IV, z dnia 14 bm., rozciągający do pewnego stopnia w poszczególnych uzasadnionych wypadkach, o ile chodzi o wymiary za r. 1927, ulgę 1-procentowej stawki podatkowej od obrotów hurtowych, także na przedsiębiorstwa nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych.

A mianowicie okólnik upoważnia naczelników urzędów skarbowych do częściowego ograniczenia (na indywidualne podania) egzekucji podatku, wymierzonej dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nie prowadzących prawidłowych ksiąg na zasadzie stawki 2-procentowej, z tem, że kwota wyłączenia powiększy się z pod egzekucji, nie może w żadnym wypadku przekroczyć sumy podatku obliczonego według 1-procentowej stawki od ustalonego przez komisję obrotu.

Ulgę ta może być zastosowana do tych tylko przedsiębiorstw, których obroty zostały ustalone przez komisję w wysokości odpowiadającej — zdaniem naczelników urzędów — sumom faktycznie osiągniętemu obrotu i pod warunkiem, że właściciele tych przedsiębiorstw wykazały dobre chęci w kierunku udowodnienia hurtowego charakteru prowadzonego handlu, a to np. przez okazanie podręcznych zapisów, duplikatów, rachunków, wyciągów z ksiąg handlowych klientów lub przez wskazanie większych odbiorców.

Ostateczny termin na wnoszenie podań o ulgi wymienione, wyznacza się na dzień 15-go maja b. r., przyczem podania płatników o umorzenie na zasadzie art. 94 ustawy części wymierzonych podatku po zbadaniu i sejmie zaopiniowaniu stanu faktycznego, należy przedłożyć Izdom skarbowym najpóźniej

do dnia 5 czerwca b. r. ze wskazaniem, do jakiej kwoty egzekucja została ograniczona.

Izby skarbowe, mając na względzie równomierność w zastosowaniu ulg w całym okręgu, będą obowiązane w każdym poszczególnym wypadku krytycznie zbadać, czy wniosek o częściowe umorzenie podatku jest odpowiedni, oraz czy istotnie zachodzą warunki do umorzenia całej proponowanej we wniosku sumy skarbowego różnicy pomiędzy sumą wymierzonego podatku, a kwotą, do której ograniczona została egzekucja i w ciągu miesiąca wydadzą oświadczenie.

Równocześnie okólnik przelewa kompetencję w sprawie umorzeń wymienionych różnic na prezesów izb skarbowych bez względu na wysokość sumy. Równocześnie okólnik zapowiada, że ulgowa stawka 1-procentowa dla przedsiębiorstw hurtowych, nie prowadzących ksiąg, udzielona będzie po raz ostatni, wobec czego w razie niezaprowadzenia prawidłowych ksiąg na rok 1928, należy obliczać należki kwartalne w ustawowej wysokości, w stosunku do całej sumy wymierzonego za rok 1927 obrotu.

Zainteresowanie miast pożyczką m. Warszawy. Zainteresowanie zawartą ostatnio pożyczką zagraniczną przez m. Warszawę jest tak wielkie wśród innych miast polskich, że magistrat warszawski otrzymuje stale cały szereg zapytań w tej mierze z prośbą o nadesłanie odpisu umowy pożyczkowej. Niektóre z większych miast nawiązały już bezpośredni kontakt z domami bankowymi, które udzieliły Warszawie pożyczki. Główny

W pokoju dziecięcym

nie powinno nigdy braknąć kremu Nivea. Rozwój dzieci i ich zdrowie w najwyższym stopniu zależne są przedewszystkiem od racjonalnej pielęgnacji ich ciała. Lecznictwo, tagodząca działa na delikatny naskórek dziecka

Krem Nivea.

49 6k

przedstawiciel tych domów zapowiedział w związku z tem swój przyjazd do Polski w końcu lipca, względnie w początkach sierpnia.

Potężny trust o kapitale 600 milj. dolarów.

Z Ameryki nadchodzą wiadomości o sformowaniu się nowego trustu, łączącego firmy Baldwin Locomotive, Westinghouse Electric, Westinghouse Air Brake, American Steel Foundries, American Rolling Mills i Standard Steel Car Co. o kapitale 600 milionów dolarów.

Dolar w Krakowie.

W prywatnych obrotach tendencja dla walut i dewiz utrzymuje. Podaż w szczególności dolara efektywnego siła przy większym popycie. Płacono za dolara gotówkowego 8.88½—8.89, czek bankowy 8.89½—8.90¼. Bank Polski płać bez zmiany za dolara 8.85, za czeki na Nowy Jork 8.88.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcji.

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA.

Zebrań giełdowe przeszło pod znakiem tendencji naogół utrzymanej. Zainteresowanie silniejsze większą ilością papierów, przyczem jedynie Zieloniewskiego, Chodorów i Sierż Górnica notowano słabiej. Obrotów większych dokonano Chybiem po kursie nieco mocniejszym. Żelazem i Elektrownią. Większość papierów bez szczególniejzych zmian. Ruch naogół żywy, obroty większe.

Na poglądzie tendencja utrzymana. Płacono: Lokomotywy 90, Cegielski 45, Cmielów 0.24, Dolarówka 72—73.50, Ruch mały.

Akcie bankowe: Bank Przemysłowy 105. Akcje handlowe: Tchań 13, Pharma 6.50, Żegluga 12. Akcje przemysłowe: Zieloniewski 150.80, Żelazo 0.53, Żelazo 0.53, Parowoz 31, Sierż Górnica 12.60, Azot 5.70—5.80, Elektrownia 50, Chodorów 145, Chybie 4.90—5.05.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 27 marca. (AW) Dewizy: Nowy Jork 8.90, Londyn 43.51¼—43.51½, Paryż 35.11, Wiedeń 125.44, Włochy 47.12½, Belgia 124.33, Szwajcaria 171.83½, Holandia 359.18. Tendencja niejednorodna.

Papier procentowy: 5% premijowa dolarowa 71.75—71.60, 5% pożyczka konwersyjna 67, 10% pożyczka kolejowa 102.50, 5% pożyczka kolejowa 61—61.50.

Akcie: Bank Dyskontowy 138.50, Warszawski Bank Handlowy 123, Bank Polski 150—150.25—149.50, Bank Związku Spółek Zarobkowych 86, Spies 162.50, Elektrownia 92, Siła i Światło 104.50, Cukier 73, Firlej 56.50, Węgiel 92—92.25—92, Nobel 37.75—37.50, Modrzewiów 45.50—46, Ostrowieckie 86, Pociąg 11, Rudzki 53, Starachowice 63—63.25, Zawiercie 31—30.50, Borkowski 19.25. Tendencja słabsza.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 27 marca. (C) Giełda akcyjna: Bank Przemysłowy 105, Gazy wschodnie 22—22.25—22.50. Bezcynność na giełdzie akcyjnej trwa w dalszym ciągu. Transakcje bardzo skromne popyt za Pezetami, Olkos w placu 85, Gazy spadły na 22. Tendencja zniżkowa, uspołobienie słabe, waluty bez transakcji. Popyt za dolarami przy niedostatecznej podaży po 8.89¼.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 27 marca. (AW) Akcje: Lwów—Czerniowce 58, Bank Hipotecny 71, Alpiny 40.90, Sierż Górnica 10.40, Silesia 0.17, Zieloniewski 14.85, Huta Poldi 155, Rima 120.25, Panto 6.40, Karpaty 27.75, Galicja 69, Nafta 29.75, Wiedeński Bank Związkowy 29.05, Anglo Bank 28.10, Bodencredit 123.10, Bodencreditanstalt 63.45, Laender Bank 25.10, Merkury 26.20.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 27 marca. (AW) Warszawa 58.25, Nowy Jork 5.19½, Londyn 25.34¼, Paryż 20.43, Wiedeń 73.02½, Praga 15.39, Włochy 27.42, Belgia 72.37½, Budapeszt 90.70, Helsingfors 13.10, Sofia 37½, Holandia 209.10, Oslo 138.60, Kopenhaga 139.25, Sztokholm 139.50, Hiszpania 87.15, Buenos Aires 22¼, Bukareszt 322, Berlin 124.10, Belgrad 913¼.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Nowy Jork, 27 marca. (AW) Warszawa 11.25, Londyn 488¼, Paryż 33¾, Wiedeń 14.10, Praga 296½, Włochy 528¼, Belgia 13.95, Budapeszt 17.50, Szwajcaria 19.27, Helsingfors 252¼, Sofia 0.73, Holandia 40.28½.

ZIEMIOPŁODY.

Lwów, 27 marca. (C) Giełda zbożowa: W zbożu chlebowym zarysowuje się zniżka cen z powodu obfitej podaży i spadku cen na rynkach zagranicznych, oraz korzystniejszej aury Hreczka nadal zniżkuje, owies spadł w cenę, tendencja w dalszym ciągu zniżkowa, uspołobienie rezerwowe. Pszenica 750/760 54.75—55.75, pszenica 730/740 53—54, żyto 690 45.50—46, jęczmień 670 43.50—44.50, owies 450 39—40, hreczka 47.75—48.75, koniuczyna ozerowa zwykła 190—220, wszystkie inne kursa niezmienione.

(Ag) ROZBUDOWA KAPIELISKA INOWROCŁAWSKIEGO. Zarząd solanek w Inowrocławiu w ścisłej współpracy z magistratem projektuje w r. b. szereg prac inwestycyjnych, mających na celu podniesienie uzdrowiska inowrocławskiego do poziomu europejskiego. M. in. projektowana jest budowa wielkiego gmachu kąpielowego, gdzie znalazłyby pomieszczenie rozmaite działy, jak wodolecznictwo, kąpiele elektryczne, borowinowe i t. d. Koszta inwestycji obliczono na pół miliona zł., które otrzymałby zarząd solanek od miasta z uzyskanej od Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w sumie 180.000 dolarów.

KORZYSTAJ Z OKAZJI!!

Na żądanie Sz. Publiczności 2 raz w Krakowie TYLKO TRZY DNI!

Piątek 30, sobota 31. III. i niedziela 1. IV. od godz. 9-tej rano do 8-jej wiecz. przyjmować będzie prywatnie

w hotelu „POLONIA” obok dworca kol. światowej sławy psycho-grafolog i redaktor

SZYLLER-SZKOLNIK

określa charakter, zdolności i przeznaczenia. Słynne medium 1553k

EVIGNI RARA

pod wpływem sugestii p. Szyllera-Szkolnika odgaduje imię, nazwisko, wiek, kim jesteś? kim być możesz?

PRZESZŁOŚĆ — TERAŹNIEJSZOŚĆ — PRZYSZŁOŚĆ
Każdy przyjęty będzie osobno.

Pogłoski o wizycie Chamberlaina w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. Wczoraj obiegła pogłoska, że projektowany przyjazd do Polski p. Chamberlaina jest w dalszym ciągu aktualny. P. Chamberlain przyjechałby do Polski prawdopodobnie we wrześniu b. r., po obradach Ligi Narodów.

Komisja do walki z nadużyciami utrzymana.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. (J) Wczoraj wydano rozporządzenie p. Prezydenta Rzpltej przedłużające moc działania nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami o dalsze dwa miesiące, tj. od 5 maja do 15 lipca br.

Pół milarda na budowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. (J) W roku ub. zbudowano i przebudowano w całej Polsce na ogólną sumę około 300 milionów zł. W bież. sezonie budowlany suma ta będzie wyższa ze względu na powiększenie kredytów inwestycyjnych szeregu ministerstw, samorządów itd., oraz ze względu na wzmożone budownictwo w związku z Powszechną Wystawą Krajową i rozbudową portu w Gdyni. Według tymczasowych obliczeń w br. Polska wybuduje za 450 milionów do pół milarda zł.

Sesja polsko-niemieckiego trybunału rozjemczego w Paryżu.

Paryż. (PAT) Odkryło się tu otwarcie sesji mieszanej trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego. Obradom przewodniczy Szwajcar prof. Lachenal. Ze strony polskiej sędzią Namickiewicz, agentem rządu polskiego Sachocki i Sobolewski, sekretarzem Marlewski.

Na wokandzie znajduje się szereg spraw dotyczących konfiskat na terenie byłej Kongresówki, między innymi konfiskaty wyrobów tkackich fabryki Poznańskich w Łodzi. Sprawę tę prowadzi mecenas Wittenberg z Warszawy. Równocześnie też występuje adwokat De Monzie. Rozprawy potrwać do końca tygodnia.

Przyszła polsko-sowiecko-niemiecka konferencja kolejowa odbędzie się we Lwowie.

Moskwa. (PAT) Tass. Konferencja kolejowa polsko-sowiecko-niemiecka, która odbywa się w Leningradzie wykazała zupełną zgodność stron we wszystkich poruszonych kwestiach z wyjątkiem sprawy taryf. Tę sprawę trzeci zainteresowanych państw zbiorą się w Niemczech w celu wypracowania programu następnej konferencji, która się ma odbyć 5 października we Lwowie.

Wzrost naładunku polskich kolei.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. (Bs) Według ostatnich danych statystycznych naładunek P. K. P. wzrósł ostatnio bardzo wydatnie. W ciągu ub. tygodnia naładowano 15.471 wagonów 15-tonowych. W porównaniu z tym samym okresem za miesiąc luty naładunek wzrósł o 1660 wagonów, tj. o 12.02 procent.

Przed rokowaniami polsko-litewskimi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. Minister Zaleski wraz z członkami delegacji polskiej uda się do Królewca w czwartek o g. 11 wieczór. Jak się słyszy, na razie nie wyjadą do Królewca rzeczoznawcy, którzy mieli brać udział w konferencjach, a to dlatego, że rokowania będą przynajmniej w stadium początkowym nosiły charakter czysto polityczny.

Wizyta oficerów litewskich w Wilnie.

Z Wilna donoszą: W nocy 25 marca przybyli do Wilna dwaj lotnicy litewscy kpt. Staszajis i kpt. Piaseckis, celem odebrania samolotu litewskiego, który w roku 1925 spadł na terenie Polski w okolicy Wilna. Delegatów przyjął ze strony polskiej major szt. gen. Meyer oraz delegowani oficerowie lotnicy 11 pułku lotniczego w Lidzie. Oficerowie litewscy przedłożyli upoważnienie wystawione przez premera Waldemara, powołujące się na akcję prezesa Międzynarodowego Czerwonego Krzyża Adora, dzięki której dotarło do porozumienia w tej sprawie. Wbrew pierwotnym wiadomościom jakoby samolot znajdował się w Lidzie, okazuje się, iż był on przechowywany w hangarach lotniczych w Warszawie, gdzie przed dwoma dniami został załadowany do przewiezienia do Wilna. Całkowity koszt transportu ponosi strona polska, co będzie podkreślone w akcie zdawczo-odbiorczym, który podpiszą delegaci. W po niedziale oficerowie litewscy złożą wizytę do wódce obozu warownego Wilno, płk. Krok-Paszkowskiemu, któremu przedstawi ich major Meyer. Natychmiast po przewiezieniu samolotu do Wilna nastąpi wydanie go w obecności fachowej komisji, przyczem zostanie zdecydowane, czy lotnicy litewscy odleca samolotem, czy też przewieziony on będzie koleją przez Łotwę, lub najkrótszą drogą do Kowna przez Zawiasy. Zaznaczyć należy, że oficerowie litewscy przyjechali w ubraniach cywilnych, po czym zachowanie się cechuje daleko idącą rezerwą. Lotnicy zatrzymali się w hotelu Europejskim i ograniczyli się tylko do wymiany kurtuazyjnych wizyt.

Otwarcie sesji trzeciego Sejmu Rzpltej

Policja aresztuje awanturujących się posłów komunistycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. (W. B.) Już o godz. 4-tej popołudniu trudno było przecisnąć się przez prowadzącą do gmachu Sejmu ulicę Wiejską. Nietylko dojazd był utrudniony, ale nawet pieszemu przechodniowi z trudnością przychodziło przecisnąć się wśród tłumów, zalegających niemal całą ulicę Wiejską. W nieprzerwanym ciągu sunęły auta prywatne, taksówki i pojazdy konne ku gmachowi Sejmu. Straż marszałkowska u bram sejmowych skrupulatnie przeprowadzała kontrolę kart wstępu na pierwsze uroczyste posiedzenie nowo wybranej Izby.

Do gmachu parlamentu przedostają się tylko posłowie, senatorowie, członkowie rządu, wyżsi urzędnicy i dziennikarze. Specjalną bramą poprzez nowo wybudowany hotel poselski kierowana jest na galerję publiczność.

W sali posiedzeń przed otwarciem sesji

Kulnary natłoczone. Nowi wybrańcy narodu kierując się na salę posiedzeń, poznają się wzajemnie, wymieniają uściski dłoni i krótkie uwagi.

Na sali ruch. Posłowie zajmują miejsca, rezerwując sobie fotele na stałe. Jednocześnie szybko zapelnia się galerja dla publiczności i loża prasowa. Pustką świeci tylko loża p. Prezydenta Rzpltej.

Wykończona sala obrad przedstawia się imponująco. Na tle szarych marmurów rysuje się na wysokości I piętra zbita masa publiczności, zalegającej galerję.

Około godz. 5-tej zaczyna zapelniać się loża dyplomatyczne. Korpus dyplomatyczny, akredytowany w Warszawie, zjawia się niemal w komplecie. Pierwsze dwa miejsca zajmują przybrani w uroczyste stroje, nuncjusz papieski mgrs. Marmaggi oraz ambasador Francji, p. Laroche. Za nimi zajmują fotele inni człon-

kowie korpusu dyplomatycznego. W loży Pana Prezydenta Rzpltej zjawia się szef Jego kancelarii wojskowej, płk. Zahorski.

Przez drzwi, prowadzące z przyległego do sali pokoju Rady ministrów, wchodzi ministerstwo. Członkowie rządu wybrani na posłów, zajmują miejsca na sali, inni ministrowie fotele przeznaczone dla rządu. U drzwi widać mundury szefa gabinetu ministra spraw wojsk., płk. Becka i sekretarza prezydium Rady ministr., por. Załwilichowskiego. Wszystkie loże w tej chwili są już wypełnione do szczytności.

Na sali nastrój wyczekiwania. Posłowie rozmieścili się częściowo w porozumieniu z kancelarją Sejmu, częściowo samorzutnie.

Posłowie zajmują miejsca.

Skrajną prawicę zajął Klub Narodowy. W pierwszych krzesłach zasiada pos. Trampczyński i nowy prezes Klubu Narodów, prof. Rybarski. Dalej na lewo zajęli miejsca Niemcy. Na naczelnym miejscu siedzi prezes klubu niemieckiego w dawnym Sejmie, p. Numan, za Niemcami żydzi. Dalej dwa rzędy pustych foteli. To miejsca przeznaczone dla Ukraińców ze stronnictwa Unda, którzy na salę na moment uroczystego otwarcia Sejmu, nie wchodzi. Centrum Izby zajmuje Blok Bezpartyjny. W pierwszym rzędzie widać płk. Sławka, min. Czechowicza, min. Kwiatkowskiego, min. Romockiego, min. Miedzińskiego, księcia Radziwiłła, mjr. Kościakowskiego i innych. Za Blokiem Bezpartyjnym w stronę lewą Chadeja z pos. Chacińskim na czele, za nią Piast, dalej Stronnictwo Chłopskie z prezesem Dąbskim, Wyzwolenie z prezesem Woźnickim, wreszcie socjaliści z prezesem Ignacym Daszyńskim w pierwszym rzędzie krzesel.

Marsz. Piłsudski otwiera posiedzenie.

Niepozytalne wybryki komunistów. — Policja usuwa awanturników ze sali.

Punktualnie o godz. 5:30 przez drzwi, prowadzące z pokoju Rady ministrów, wchodzi Marszałek Piłsudski. W szarym mundurze marszałkowskim, z szarą maciejówką w ręce, w złotych, jasnych rękawiczkach. Wśród cichy Marszałek Piłsudski wchodzi na podium i zajmuje miejsce na trybunie marszałkowskiej. Powoli sięga rekwizytki i rozkłada przed sobą akt otwarcia Sejmu.

W chwili, gdy Marszałek Piłsudski ukazał się na trybunie, z tylnych ław sejmowych, zajętych przez posłów komunistycznych i komunistycznych, rozległy się okrzyki: „Precz z faszystowskim rządem Piłsudskiego!”

Okrzyki te pokrył gromot entuzjastycznych oklasków, wołań „Brawo” i „Niech żyje” oraz okrzyków gromiących warcholów. Wrzawa trwała czas dłuższy.

Gdy wrzawa nie cichnie, rozlega się głos posła dra Polakiewicza (B. B.):

— Ile panowie dostali pieniędzy z Moskwy za te okrzyki?

Wrzawa wzmagą się na nowo.

Wśród niej rozlega się zlekka podniesiony, lecz spokojny i stanowczy głos Marszałka Piłsudskiego, który oświadcza:

— Przy takich hałasach Sejm nie otworzę. Proszę o spokój!

Wrzawa trwa w dalszym ciągu. Marszałek Piłsudski oświadcza:

— Ostrzegam po raz ostatni, że krzykaczy wyrzucę ze sali!

Gdy wrzawa mimo to nie ustaje — przez drzwi, prowadzące z kulnarów z lewej strony Izby na salę wchodzi dwa

silne oddziały policji i wśród silnego oporu wyprowadzają z sali posłów komunistycznych, aresztując ich.

Są to posłowie: Warski-Warszawski, Sochacki i Gawron (wszyscy trzej komuniści) oraz dr. Lew-Baczyński, Żuk i Zachidnyj, radykalni Ukraińcy.

Posłowie socjalistyczni i z Wyzwolenia oraz Stronnictwa Chłopskiego powstają z miejsc. Poseł dr. Marek intonuje „Czerwony sztandar”, którego melodie podchwytują socjaliści i śpiew trwa przy wyprowadzaniu z sali posłów komunistycznych.

Zaledwie ścięły dźwięki „Czerwonego sztandaru”, kiedy z przeciwnej strony sali słychać dźwięki nowej pieśni. To wchodzi Ukraińcy, członkowie Unda, którzy dotąd stali w zwartej grupie w kuluarach. Wchodzi i zajmują miejsca wśród dźwięków swej pieśni: „Szcze ne wmerła Ukraina”. Kiedy i ten śpiew cichnie, salę zalega cisza.

Kamienny spokój.

Marszałek Piłsudski nieporuszenie stoi na trybunie marszałkowskiej, wsparty o pulpit obiema rękami. Cisza przedłuża się. Pauza staje się denerwująca. Marszałek Piłsudski powoli rozgląda się po całej Izbie, oczy wszystkich utopione w jego postaci — pauza trwa niemal dwie minuty.

Wreszcie Marszałek Piłsudski doniosłym głosem zaczyna odczytywać następujące oświadczenie Pana Prezydenta Rzpltej, otwierające Sejm:

Oświadczenie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Naprawa ustroju i sprawy gospodarcze, oto dwa naczelnne zadania nowego Sejmu.

„Po raz trzeci od chwili odzyskania wolności zbiera się Sejm Rzeczypospolitej i po raz drugi jej Senat.

Pierwszy Sejm zaczął obradować wtedy, gdy losy naszego państwa były jeszcze bardzo niepewne, gdy o mury tego gmachu biło echo wojny, prowadzonej o nasze granice i odgłosy krwawych zmagani się naszych żołnierzy o prawo Polski do samodzielnego życia.

U lokeli drugiego Sejmu stała błąda jeszcze jutrzienka pokoju i ciężka troska o stan skarbu państwa, a chmury coraz to czarniejsze i groźniejsze zbierały się wówczas nad naszym życiem gospodarczym.

Panowie macie rozpocząć swoją pracę w momencie o wiele króć szczęśliwszym. Pierwszy Sejm obradował podczas wojny, drugi rozpoczynał swoją działalność wtedy, gdy nastał pokój i była w zarodku. Dziś zaczyna się praca, która została naprzód posunięta. Przez ogólną opinię została należycie oceniona nasza gorliwa współpraca w utrwalaniu i wzmacnianiu dzieła powszechnego pokoju.

Przyjaźń specjalna, która łączy Polskę z Francją i Rumunją, daje nam tem większą pewność naszej pracy pokojowej, że nikomu ona nie zagraża i daje rękojmię dalszej wspólnej pracy w zawiłych i ciężkich zagadnieniach.

Rząd nasz za swoje specjalne zadanie postawił sobie biec z wysiłkami pokojowego, zgodnego współżycia tam, gdzie o to ułożenie stosunków najtrudniej, gdyż prawem było dotąd, że jak najwięcej jest sporów nie gdzieindziej, jak pomiędzy sąsiadami w utrwalaniu się stosunków międzynarodowych.

Prof. Julian Szymański wybrany marszałkiem Senatu

Warszawa, 27 marca. (W) O godzinie 6.30 rozpoczęło się posiedzenie senatu przy tak samo, jak w sali Sejmu zapelnionych łóżach i galerjach.

Premier Marszałek Piłsudski odczytał oświadczenie Prezydenta Rzeczypospolitej takiej samej identycznej treści, jak oświadczenie odczytane w Sejmie. Senat wysłuchał oświadczenia stojąc.

Zniknięcie tak jeszcze do niedawna sprawiedliwych obaw o stan skarbu państwa, usunięcie grozy, ciężającej jeszcze przed dwoma laty nad naszym życiem gospodarczym — stwarzają pomyślną warunki dla rozwaznej i spokojnej pracy państwa. Tem łatwiej więc będzie państwu użyć swoich sił dla podniesienia moralnej i materialnej kultury, tak silnie u nas zaniedbanej.

Życzę państwu, byście czas umieli wykorzystać dla poprawienia powszechnego stanu naszego ustroju państwa, bez którego siły z żadnymi trudnościami uporać się nie będziemy w starciu z państwem, byście z najlepszą wolą liczącą się z realnymi potrzebami życia szukali rozwiązania wielkiego zagadnienia harmonijnego współdziałania państwa, a to zarówno przez położenie nowych podstaw w tej dziedzinie, przez zdrowe rozpoczęcie codziennego życia, wreszcie życzę państwu, w waszej pracy owocności, którą osiągnąć możecie jak w każdej zresztą ludzkiej działalności tylko wtedy, gdy wysiłki swoje i uwagę kierujecie na rzeczy istotne.

W imieniu P. Prezydenta Rzpltej ogłasza Sejm jako otwarty”.

Posel Bojko obejmuje przewodnictwo

W chwili, gdy Marsz. Piłsudski rozpoczął odczytywanie oświadczenia słowami „W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej”, posłowie w Izbie powstali z miejsc, następnie posłowie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem pozostali stojąc, wreszcie i oni przy pierwszych słowach oświadczenia zajęli miejsca. Odczytywanie oświadczenia zakończył Marszałek słowami: „W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ogłaszam Sejm jako otwarty”. Według postanowienia Pana Prezydenta, przewodniczącym pierwszego posiedzenia, w którym porządek dzienny jest ustalony w ten sposób: przeprowadzenie ślubowania posłów, wybór marszałka Sejmu, według woli i miłowania P. Prezydenta, będzie p. pos. Jakób Bojko.

— Panie posle, proszę zająć miejsce.

Posel Jakób Bojko powstaje ze swego miejsca, zbliża się ku trybunie marszałkowskiej witany oklaskami. Po przywitaniu się z Marszałkiem oświadcza:

„Powołany zostałem z tytułu starszeństwa do czynności marszałka w Sejmie — dziś po południu złożyłem ślubowanie poselskie ręce p. Prezydenta Rzpltej w obecności prezydium Rady ministrów Marsz. Piłsudskiego. I woluję na sekretarzy najmłodszych wieki posłów pp. Piotra Kosibę i Władysława Pruszyńskiego do ślubowania”.

Pos. Jeremiec (Białorusin): Zgłaszam formalny wniosek o odroczenie dzisiejszego posiedzenia, ponieważ wielu posłów nie może przybyć.

Pos. Woźnicki (Wyzwolenie): Proszę głos w sprawie ślubowania.

Przewodniczący pos. Bojko: — Panowie, proszę nie złożyć ślubowania, więc nie możecie nikomu głosu — proszę odczytać oświadczenie.

Ślubowanie.

Jeden z sekretarzy odczytuje rolę, poczem wywołuje nazwiska posłów, z których każdy powstaje kolejno z miejsca i wypowiada się: „Ślubuję”.

Podczas ślubowania okazuje się, iż by marszałek Sejmu poseł Maciej Rataj nie jest na sali obecny. Przy wywoływaniu nazwiska Jana Smoły (Wyzwolenie), na ławach Wyzwolenia powstaje wrzawa i okrzyki: „Począł go wyprowadzić. Skandal”. Niektórzy z ław ukraińskich zamiast słowa: „Ślubuję” odpowiedzieli początkowo: „Przysięgam” (przysięgam), poczem przewodniczący nie przemawiał tego oświadczenia do wiadomości, wówczas powtarzali po polsku „Ślubuję”. ukończeniu odczytywania listy posłów, przewodniczący poseł Bojko zarządził godzinę przerwy.

Zwolnieni posłowie komunistyczni złożyli ślubowanie.

Warszawa, 27 marca. (W) Około godziny 7. wszyscy aresztowani posłowie powrócili do gmachu Sejmu. Okazuje się, że zostali oni przewiezieni na ratusz do sędziego śledczego, a następnie w południe po godzinie zwolnieni po spisaniu protokołów.

Po wznowieniu posiedzenia Sejmu posłowie złożyli ślubowanie. Ślubowanie złożył również marszałek Sejmu pos. Rataj, który na pierwszym posiedzeniu podczas ślubowania był przypadkowo nieobecny. Pos. Smoła został zatrzymany przez nieporozumienie.

Następnie ogłosiwszy Senat za otwarty, zajął Marszałek Piłsudski, iż na porządek dzienny w myśl postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej znajduje się ślubowanie senatorów i wybór marszałka Senatu.

Przewodnictwo na skutek postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej objął senator prof. Thullie, który zaprosił na sekretarzy naj

Ostateczne zatuszowanie afery „Phöbusa”.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Berlin, 27 marca. (Hl) Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego zatwierdzono budżet marynarki wojennej oraz związany z tem t. zw. aferą Phöbusa. Jak było do przewidzenia — wszystkie frakcje niemieckie od lewicy do prawicy dały do szybkiego zatwierdzenia, a tem samem zatuszowania afery „Phöbusa”, tak bardzo dla Niemiec niewypodanej. W rezultacie budżet marynarki wojennej uchwalono bez zmian, a wniosek na skreślenie pozycji na budowę pancernika został odrzucony. Pozycja na pokrycie strat w wysokości 7 milionów marek poniesionych wskutek subwencjonowania wytwórni Phöbus, została uchwalona wszystkimi głosami przeciw głosom komunistów.

Wybory do parlamentu we Francji 22 kwietnia.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Paryż, 27 marca. (S). Wybory do parlamentu odbędą się — jak donoszą urzędowo — 22 kwietnia, a uzupełniające 29 kwietnia.

Zamachy polityczne w Chicago.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Chicago, 27 marca. (Radio). Wczoraj wieczorem zostały rzucone dwie bomby przed mieszkaniem osobistości politycznych, lecz na szczęście nie miały żadnych ofiar w ludziach.

Pierwsza bomba eksplodowała przed bramą domu senatora Deneen i uszkodziła bardzo jego dom mieszkalny, druga została rzucona 15 minut później przed gmachem urzędowym sędziego Swanson.

Dotychczas zamierzano w Chicago 4 zamachy — bowe na osobistości polityczne, jednakowoż raz pierwszy tym razem starano się uszkodzić nie prywatną osobistość, które znajdują się w twardej opozycji do burmistrza Thompsona.

„Czarny dzień” na giełdzie nowojorskiej.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Nowy Jork, 27 marca. (rg). Giełda nowojorska miała dziś „czarny dzień”, jakiego nie pamiętają. Haussa trwająca od 12 dni, wyśrubowała się do niebywałej wysokości. Dziś nastąpiła nikielna fala wsteczna, która wywołała przebieg paniki na giełdzie. Pierwszorzędne walorywały po 10 do 12 punktów. Akcje „General Motors” straciły nawet 19 punktów. Straty spekulansięgały setek tysięcy dolarów.

Miljonowe nadużycie sowieckim truście maszynowym.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Warszawa, 27 marca. (Hl) W kierownictwie morskiego trustu maszynowego dokonano szeregu nadużyć z ramienia G. P. U. z powodu ujawnienia nadużyć urzędników tej instytucji. Mieli oni szereg materiałów żelaznych, wartości około 1,5 milionów rubli oddać przedsiębiorcom prywatnym za łapówki. Oskarżenie wytoczone w związku zbrodni gospodarczej kontrowersji.

Zbudowa włoskiego lotnictwa.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Rzym, 27 marca. Według sprawozdania, ozonego w parlamencie włoskim, armia włoska posiada obecnie 1800 samolotów wojskowych. Roczny budżet na rozbudowę lotnictwa w budżecie przeszło 700 milionów lirów. Rzesz włoskiego aeroklubu przekazał Musiniemu 9 milionów lirów, otrzymanych z dołowych składów na cele budowy nowych samolotów wojskowych.

Trasny wypadek angielskiej pilotki.

Włosybridge, 27 marca. Mis Winifred Brown, młoda angielska egzaminowana pilotka, zjechała wczoraj na lotnisku w grupie dzieci, których dwie zabiła na miejscu, zaś pięć ciężko poraniła.

Lindberghowi przyniósł lot transoceaniczny pół miliona dolarów.

Nowy Jork, 26 marca. Pułkownik Lindbergh przygotowuje się do lotu do Japonii z okazji koronacji nowego mikada. Lindbergh opowiadał pewnemu dziennikarzowi, że na locie Nowy Jork-Paryż zarobił 500.000 dolarów.

Choroba b. cesarzowej Zyty.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Budapeszt, 27 marca. Była cesarzowa Zyta musiała poddać się operacji. Dzisiaj mianowicie nadeszła do hr. Iwana Csekonicza następująca depesza: „Jej wysokość królowa Zyta cierpi już od dłuższego czasu na chorobę nerek. Ponieważ choroba wzmacnia się, musi się dzisiaj poddać lekkiej operacji na klinice dra Egena w San Sebastian. Podpisany baron Gudenius”. Wiadomość powyższa wśród ludności tutejszej a zwłaszcza w kręgach legitymistów wywołała przynębiające wrażenie.

Niesamowite odkrycie.

Berlin, 27 marca. Na strychu kamienicy przy Königsgrätzerstrasse pewien rzeźbiarz znalazł wczoraj dwie skrzynie, które zawierały niespreparowane kości, według wszelkiego prawdopodobieństwa i przypuszczenia policji kryminalnej, pochodzące ze zwłok młodej dziewczyny.

Śledztwo, trwające od wczoraj bez przerwy, nie zdołało wyjaśnić tej tajemniczej i ponurej zagadki.

Rymanów ku czci imienia Marszałka Piłsudskiego.



Po raz pierwszy obchodzili Rymanów w r. b. tak uroczyste dzień imienia Marsz. Piłsudskiego. Miasto było udekorowane flagami i nalepkami. W święcie wzięła udział cała ludność katolicka i żydowska z miasta i okolicy. Nabożeństwa w kościele parafialnym i synagodze, gdzie przełożony gm. izr. Seelenfreund wygłosił przemówienie, defilada i wieczorek w „Sokole”, tworzyły piękną całość. Słowo wstępne w „Sokole” wygłosił p. Nowak, doskonała orkiestra z Klimkówki pod batutą p. Dąbrowskiego, wykonała szereg utworów muzycznych, a na zakończenie odegrano dramat p. t. „Wieżnia Magdeburga”. Zdjęcie nasze przedstawia grupę amatorów, którzy wzięli udział w przedstawieniu.



TELEFUNKEN

Arcolette 3, nowy odbiornik trzylampowy

Łatwa obsługa. Zbudowana wumłana cewek

POLSKIE ZAKŁADY SIEMENS S. A.

WARSZAWA, FOKSAL 18. TELEFON 29-16.

Silne trzęsienie ziemi w Bawarii.

(Własny radiotelegram „Ilustr. Kurjera Codz.”)

Monachjum, 27 marca. (ch) W Rosenheim Bad Reichenhall i w licznych innych miejscowościach górnej Bawarii odczuło dzisiaj przed południem silne trzęsienie ziemi. W wyżej położonych mieszkaniach stanęły zegary, szyby w oknach dzwigały, a siedzące osoby odczuły lekkie chwianie.

Monachijskie obserwatorium sejsmograficzne donosi, że rozchodzą się tutaj o silne trzęsienie ziemi, którego centrum znajdowało się w odległości 190 kilometrów na południowy zachód od Monachjum.

I we Włoszech trzęsienie ziemi.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Udina, 27 marca. (rg) W wielu miejscowościach północnych Włoch około godz. 9.40 rano odczuło gwałtowne trzęsienie ziemi. Według wiadomości urzędowych, wiele domów w szeregu miejscowości zawaliło się, nadto liczne domy zostały uszkodzone. Dotychczas są wiadomości o 12 zabitych i 40 rannych.

Zawalenie się wieży Karola Wielkiego w Tours.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Paryż, 27 marca. (hl). Donoszą z Tours, że dzisiejszej nocy zawaliła się tam wieża Karola Wielkiego, pochodząca z VIII w. Wieża ta jedna z najstarszych zabytków budowlanych Francji była pozostałością katedry zbudowanej przez Karola Wielkiego, w której spoczęły szczątki jego żony Wilhelminy.

Już wczoraj po południu spadły z kilku gzymsów odłamki muru. Mieszkańcy okolicy zaalarmowali natychmiast władze.

Badania policji budowlanej wykazały, że w ścianie południowej wieży, wysokiej na 50 m powstała szeroka szpara. Ponieważ wieża stała pośród miasta w najruchliwszej dzielnicy handlowej, przeto opróżnienie okolicznych ulic i zamknięcie komunikacji natrąfiło na wielkie trudności.

Olbrzymie masy ludności zgromadziły się za kordonem policyjnym, oczekując z niecierpliwością i ciekawością runięcia wieży. — Wreszcie o godzinie 8-mej wiecz. z olbrzymim loskotem runęła południowa ściana. Gruzy zapelnily przyległe ulice. Kilka sąsiednich domów zostało poważnie uszkodzonych. Dzięki zarządzonej wczas ewakuacji ludności, ofiar w ludziach nie było.

Kronika telegraficzna.

POGODA W ZAKOPANEM. Stan obecny: pogodnie, 13° ciepła, w Zakopanem nie ma śniegu, w Morskim Oku 42 cm., na Hali Gasienicowej 51 cm. Prognoza na dzień 28 marca: chmurno z przejaśnieniami, na ogół dość pogodnie, ciepło.

(S) WESOŁA PRZYGODA IGO SYMA. O wesołej historii, w którą wmięszany jest nasz rodak, znany aktor filmowy Igo Sym, donoszą dziś dzienniki po południowe. Oto jedna z szesnastu t. zw. Tiller girls nie otychała do Wiednia z całym zespołem, który miał w najbliższych dniach wystąpić w Wiedniu i wskutek tego obiegać zaczęły pogłoski, że padła ona ofiarą jakiegoś zamachu lub uprowadzenia. Dyrekcja teatru wysłała natychmiast swego przedstawiciela do miejscowości granicznej czesko-austriackiej Gmünd, ażeby czytnik poszukiwania za zaginioną. W ciągu dnia wyszło na jaw, że panna Dolly Dear wysiadła z pociągu idącego do Wiednia i wsiadła do auta, w którym znajdował się nasz rodak Igo Sym. Tymczasem się ona, że chciała uniknąć uciążliwej podróży kolejowej i udać się autem do Wiednia. „Die Stunde” zamieszcza wywiad na ten temat z Symem, który oświadczył, że zna pannę Dolly Dean od roku i chciał razem z nią spędzić kilka godzin i dlatego oczekiwał ją w Gmünden przy pociągu, ażeby autem przewieźć ją do Wiednia. „Nie mieliśmy oboje żadnego złego zamiaru i chcieliśmy porozmawiać z sobą przez kilka godzin bez świadków”.

(hl) W BERLINIE GRAJUJE ZŁODZIEJ, KTÓRY OKRAŁA DIPLOMATÓW. Od szeregu dni grajuje w Berlinie niebezpieczny złodziej, który przedstawiając się za urzędnika zakładów elektrycznych wchodzi do różnych bogatych domów rzekomo celem przeprowadzenia naprawy, przyczem kradnie kosztowności i znyka. Złodziej ten za specjalny teren swego działania obrał tutejsze placówki dyplomatyczne. I tak przed kilku dniami dokonał kradzieży w poselstwie chińskim, nocny ub. w poselstwie jugosłowiańskim. W jednym z pałaców przy Tiergartenie skradł rzeźmieszek biżuterię wartości 100.000 zł.

(H) ZADŁUŻENIE WEWNĘTRZNE ROSJI. Komisarz ludowy do spraw finansowych ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że zadłużenie wewnętrzne Rosji na dzień 1 marca wynosiło miliard rubli. W ciągu 5 lat emitowano 19 pożyczek na sumę 2.205.000 rubli. Pożyczki te nabyło około 10 milionów osób, w tem 8 milionów robotników i urzędników, a tylko 2 miliony właścicieli.

(PAT) POŻAR FABRYK TYTONIU W GRECJI. Fabryki tytoniu w Atenach i Kavalii zostały zniszczone przez pożar. Policja grecka twierdzi, że pożary te powstały wskutek podłożenia ognia przez agitatorów komunistycznych, którzy przyjechali do Grecji z Wiednia.

Po zamknięciu kroniki.

Wielkie oszustwo mąką paschalną we Lwowie.

Ze Lwowa donosi (C): Wśród ortodoksyjnych żydów we Lwowie panuje ogromne wzburzenie

z powodu wykrycia przez kahal wielkiego oszustwa mąką paschalną. Na trop oszukańczych manipulacji wpadnięto przy sposobności poboru opłat kahalnych za przywóz z prowincji mąki pejsachowej i macowej. Droga wywiadu stwierdzono, że właściciel hurtownego handlu mąką Chaim Scher sprzedał wielki transport mąki t. zw. chumecznej jako pejsachową, pobierając odpowiednio wyższą cenę. Dla zrozumienia istoty oszustwa wyjaśnić należy, że mąka ta była pierwotnie pejsachowa, lecz została na żądanie Schera przez urzędnika kahału „zdenaturowana”, tj. skroplona piwem w celu zwolnienia jej od znacznych opłat, które wynoszą 15 gr. od jednego kg. W jakiej ilości mąkę tę puścił Scher w świat niewiadomo. Ofiarą oszustwa padło prawdopodobnie mnóstwo osób. Sprawę oddano do sądu.

PRIMA APRILIS — pod tym tytułem w dniu 1 kwietnia odbędzie się o godz. 8 wiecz. w salach Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, ul. Basztowa L. 8 „Wielka rewja aktualności” ze współudziałem wybitnych sił. M. in. program obejmujący aktualności pióra p. Jadwigi Migowej, produkcje taneczne pp. Niny i Lali Orwiczowien, wesole scenki ludowe w wykonaniu p. Marii Missonowej. Dalej wystąpi ulubieniec publiczności krakowskiej Tadeusz Piłarski z swoim repertuarem, art. dram. p. Tadeusza Granowskiego wywodzi wiersz Jaha „Z nastrojów wiosennych”, p. Bilinski da aktualną humoreskę „Z nastrojów powyborecznych”, a p. Chelmski i p. Piłarski odegrają sketch p. Migowej „Sentymentalny wlamywaniec”. Prawdziwą atrakcją dla pań będzie pokaz modeli paryskich pod hasłem „Dzień pięknej pani”. Rolę konferencjerki objął znany ze swego dowcipu red. Kaz. Szczepański. Przy fortepianie znany pianista p. Tadeusz Piłszewski. Dochód przeznaczony na cele humanitarne.

WYNIK ZAPASÓW W TEATRZE NOWOŚCI. W pierwszej parze Zakrzewski zwyciężył w 1 i pół minucie miejscowego amatora Zabiegaję. W drugiej parze mistrz Cyganiewicz nie rozegrał walki z niemieckim szampionem Roggenbaumem. W walce wolnoamerykańskiej Stojkicz podwójnym suplesem w 12 i pół minuty pokonał Zarembe. Górnośląski zapasnik Waligóra w 15 minutach chwytłem brzoś rękami, pokonał ciężkiego łotewskiego szampiona Michelsona.

Jutro, w środę walcą: Zakrzewski — Zb. Cyganiewicz, walka wolnoamerykańska. Waligóra — Ak-sienko. Roggenbaum — Zarembe, pierwszy raz w Krakowie angielski boksy, pomiędzy zapasnikiem Stojkiczem contra Swatynia.

Kurjer sportowy.

WIELKANOC W TATRACH. Sekcja narciarska AZS w Krakowie urządza na zakończenie sezonu zbiórową wycieczkę w Tatry w okresie świąt Wielkanocnych. — Kwatery dla uczestników w jednym z wysokogórskich schronisk zapewnione. W ciągu tygodnia świątecznego zamierzony jest cały szereg wycieczek w okolice Morskiego Oka, doliny Biłej Wody, na Szeroką Jaworzynską i w Tatry Bielskie. Program jest tak ułożony, że umożliwi wzięcie udziału w wycieczkach nawet słabszym narciarzom. Wyjazd z Krakowa w piątek, 6 kwietnia. — Zgłoszenia wczesniejsze (ze względu na ograniczoną ilość miejsc wschodniemu) przyjmują tylko do dnia 4 kwietnia b. r. Akad. Związek Sportowy w Krakowie, ul. Kościuski 12, I. p. od 7-8 wieczór.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W KRAKOWIE. W dniu 31 b. m. (sobota) urządza Tow. Sport. „Wisła” na własnym boisku pierwsze zawody lekkoatletyczne, obejmujące biegi na 100, 800 metrów, 1 i 10 mtr. sztafetami, sztafeta 4x100 mtr., rzuty dyskiem i kulą, oraz skoki w dal i w wyż. Wpisowe wynosi 50 gr. od konkurencji, od sztafety 2 zł. Zgłoszenia należy nadsyłać wraz z wpisem do plakatu do Tow. Sport. „Wisła”, ul. Długa 5, do godz. 8 wiecz. Zgłoszenia bez załączenia wpisowego są nieważne.

IV. NADWISLANSKI BIEG NA PRZELAJ W KRAKOWIE. Urządzony staraniem Sekcji lekkoatletycznej AZS (Kraków) odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o godz. 12-tej w południe. Trasa wynosi 4.150 m. Do biegu stawia także i nieostowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje p. T. Trzaska, Kraków, ul. Tarłowska 3, do dnia 29 bm. do godz. 6 wieczorem.

POLSKA DRUŻYNA PIŁKARSKA „GEDANIA” PRZYJĘTA DO LIGI GDANSKIEJ. Niedawno pisaliśmy, że polski klub sportowy „Gedania”, mimo zdobycia mistrzostwa w piłce nożnej kl. A. w Gdańsku, nie został zaliczony do Ligi. Krok ten był motywowany rzekomo redukcją ilości klubów w Lidze Gdańskiej, a w rzeczywistości był wymierzony przeciw polskiej placówce sportowej. Obecnie wyszło na jaw, iż projektowana redukcja klubów w Lidze Gdańskiej nie może, jako niezgodna ze statutem, dojść do skutku, wobec czego „Gedania” mimo wszelkich wrogich zakusów musi wejść w skład Ligi Gdańskiej.

SOLA I — CZARNI I 1:3 (0:2). Powyższe zawody w piłce nożnej odbyły się dnia 25 bm. w Oświęcimiu. Wszystkie 3 bramki dla B-klasowych Czarnych zdobył Majcherek, jedną zaś dla A-klasowej Soly Płaza.

NOWY REKORD ŚWIATOWY W SKOKU NARCIARSKIM. Na ostatnich zawodach narciarskich w Oslo znany skoczek Carlsen osiągnął nowy rekord świata, skacząc na 73 i 1/2 mtr. Rekord nowy jest lepszy od dotychczasowego o blisko 2 mtr.

ZGŁOSZENIA DRUŻYN PIŁKARSKICH NA OLIMPIJADE. Dotychczas zgłosiły do turnieju piłkarskiego na Olimpiadzie w Amsterdamie swoje drużyny nast. państwa: Belgia, Turcja, Jugosławia, Bułgaria, Argentyna i Urugwaj.

AMERYKA WYSŁA DRUŻYNĘ PIŁKARSKĄ NA OLIMPIJADE. Związek piłkarski St. Zjednoczonych zdecydował się wysłać drużynę piłki nożnej na Olimpiadę. Będzie to jednak nie reprezentacja złożona z graczy najlepszych klubów w St. Zjednoczonych, ale najlepsza drużyna klubowa, która ma przejść intensywny trening. Oczywiście jest rzeczą, iż w danym wypadku odbycie takiego treningu będzie niezwykle ułatwione.

GIGANTYCZNY BIEG LOS ANGELES — NOWY JORK. Niedawno pisaliśmy o rozpoczęciu przed trzema tygodniami biegu na 5.400 km. z Los Angeles do Nowego Jorku. Obecnie większa część zawodników tego biegu wycofała się ze zmeczenia, a między nimi wielki faworyt biegu poldn. afrykanin Newton. Po przebyciu około jednej czwartej trasy prowadzi teraz Włoch Gavuzzi przed Finem W. Kolehmainem.

Z KRAKOWSKIEGO KLUBU AUTOMOBILOWEGO. W czwartek 29 bm. o godz. 7.15 wieczorem w lokalu Krakowskiego Klubu Automobilowego odbędzie się odczyt p. inż. Skapskiego Bolesława członka K. K. A. p. t. Przemysłu, Pekin, Szanghaj, Yokohama, San Francisco, Nowy Jork, Chrystianja, Kopenhaga, Kraków, Przemysłu. Wspomnienia z podróży naokoło świata. Odczyt ilustrowany będzie licznymi przeźroczkami. Wstęp dla członków klubu oraz zaproszonych gości.

NA WALNEM ZGROMADZENIU K. S. PODGÓRZE przeprowadzono wczoraj przez aklamację wybór władz klubowych w następującym składzie. Zarządzi: prezes: dr. K. Szlęzki, lekarz i fizyk miejsc. Franciszek Mikulski, sekretarz: A. Szczepiński, sekretarz: Jan Danyłow, skarbnik: Adam Dembicki, zast. skarbnika: Edmund Grzybowski, kier. sekcji lekkoatletycznej: dr. Al. Ostrowski, kierownik sekcji piłki nożnej: Fr. Kozieł, kier. propagandy sportu: dr. Z. Ostrowski, dr. Eug. Zemla i Wł. Hausner.

Sąd honorowy: inż. i prezes hon. A. Dostal, Fr. Cimbal, inż. J. Wyspiański, Komisja rewizyjna: Antoni Popek i Ludwik Czyżowski.

Ważne zgromadzenie wyraziło uznanie porzedniemu zarządowi za jego współudział w utworzeniu ligowego systemu rozgrywek i powzięto szereg ważnych uchwał w sprawie rozbudowy własnego parku sportowego.

Co grają dzisiaj w kinach.

Bagatela: „Giełda miłości” (Igo Sym).
Corso: „Biała niewolnica” (W. Gajdarow).
Nowości: „Człowiek z biczem” (Douglas Fairbanks).

Promień: „Jej wysokość tańczy walczyka”.
Sztuka: „Gdy mężczyzna kocha” (J. Barrymore).
Uciecha: „Król Królów” (C. B. de Mille).
Wanda: „Król Królów” (C. B. de Mille).
Warszawa: „Boginka telefonów” (Collen Moore).

Kurjer radiowy.**Program stacji radiofonicznych:**

na czwartek, dnia 29 marca br.

Kraków (566) Godz. 12: Transm. sygnału czasu, hejnał z wieży Mariackiej, kom. lotn.-meteor., godz. 12.05—14: Transm. kom. met. i gosp., godz. 16.40—17.05: Pogadanka dla pań: „Kilka uwag o porządkach w domu” — wygl. p. H. Tomaszewska, godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Nowe poglądy na twórczość Krasinśkiego” — wygl. dr T. Sinko, prof. U. J., godz. 17.45—18.55: Transm. z Wilna, godz. 19.05—19.15: Transm. kom. roln., godz. 19.15—19.30: Rozmaitości, godz. 19.30—20: Dyr. J. Stanisławski „XVI-lecie lekcji angielskiego”, godz. 20—20.05: Transm. hejnał z wieży Mariackiej, godz. 20.05—20.30: Transm. z Warszawy odczytu rządowego, godz. 20.30: Transm. z Wilna, godz. 22—22.30: Transm. kom. z Warszawy, godz. 22.30—23.30: Transm. koncertu muzyki tanecznej.

Warszawa (1111) Godz. 12: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, kom. lotn.-meteor., godz. 12.05—12.30: Odczyt organizowany staraniem Min. W. B. i O. P. p. t. „Jak się zaznacza wiosna w świecie motyli” — wygl. dr Jerzy Kremsky, godz. 12.30—14: Transm. koncertu z Filharmon. Warsz., godz. 15—15.30: Kom. met. i gosp., godz. 15.30—16: Odczyt p. t. „Ustrój państwa polsk. w epoce piastowskiej” — wygl. dr St. Arnold, godz. 16—16.25: Odczyt p. t. „Epoka stanisławowska w literaturze polskiej” — odczyt I.azy — wygl. prof. L. Płoszewski, godz. 16.25—16.40: Kom. harcerski, godz. 16.40—17.05: „Kacik dla kobiet” — wygl. p. M. Ankwicewska, godz. 17.20—17.45: „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki, godz. 17.45: Transm. z Wilna, godz. 19.05—19.15: Kom. rolniczy, godz. 19.15—19.35: Rozmaitości, godz. 19.35—20: Odczyt p. t. „Pielegnowanie oziminy” — wygl. prof. W. Staniszkis, godz. 20—20.30: Przerwa, ewent. odczyt organiz. przez Prez. Rady min., godz. 20.30: Transm. z Wilna, godz. 22—22.05: Sygn. czasu i kom. lotn.-meteor., godz. 22.05—22.20: Kom. PAT, godz. 22.20—22.30: Kom. policyjny, sportowy, godz. 22.30—23.30: Transm. muzyki tanecznej. Poznań (844.8) Godz. 12—12.30: Odczyt (Transm. z Warszawy), godz. 12.30—14: Koncert dla młodzieży szkolnej (Transm. z Warszawy), godz. 14: Noto-wania giełdy pieniężnej i komunikaty PAT, godz. 16.55—17.20: Odczyt p. t. „Co mówi Zegadłowicz o sobie” — wygl. p. P. Tomaszewski, godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Przed sezonem lekkoatletycznym” — wygl. p. Marjan Jezzkowski, prezes P. Z. O. S. A., godz. 17.45—18.45: Audycja literacka (Transm. z Wilna), godz. 18.45—19.10: Nadprogram wygl. p. J. Warnecki, art. Teatru Polsk., godz. 19.10—19.35: Lekcja języka angielskiego (40-sta) wygl. dr Arndt, lektor U. J., godz. 19.35—20: Odczyt z działu rolniczego.

Katowice (422) Godz. 12.30—14: Transm. koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmon. Warsz., godz. 16.20—16.40: Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl., godz. 16.40—17.05: Skrzynka pocztowa. Koresp. bieżąca omówi p. Stanisław Steczkowski, godz. 17.05—17.20: Komunikaty, godz. 17.20—17.45: Wykład języka polsk. (kurs nielży), godz. 17.45—18.55: Audycja literacka, godz. 18.55—19.15: Komunikaty, godz. 19.15—19.35: Rozmaitości, godz. 19.35—20: Odczyt p. t. „Obrazy z życia i ludzi” — wygl. dyr. inż. St. Nitech, godz. 20—20.30: Odczyt org. przez Prez. Rady min., godz. 20.30—22: Koncert wieczorny, godz. 22—22.30: Sygnał czasu i kom. PAT, godz. 22.30—23.30: Koncert z kawiarni „Astoria”.

Wilno (435) Godz. 16.25—16.40: Obwłka litewska, g. 16.40—16.55: Komunikat harcerski, godz. 16.55—17.15: „Znaczenie hodowli owiec” — Odczyt z działu „Hodowla” — wygl. insp. Alfred Terlecki, godz. 17.20—17.45: Transm. z Warszawy: „Wśród książek”, godz. 17.45—18.55: Audycja literacka: wieczór autorów „Wilno w poezji współczesnej”, autorzy: W. Niedziałkowski, Dobaczewskiej, W. Piniwiec i T. Łopalewski. Audycja transmisyjna będzie na inne polskie stacje, godz. 19—19.25: Gazeta radiowa, godz. 19.25—19.35: Sygnał czasu i rozmaitości, godz. 19.35—20: Wykład radiotechniczny, godz. 20—20.30: Transmisja z Warszawy: Odczyt rządowy, godz. 20.30: Transmisja koncertu wileń. do Warszawy. Koncert wieczorny poświęcony twórczości St. Moniuszki. Wykonawcy: Z. Bortkiewicz-Wilezyński (sopran), M. Konarska (sopran), S. Benoni (bas-baryton), Chór męski Wilieńskiego Towarzystwa Muz., godz. 22: Komunikat PAT, godz. 22.30—23.30: Transm. muzyki tanecznej.

**Z sali sądowej.****Wyrok w procesie ośmiu oficerów D. O. K. Kraków.****Kap. Remer zasądzony na 2 lata ciężkiego więzienia, zaś por. Lejczak na 3 lata. — Obaj na wydalenie z wojska.**

Kraków, 28 marca.

Wczoraj po ostatniej mowie obrońcy adw. dra Schoenwetera — Trybunał udał się do szpitala wojskowego celem wysłuchania ostatniego słowa o obrońcy osk. kpt. Remera.

Po powrocie do sali rozpraw, przewodniczący rozprawy plk. Dr Kostecki ogłosił uchwałę samy-kającą rozprawę — przy równoczesnym wezwaniu oskarżonych i obrońców, aby stawili się w sądzie o godz. 6.30 wieczór celem wysłuchania ewentualnego ogłoszenia wyroku.

O godz. 12.30 Trybunał udał się na naradę.

O godz. 6.45 wieczorem ogłosił przewodniczący plk. Kostecki wyrok, mocą którego kpt. Michał Remer, b. adj. jen. Kulickiego, został uznany winnym zbrodni oszustwa, występkowi przeciwko własności oraz występkowi naruszenia obowiązków służbowych i zasądzony na karę ciężkiego więzienia przez 2 lata z oboszczeniem oraz na wydalenie z wojska z dołączeniem aresztu śledczego, tak, że kara kończy mu się dnia 31 b. m. Od większości zarzutów, ob-jętych aktem oskarżenia kpt. Remer został uwol-niony.

Por. Tadeusz Lejczak, b. plutnik D. O. K. został uznany winnym zbrodni sprzeniewierzenia, nadu-życia władzy urzędowej oraz występków narusze-

nia obowiązków służbowych i nadużycia władzy służbowej, za co został zasądzony na karę cięż-kiego więzienia przez 3 lata i 2 miesiące z obo-strzeniami oraz na wydalenie z wojska, przyczem zaliczono mu areszt śledczy, oraz darowano mu w myśl ustawy amnestyjnej 2 miesiące.

Por. Szwendner Karol, został uznany winnym występkowi nadużycia władzy służbowej i za to za-sądzony został na 14 dni aresztu domowego.

Plk. Bolesław Kawiński, b. szef sztabu D. O. K. został uznany winnym występków wojskowych przeciw porządkowi wojskowemu i nadużycia wła-dzy wojskowej i skazany został na 2 miesiące twierdzy.

Plk. Tadeusz Dębski, b. szef intendantury D. O. K. V. został uznany winnym występkowi wojskowego nadużycia władzy służbowej i za to zasądzony zo-stał na 45 dni twierdzy.

Pozostali oskarżeni, a to: mjr. Juliusz Pilaski, b. szef kancelarii sztabu D. O. K. V., kpt. Szaberga i plk. Bobownik, obaj z eksp. wojsk. kontroli ge-neralnej zostali uwolnieni od winy i kary.

Adw.: dr. Schoenwetter i adw. dr. Neusser, obrońcy zasądzonych plk. Kawińskiego i plk. Dębskiego wniosli zażalenie nieważności i odwołanie od wyroku, zaś adw. Woźniakowski, obrońca por.

Lejczaka i Szwendnera zastrzegł sobie 3 dni do namysłu.

„Proszę pozwolić mi pożegnać się z dziećmi i z żoną”.

Wobec zasądzającego wyroku, nałożono natych-miast na por. Lejczaka areszt śledczy. Po odczy-taniu motywów, por. Lejczak wstał, prosząc try-bunał, by pozwolono mu pod eskortą udać się do domu, by mógł pożegnać się z żoną i dziećmi.

Prok. mjr. Żebracki wydał w tym kierunku od-powiednie zarządzenie.

WALNE ZGROMADZENIE KLUBU SPORTOWEGO „POGON” W KRAKOWIE wybrało w niedzielę, dnia 18 bm. nast. nowy zarząd: prezes — Wład. Zaborski, wicepr. — Chrobak i Wł. Stachura, sek. — Marjan Bąkowski, zast. — Owca J., skarbnik — Kozak Ka-zi, zast. — Al. Niziński, kier. sekcji — A. Kopeć, człon-kowie wydz.: dyr. Liszka, Rajtar, Stopa, Kleś, Kowa-lik i Kuczański, do kom. kontr. Koralewicz J., Wy-kusz i W. Łabaj. Adres Sekr. K. S. Pogon — Kraków, ul. Juliusza Lea 53.

WŁADYSŁAW ROMAN PRZYBYTKIEWICZ

sekr. Rady powiatowej w Tarnowie

przeżywszy lat 52, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 27 marca 1928 roku w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok z dworca kole-jowego w Tarnowie na miejsce wieczne-gu spoczynku nastąpi w piątek, dnia 30 bm. o godzinie 4-tej popołudniu, na który to smutny obrzęd stróżana żona i synowie zapraszają Krewnych, Przy-jaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Zakład pogrz. „Concordia” J. Wolnego.

Adam Zbroja

przemysłowiec

przeżywszy lat 80, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 27 marca 1928 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala okręgowego przy ul. Wrocławskiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek, dnia 29 bm. o godzinie 4-tej popołudniu, na który to smutny obrzęd stróżana żona, rodzice i rodzeństwo zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kole-gów Zmarłego i Znajomych.

NABOZENSTWO ZAŁOBNIE

odprawione zostanie w piątek dnia 30 bm. o godzinie 8.30 rano w kościele parafialnym na Piasku. 1554k

O pierwszym dobrem wrażeniu o człowieku decyduje wygląd, a szczególnie twarz.

Uzyskanie i utrzymanie młodzieńczo-świeżego wyglądu przez zachowanie czystej, delikatnej, różowej cery, leży w mocy każdego człowieka. Wypró-bowane przez miliony pielegnowanie skóry kremem Mouson jest naj-pewniejsze. Polega ono na wcieraniu w skórę rano i wieczorem kremu Mouson po umyciu mydłem Crème Mouson.

Mydło Crème Mouson oczyszcza skórę i działa na nią odświeżająco i orzeźwiająco.

Crème Mouson nadaje skórze miękkość aksamitu, elastyczność i wytwor-ną matowość.

CREME MOUSON

Generalny przedstawiciel na Polskę: Zygfryd Bochner i Ska, Dziedzice.

1918k

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały Rady Miejskiej z dn. 14 marca 1928 r. pobiera się w czasie od 1. stycznia do 31 grudnia 1928 r. następujące dodatki od podatków państwowych:

- 20 procent dodatku do państwowego po-datku od nieruchomości,
- 100 procent dodatku od państw. podatku gruntowego.

Poznań, dnia 21 marca 1928.

1931k Magistrat, Wydział Podatkowy.

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały Rady Miejskiej z dn. 14 marca 1928 r. pobiera się w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1928 następujące dodatki od podatków państwowych:

- 15 procent dodatku do państwowego po-datku przemysłowego (od obrotu).
- 15 procent dodatku do każdorazowo przez Państwo pobieranej ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Poznań, dnia 21 marca 1928.

1930k Magistrat, Wydział Podatkowy.

Kobiety niewstydzcie się!

zamówić pocztówką nieładnie...(?) z Salon de Paris, angielskie, niem., ros., arabskie, polskie, widoki z haremów, artystów filmowych i inne różne cie-kawe dla kobiet.

Wysyłamy dyskretnie! Tylko dorosłym Panom. — Próbną najmniejszą serię z 40 wzorów za nadstae-niem z góry 10 zł., 100 wz. 20 zł., 200 szt. 35 zł., za zaliczką 1 złoty drożej.

Dodajemy przepowiednie astrolog. z tajemniczą fo-tografią i inne ciekawe niepodzielniki...(!).

Pomorski Wysokowy Skład Papieru i Pocztówek Grudziądz (P. K. O. 208728). 1912k

KRAJACZ MASZYNOWY

do tak zwanej „Futterzuschneidemaschi-ne” od zaraz do Łodzi

poszukiwany.

Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Fa-bryki „Globus” w Łodzi ul. Piotrkowska 1. 220. 339g

OSTANIA NOWOŚĆ! FOTO-AKTY.

Zadać nowo-wydanych wzorów i cenników, na ko-szta przesłać Zł. 2.—, lub Zł. 3.— w znaczkach. Największy wybór najrozmaitszych fotografii. Średniaki, WARSZAWA, ul. Czerniakowska 150. 1846k

CEGIELNIE

nowoczesne buduje i urządza kompl.

JULIUSZ JANASZEWSKI

przedsiębiorstwo budowy zakładów cegielnicz.

Poznań — Puszczykowo

Badania terenów i surowców, kosztorysy, kal-kulacje, porady 1715k

10.000 dolarów

pożyczki — poszukuje poważne przedsiębiorstwo w Krakowie. — Na żądanie damy zabezpieczenie hipoteczne. — Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Bezważną pewnością” do Biura Ogłoszeń „Ruch” Szczepańska, Kraków. 337g

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, je-żeli cierpisz moralnie i nie znasz wy-ścia, przyjdź do nas! Jesteśmy psychologiem, grafologiem, Szyllera-Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pi-sma „Świt”. Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdol-ności i czynów, lecz od ludzi, z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zaleń, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szereg zadane pytania, jak również horoskop słyn-ego medjum M. le Evigny. Wszystkim Czytelnikom „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” szczegółową a-nalizę wysyła się po otrzymaniu zł. 3.— (zamiast zł. 5.—), można znaćkami pocztowymi. — Osobiscie przyjmujemy 12-7. Protokoły odczyty, podziękowania najwzbitniejszych osób stolicy, Warszawa, Psycho-grafolog Szyllera-Szkolnik, Redakcja „Świt”, Nowo-wiejska 32, m. 6, róg Marszałkowskiej. 841k

Ogłoszenie wyciąg i załączyc do listu.

Rolnicy!

Zaprawiajcie nasiona
Uspulunem
(uniwersalną zaprawą)
lub
Uspulunem
suchą zaprawą

Podnosi plon.

Józef Karrach, Lwów, Kościuszki 18

Mężczyźni nie wstydzcie się!

zamówić pocztówką nieładnie...(?) z Salon de Paris, an-gielskie, polskie, arabskie, niemieckie, austriackie, czeskie, egipskie i inn., ciekawe, zapewne niezna-ne... jeszcze panom... Już tysiące mężczyzn za-dowolonych z takowych

Wysyłamy dyskretnie, tylko dorosłym Najmniejs-zą próbną serię: 50 kart 10 zł., 100 kart 18 zł., 200 kart 30 zł. — Kilka set wzorów. Nowy transport. Dodajemy ciekawe dodatki, niepodzielniki...(!) — Za zaliczką dołączamy 1 zł. — Za nadaniem z góry nie nie dołączamy.

Pomorski Wysokowy Skład Papieru i Pocztówek Grudziądz — P. K. O. 208728, 318g



Igo Sym i Fay Marley
w filmie „Dorina i przypadek”.

CHARLES SPENCER CHAPLIN.

Nigdzie! (Nowhere).

To jest mój kraj! W jego porcie zawija okręt
oich pragnień. — Tam nie broni wędrow-
owi zejść z pokładu udreki. Tam ma pogoń
z złotem swój kres. Dawid i Goliat żyją tam
i tkiwem braterstwie. Żaden ulicznik nie musi
ozbijać szyb, żeby inni pracę znaleźli. Nikt
nie wpadnie na szalony pomysł, że skóra i tój
pogą zaspokoić głód. A na widok biednego
harlie uśmiechnie się każdy mądrze i wstydl-
wie, tak jak się uśmiechają ludzie, starzy, któ-
rzy przypominają sobie swoją młodość: „Jaki-
e dziwnym był wtedy świat”.

Daleko jest ten kraj. Jeszcze ciągle tkwim
w oich buciaskach i opieram się na mojej cza-
odziejskiej różdżce. Wyciągam wciąż dłoń i
ostrzegam zapóźno, że pozdrowienie, było do
nogo, szczęśliwszego skierowane. Zastawiam
wiątecznie mój stół i czekam napróżno na go-
ci, gdyż droga do mnie jest zbyt uciążliwa. Na
moich ramionach wznosi się wielu do góry, a
a muszę stać spokojnie i nie wolno mi nawet
apytać: „A co ze mną?”

Głodowałem, walczyłem i bitem na odlew. —
iz się mój ból rozplynał w śmiechu. — A teraz
ały świat śmieje się ze mnie i zna mnie tylko
ako clowna. — To dobrze, że nikt prawie nie
urzezuwa, jak bolesną świadomość ten śmiech
awiera. Możeby się wówczas tylko uśmiechali,
to nawet uśmiechali przez łzy.

A inni znów może by zachmurzyli czoła. —
Dni nie chcą, żeby ich ze snu budzono. Śmie-
chem zagłuszają najboleśniejsze nuczucia. Nie
chcą „Hamleta” w Clownie! Mimoto potrafiłem
talkingiem lekko zamącić sen świata!

Pracowałem wiele. O ile pobudzenie ludzi do
śmiechu można nazwać pracą.

Prawdopodobnie umrę kiedyś z tego. Tłum
przystanie chwilczkę w milczeniu, tak jak w
wieczór sylwestrowy w „Gorące złoto”, ale
nowy jakiś wesołek da znak do ogólnej rado-
ści i Clown Charlie zostanie zapomniany.

Jeśli chociaż tylko kilku ludzi będzie wie-
działo, że razem z Clownem umarł i Hamlet,
wówczas zadowolony zdejmę moje okropne bu-
ciska i całkiem cicho odejdę do zaczerpniętego
kraju... nigdzie!
Tłum. J. F.

Jak pracują w Kalifornii.

Jak rok długi odbywa się w piaskach Kalifornii
nakręcanie obrazów. Wszystkie filmy o treści wo-
jennej, lub też rozgrywane na pustyni, biorą
tam swój początek, niezależnie od tego, czy akcja
szuki ma za teren Indie Angielskie, czy też pobo-
jowska wojny światowej. Aktorzy i statystki spe-
dzają nierzadko całe miesiące pod płótnem namiotów,
urządzonych zresztą z największym komfortem. Ale
jeśli ktoś myśli, że życie, które prowadzi można na-
zwać zabawnym lub interesującym, ten jest w gru-
bym błędzie!

Wszystko i wszyscy podlegają najostrejszej dy-
scyplinie, jak wynika z następującego porządku
dziennego: o godzinie 6-tej rano sygnał budzący
wszystkich (przebrałszy syrena przez cały pięć
minut), potem kąpiel i ubieranie się. — O 6.30 —
śniadanie. — Następnie do godz. 7.30 przydzielanie
nie kostiumów i nakładanie szminki. — Do 8.15 ja-
da konna i „wzywianie się” w rolę. — Potem gra
przed aparatem aż do 1-szej w południe. — Od 1-2
lunch. — Od 2-6-tej zdjęcia filmowe. — Od 6-7-mej
— O 9-tej wszystkie światła gasną. — Każdy
aktor jest obowiązany trzymać się ściśle powyż-
szych przepisów.
XX.

Ostatnia Beatrycze Charlie Chaplina Merna Kennedy.

Sa kobiety-gwiazdy, których piękno dotychczas
jeszcze nie mogło w zupełności zająć na ekranie.
Wyobraź sobie — względnie uprzytomnij sobie,
że Merna Kennedy, ostatnia partnerka Chaplina
w „Cyрку” ma w życiu rzeczywistym rude włosy i
zielone oczy — a dodawczy do tego urok nam wido-
czny, wdzięk subtelny, otrzymamy rezultat, którego
ekran nie mógł nam dostarczyć. Dlatego też nie dzi-
wimy się, że w życiu rzeczywistym wyrzekł się dla
niej Charlie Chaplin, swej drugiej żony Lity Grey,
wyplacawszy jej odszkodowanie w sumie 1-go milio-
na dolarów, że naraził się na przeszło rok trwającą
infamie w Ameryce — wszystko to zbyt wymownie
powiadał mu napewno wdzięk Merny Kennedy.
Przynajmniej mu o tyle racje, że damy jej urodzić
pierwszeństwo przed Litą Grey — wiedząc zresztą o
tem dobrze, że narażamy się na wydrapanie nam o-
czy przez tę ostatnią. Tembardziej, że obydwie były
kiedyś gorącymi przyjaciółkami — a przyjaźń ta
miała dość przyczyn by ostrzec, lub nawet w nie-
nawie się zanurzyć.

Niegdys się to rzecz miała zupełnie inaczej. Lita
Grey 17-letnią żonę Chaplina protegowała wówczas
swoją przyjaciółką Mernę Kennedy i tej właśnie
okoliczności zawdzięcza rudowłosa Merna swoją

U Igo Syma.

(Oryg. korespondencja „Kuryera Filmowego”).

Wiedeń, 25 marca.

Onegdaj miałem zaszczyt odwiedzić sławnego
artystę filmowego Igo Syma, który uchodzi za
polskiego Valentina.

Posłuchanie u niego nie łatwo jest uzyskać. Ar-
tysta zajęty jest ogromnie pracą i z tego powodu
nie udziela się zbyt chętnie.

Okoliczność, iż jestem Krakowianinem, przyczy-
niła się w dużej mierze do serdecznego przebie-
gu odwiedzin, gdyż artystę łączą towarzyskie wę-
zły i miłe wspomnienia z naszym grodem. Istnie-
je znaczne prawdopodobieństwo przyjazdu Syma
do Krakowa z okazji zobowiązania warszawskiego
przedsiębiorstwa filmowego, w imieniu którego re-
żyser p. Lejtes pertraktuje z artystą. Przy tej spo-
sobności Igo Sym odwiedził w Cieszyńsku mieszą-
jących rodziców. (Ojciec jego jest dyrektorem tam-
tejszego przedsiębiorstwa lasowego).

— Czy chwilowo pracuje pan w jakimś fil-
mie? — zapytałem.

— Owszem. W „Dorine und der Zufall” — „Do-
rina i przypadek”) jest to sztuka filmowa wedle o-
peretki pióra Fritza Grünbauma.

— A jaki był poprzedni, jeśli wolno zapytać?

— „Die Kaiserjäger” — „Strzelcy cesarscy”).

Film ten, obecnie wyświetlany w wiedeńskich
kinach, cieszy się ogromnym powodzeniem. — Na
premierce Sym przemówił do audytorjum. Publi-

czność była przedstawieniem i osobistym zjawie-
niem się artysty — rzecz niebywała w kinach —
tak zachwycona, że okrzykiwała go i zgłaszała mu
gorącą owację.

— Czy nie wyjeżdża pan za granicę?

— Otrzymuję propozycje z Berlina, Paryża i A-
meryki, lecz nie uwzględniam ich, ponieważ obec-
nie musiałbym poddać się ich dyktawom. Wolę
jeszcze jakiś czas pracować w Wiedniu.

Następnie zapytałem artystę, czy prawdziwą jest
wersja, że znany przemysłowiec filmowy, hrabia
Sasza Kolowrat (niedawno zmarły) go odkrył. Igo
Sym zaprzeczył kategorycznie, wyjaśniając to nie-
porozumienie tem, iż w owym czasie, kiedy pierw-
szy raz zetknął się z Kolowratem, miał już za so-
bą trzy filmy, a Kolowrat — było to w Warsza-
wie — szukając stosownego amanta do pewnego
wielkiego filmu, wybrał go i zaangażował do Sa-
szy. Oto wszystko.

Zadość uczyniwszy memu życzeniu, Igo Sym
zagrał świetnie kompozycję swego brata Freda,
starszego od niego o dwa lata, znanego w War-
szawie kompozytora i artystę filmowego.

Miłą godzinę, spędzoną u Igo Syma, zachowam
na zawsze w pamięci. A wrażenie, jakie na mnie
zrobił? Wystarczy powiedzieć, iż jest bardzo im-
ponujący... Imponujący jako człowiek i jako ar-
tysta.
M. Z.



Elzbieta Pinajeff zajęła wybitne stanowisko
w filmach niemieckich.

Jeden dzień w Hollywood.

Przenieśmy się do jednego z największych ate-
liers w Hollywood.

Dwie kompanie 160 pp. piechoty maszerują w
greckiej ulicy najeżonej kolumnami... Collen Moore
wydostaje się z pod szczątków aeroplanu, rozbi-
tego na miazgę, po to, żeby natychmiast wpaść
pod samochód, nadjeżdżający z największą szybko-
ścią i który napróżno starała się zatrzymać... Ale
wszystko to dzieje się w czasach „Gdy kwitły
bzy”... John Holt młodszy, znany ilustrator, jest
właśnie zajęty jedzeniem lodów w bufecie Molly
O'Day, znajduje się w lesie podczas szalejącej bu-
rzy, która wyrwa drzewa z korzeniami... Sytua-
cja, która w rzeczywistości nie należałaby do naj-
przyjemniejszych... Hedda Hopper w blond peru-
ce... Clive Brook w złotym mundurze austria-
ckim, który na nim leży jak ulany... Ryszard
Barthelmess w mundurze z czasów wojny krajo-
wej z wielką szablą, o którą się ciągle potyka...
Burr McIntosh ma zaszczyt oprowadzać obie cór-
ki generała Pershinga, oglądające właśnie scenę
wojenną, w której całe domy są zburzone grana-
tami... Artur Stone opowiada jednemu z kolegów,
jak pięknie urządził wystawę, gdy był jeszcze
subiektem sklepowym w Chicago... Yola d'Avril
i Doris Dawson rozbijają się w olbrzymim samo-
chodzie... Walter Morosco, syn impresaria Oliviera
Morosco a mąż Corinne Griffith, zadowolona się ma-
łym samochodem sportowym. Katarzyna Landy
nazwana „najładniejszą blondynką w Hollywood”
wychodzi z restauracji... Doris Kenyon i Milton
Sills grają w tenisa... Lucjan Prival w mundurze
lift-boya... przepraszam chciałem powiedzieć w
mundurze kadeta marynarki... Eddie Dillon był
dyrektor bawi się w mechanika w hangarze lotni-
czym. Artur Lake, Mary Brian i Alice White po-
wtarzają jakąś komiczną scenę dla swego ostatnie-
go filmu... Marco Hellman bankier w towarzystwie
przyjaciół i kilku agentów policyjnych... Charlie
Murray bardzo błądy, bo właśnie ćwiczył scenę
ze lwami dla swego najnowszego filmu „Vamping
Venus”. Nowa willa Corinne Griffith jest już pra-
wie całkiem ukończona... posiada nawet prawdzi-
wą kuchnię. Wychodzi z niej Garrett Graham,
który ma specjalny talent do układania komicz-
nych napisów. A wreszcie nadjeżdża John Francis
Dillon, wszechpotężny dyrektor w samochodzie tak
małym, że przypomina łyżwy dziecięce... I oto
nasz dzień ukończony.
Jerry.

Kronika Filmowa.

Za inicjatywą p. Jean Sapène, dyrektora Ciné-
romans, gazeta oficjalna austriackiego przemysłu fi-
lmowego „Oesterreichische Filmzeitung” zorganizowa-
ła wycieczkę naukową reżyserów i wytwórców fi-
lmowych z Austrii, Węgier, Czechosłowacji, Polski i
Rumunii w liczbie blisko 150-osobną, do Paryża. —
Wszyscy ci panowie będą gośćmi Ciné-romans i zwie-
dzą paryskie zakłady Gaumonta i Paramounta.

Nowy film Milona Silsa nosi tajemniczy i wiele
mówiący tytuł „Piłki nocne”. — Jest to niecodzien-
na historia człowieka, którego wygląd zewnętrzny
zmienił się zupełnie na skutek ran, odniesionych
na wojnie i który jest zmuszony obracać się wśród
mętów społeczeństwa. Dramat ten jest bardzo cie-
kawym i interesującym.

„W cieniu harem” nowy film francuski, przero-
biony ze sztuki L. Besnarda, to historia zemsty
człowieka orientalnego. — Leon Mathot w roli Emira,
stworzył nadzwyczajną kreację, pełną szlachetności,
wschodniego majestatu i subtelnej ironii. — Obok
niego Luiza Legrange, grająca rolę Europejki, wy-
kazała znaczne postępy w swej młodej karierze.

Reżyserzy Robert Flaherty i W. S. Van Dyke, któ-
rzy na Tahiti kręcą film „Southern Skies” (Pod nie-
bem południa) musieli zaangażować kilkunastu bia-
łych statystów i pomalować ich na czarno. Miano-
wicie krajowcy, którzy dotychczas doskonale grali
swoje role, zastrajkowali nagle, gdy przyszło do sce-
ny, w której mieli udawać umarłych. W pojejach
ich bowiem, mogłoby to pociągnąć za sobą jak naj-
gorsze skutki.

Nowy polski film p. t.: „Piekło miłości” zaczął
realizować reżyser włoski Carmine Gallone (mąż
sławnej polskiej aktorki Soawy Gaiłone). Główną
rolę kobiecą objęła Olga Czechowa, zaś męskie Hen-
ri Baudin i Stowe. Oficerowie policyjni biorą w tym
filmie liczny udział, jako statyski.

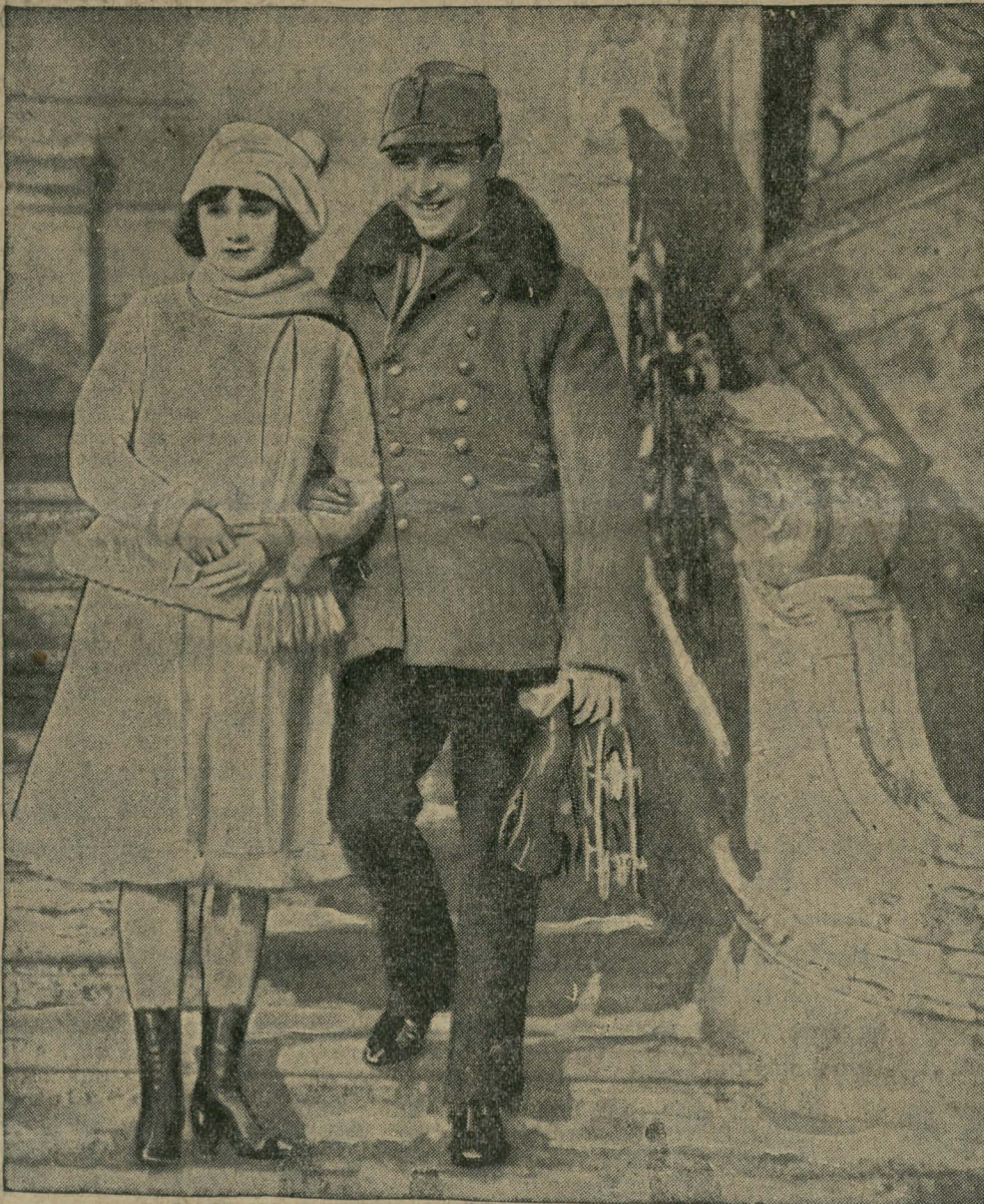
Wytwórnia „Universal Pictures” prowadzi pertrak-
tację z Bernardem Shaw w sprawie sfilmowania 3
sztuk słynnego pisarza.

Clarence Brown, wybitny reżyser (realizator
„Symfonji zmystów” przygotował obecnie „The
Trail of 98” (Dziatka 98) dramat odzwierciedlający wielką
epopeję poszukiwaczy złota na Alasce. Punktem kul-
minacyjnym tego filmu jest pożar Dawson City.
Role główne spoczywają w rękach Dolores del Rio i
Ralpho Forbese.

Skrzynka pocztowa.

Heljotrop: Walter Rilla, Harry Liedtke, Iwan Pe-
trowicz, wszyscy „Ufa” Berlin, Kochshosse Lya
Mar — Lya Mara — Film Berlin.
Stały Prenumerator: Adres Biblioteki Filmowej:
Warszawa, Wilcza 9.

Miłość i śnieg...



Igo Sym i Wiera Makińska w filmie „Strzelcy cesarscy”.

Drogi szwedzkiego filmu.

W trzech największych kinoteatrach Sztokholmu
wyświetlają obecnie z olbrzymim powodzeniem film,
realizujący romantyczne losy Gustawa Wazę. Nie-
dawną zachwycała się cała Skandynawia filmem o
Karolu XII-tym, bohaterskim królu szwedzkim —
film ten był bezwzględnie najlepszym dziełem szwedz-
kiej produkcji kinowej. Wkrótce zostanie i Erik XIV,
tragiczny Hamlet szwedzkiej historii, przedstawiony
szerokiej publiczności. — Również ostatnia wojna
szwedzka z przed laty 120-tu — jej rozpaczliwa walka
o Finlandję została przeniesiona na ekran.

Poza tymi specjalnie szwedzkimi tematami, pracuje

„Svensk-Filmindustri”, czołowa wytwórnia szwedzka,
nad bardziej międzynarodowymi utworami. — Jako
sztafaż użytkowuje się zawsze piękny, śnieżny kraj-
obraz szwedzki, a do współpracy wciąga się gwiazdy
i przedsiębiorstwa filmowe z zagranicy. W tym roku
ukaza się dwie interesujące nowości: sfilmowany dra-
mat Strindberga: „Zbrodniarz i zbrodnia” — oraz
film rozgrywający się w Bolidach na Laplandji, zwa-
nej „szwedzkim Klondyke”.

„Svensk Industri” ponosi wielką zasługę, urzeczywi-
stniając szwedzki film narodowy. — Dyrektor tego
przedsiębiorstwa Karl Magnusson jest prawdziwym
pionierem szwedzkiej wytwórczości filmowej. — Nie-
które filmy, przerobione z nowel Selmy Lagerlöf
zdołały w całym świecie rozgłos i powodzenie.

plina, nie okazując jednak zbyt wielkich talentów na
gwiazdę. Chaplin był bardzo wymagający. Gdy jego
partnerka z „Gorączki złota” piękna i utalentowa-
na Georgia Halle, opuściła go — chcąc bowiem grać
dramatyczne role, podpisała kontrakt z pewnym
wielkim towarzystwem filmowym — Chaplin ponow-
nie został bez artystki, potrzebnej mu do „Cyрку”.

Tymczasem wydawało się, że i Merna pogrzebała
swe marzenia o filmie, występowała bowiem co wie-
czor w „Mason Opera House” w operetce: „Wszystko
dla ciebie”. Chaplin szukał partnerki do „Cyрку”.
Wówczas Lita Grey, szczerą i ofiarną przyjaciółką,
zapropozowała mężowi, by oglądał sobie Mernę w
teatrze. Chaplin zrobił tę przyjemność żonie, udał
się do teatru, zobaczył Mernę — i był tak zachwy-
cony, że ją natychmiast, tego samego wieczora je-
szcze, zaangażował, jako partnerkę do „Cyрку”.

Zbyt wiele potem jeszcze rzeczy nastąpiło, by je na
tem miejscu można wymienić. Zbyt mocno upodobał
sobie zapewne Charlie Chaplin swą nową towarzy-
szkę filmową — tak że nie podobał się to zaczęło je-
go towarzyszyć życie (jeśli tak mówić wolno w
Hollywood), a przyjaciółce Merny. Nastąpiły niepo-
rozumienia, rozwód i inne mniej lub więcej nieprzy-
jemne historie. Lita Grey wróciła do swej matki,
„Cyрк” wykończono na ogólnemu zachwytowi świata.
A gdzieś tam w Hollywood zachwycał się Charlie
pociętu, jak na tego dziwnego człowieka przystało,
rudymi włosami i zielonemi oczyma uroczej wolt-
żerki jego serca — Merna Kennedy.
J. Wit.

świetną karierę. Lita Grey, która chętnie sama by-
łaby została diva, a która niezbyt się zapewnia do
tego nadawała, grała ledwo jedną rolę anioła w
„Brzdąca”. Przypuszczając, że lepiej będzie jeśli jej
własna przyjaciółka będzie partnerką jej męża, ani-
żeli jakaś obca — poleciła mu Mernę, wówczas skro-
niona tancerkę. O nierozważna!

Historia Merny jest dość prosta. Urodziła się
gdzieś w Kalifornii i o najwcześniejszej młodości
żyła w Los Angeles. Uczęszczała do szkoły tańca,
gdzie się zapoznała i zaprzyjaźniła z Litą Grey. —
Chciała zostać tancerką. A została gwiazdą.

Zbyt łatwo przyszło jej wszystko. Nie walczyła
nigdy z uporem lub sprzeciwem rodziców. Jej matka
bowiem, która w młodości chciała wstąpić do teatru,
nie otrzymawszy na to pozwolenia ojca, musiała prze-
to z oświeżonym sercem zdecydować. Mając czas ów
dobrze w pamięci, była wobec swoich dwojga dzie-
ci, mając nadzieję, że w Mernie urzeczywistni się
jej dawne marzenia o sławie i powodzeniu.

Gdy Lita Grey nagrywała do „Brzdąca”, była i
Merna, jej przyjaciółka obecna przy zdjęciach. O-
bydwie dziewczyny chciały zostać wielkimi gwiaz-
dami, omawiały swe plany i widoki, mówiły o szcze-
ściu, które ich może czekać. Ani trochę nie były za-
zdrośne o siebie. O święta naiwność!

Jakże jednak rozmaita koleja popłynęły losy oby-
dwu dziewcząt. Lita Grey została żoną Charlie Cha-

POLECAMY NASZE UZNANE SIEWY WIOSENNE:

Oryg. Heinego jara pszenicę Kolben, która się na wschodni klimat bardzo nadaje i w przeciętnych 8 letnich doświadczeniach przeprowadzonych przez Niemieckie Towarzystwo Rolnicze (D. L. G.) z 110,8 punktami (drugi najlepszy gatunek 102) na pierwszym miejscu stała. Odmiana ta posiada dalej wysoką zawartość białka, wytrzymuje późny wysiew aż do połowy maja i niepodlega murzoncu. — Na życzenie przesyłamy próby oraz oferty. —

DOMINIUM LIPIE

poczta i stacja Gniewkowo, Wilk. 1322k

Śląski Urząd Wojewódzki
Wydział Oświecenia Publicznego.
L. O. P. II. — 1265.

Konkurs.

Wydział Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego ogłasza niniejszym konkurs na następujące

posady nauczycielskie

na r. szkolny 1928-29, w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących:

- 2 katechetów obrządku rz.-kat.,
- 1 katecheta wyznania ewang.,
- 9 polonistów,
- 18 filologów klasycznych,
- 3 filologów klasycznych do oddziałów z językiem wykładowym niemieckim,
- 6 filologów nowożytnych (język francuski, język angielski),
- 2 filologów nowożytnych do oddziałów z językiem wykładowym niemieckim (język francuski, angielski, niemiecki),
- 7 germanistów,
- 10 historyków i geografów,
- 12 matematyków i fizyków (ew. z chemią),
- 6 matematyków i fizyków do oddziałów z językiem wykładowym niemieckim,
- 10 przyrodników,
- 2 przyrodników do oddziałów z językiem wykładowym niemieckim,
- 4 rysowników, ewentualnie z robotami ręcznymi i ze śpiewem,
- 4 gimnastyków.

O powyższe posady ubiegać się mogą kandydaci, mający pełne kwalifikacje, lub egzamin naukowy, względnie magisterjat.

Podania należy udokumentowane należy przesyłać drogą urzędową do Wydziału Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach do dnia 30 kwietnia 1928 r.

Za wojewodę: Dr E. Farnik, m. p.
w z. Naczelnika Wydziału.

1927k

**ELEGANCKIE
I TRWAŁE**

Stabile

WYROBY
PONCZOJNICZE

S. Bieliński

RODZ

SPRZEDAŻ W SKLEPACH GALANTERYJNYCH WE WSZYSTKICH
MIASTACH I MIASTECZKACH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Bank Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl par. 16 statutu przeprowadzone zostało w dniu 23 marca 1928

I. LOSOWANIE

4% obligacji kolejowych b. Banku Krajowego

Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem następnie Polskiego Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego na zasadzie reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 6 marca 1928 Nr. D. II. 931-4.

Wylutowano następujące odcinki:

Serja II. po Kor. 200.— przerachowanych na Zł. 52.—

Nr. Nr.: 194, 408, 895, 1366, 1691, 1754, 1775, 2066, 2323, 2503, 2576, 2794, 2844, 2906.

Serja III. po Kor. 1000.— przerachowanych na Zł. 260.—

Nr. Nr.: 23, 116, 477, 519, 777, 893, 1132, 1165, 1744, 1968, 2532, 2616, 2621, 2741, 2784, 2796, 2901, 2914, 3424, 3527, 3543, 3693, 3794, 3994, 4375, 4825, 4917, 5243, 5326, 5453, 5472, 5520, 5642.

Serja IV. po Kor. 5.000.— przerachowanych na Zł. 1.300.

Nr. Nr.: 4, 130, 161, 609, 829, 1085, 1154, 1161, 1235, 1777, 1854, 1882, 2146.

Serja V. po Kor. 10.000.— przerachowanych na Zł. 2.600.—

Nr. Nr.: 3, 442, 533, 772, 897, 1006, 1171, 1526, 1570, 1662, 1987, 2130, 2204, 2389, 2420, 2618, 2891, 2910.

Wypłata należności za wylutowane obligacje kolejowe w ich pełnej wartości nominalnej oraz za kupony płatne 1 kwietnia 1928, tak od wylutowanych, jak i będących w obiegu obligacji kolejowych, nastąpi począwszy od dnia 1 kwietnia 1928 w ODDZIALE BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO WE LWOWIE za przedłożeniem odpowiednich obligacji, względnie kuponów.

1922k

Magistrat Miasta Białej
Województwo Krakowskie.

L. VIII-257/1928. Biała, dnia 22 marca 1928.

Magistrat Miasta Białej w Województwie Krakowskim ogłasza

Konkurs

na prowizoryczną posadę

trzech droźników drogowych

z którą jest połączone wynagrodzenie niższych funkcjonariuszy państwowych według XVI a lub wyższej grupy uposażeń służbowych zależnie od kwalifikacji z 40 proc. dodatkiem kresowym i 10 proc. dodatkiem gminnym.

Od kandydatów wymagane są następujące warunki:

- 1) Obywatelstwo polskie, odbyta służba wojskowa i 30 rok życia nie przekroczony;
- 2) Ukończenie co najmniej 4 klas szkoły powszechnej lub równoważnej z polskim językiem wykładowym;
- 3) Przy równych kwalifikacjach wysłużeni żołnierze wojsk technicznych polskich obeznani w rzemiosłem potrzebnem do robót drogowych jak murarstwo, cieśle, kowale i t. p. mają pierwszeństwo.

Do podań należy dołączyć dowody ad 1-3 w oryginałach lub uwierzytelnionych odpisach, ponadto świadectwo zdrowia, świadectwo moralności i szczegółowy życiorys. Posada do objęcia od 1-go maja 1928 i termin wnoszenia podań do 21 kwietnia 1928.

Przez pierwszy rok służby obowiązuje obustronne dwutygodniowe wypowiedzenie.

Po roku nieterminowej służby stabilizacja. W podaniu należy wyszczególnić żądany stopień służbowy.

Tymczasowy Zarząd Miejski
w z. Komisarza Rządowego
(Podpis nieczytelny).

1925k

RABKA DENSION „PRIMAVERA”

TEL. 20. TEL. 20.

Polożenie słoneczne. Terasy i balkony. Komfort nowoczesny. Kuchnia wykwinna i dietetyczna. Własne łazienki dla kąpiei mineralnych w domu. Zgłoszenia do 1 maja. KRAKÓW, UL. DŁUGA 33. tel. 4100. 1781k

L. 1435.

Ogłoszenie.

Gmina miasta Krosna, Wojew. Lwowskie, odda w drodze 1896k

pisemnej rozprawy ofertowej
dostawę i zmontowanie urządzenia sieci
przewodów elektrycznych

do celów prywatnych i do oświetlenia publicznego w mieście. Ogólne i szczegółowe warunki ofertowe, jakoteż plany przeglądane można w biurze sekretariatu w godzinach urzędowych.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta” wraz z kwitem kasowym na wymagane wadium należy wnieść najpóźniej do godziny 12-tej dnia 24 kwietnia 1928 r.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert bez względu na wysokość ceny lub przyjęcia żadnej oferty bez podania powodów. Może również pewne części budowy wyłączyć z oferty lub oddać innemu dostawcy, przez co oferujący nie może rościć sobie żadnych pretensyj do Gminy miasta Krosna.

Krosno, dnia 21 marca 1928 r.

Z Magistratu król. wol. miasta.
Burmistrz:
wz. (—) Mięsołowicz.

BACZNOŚĆ SZOFERZY!

kilku jeździ na autach osobowych i ciężarowych marki

DODGE BROTHERS

W piątek, 30 marca r. b. o godz. 8-ej
wiecz. w Domu Związkowym (Bundeshaus), Katowice, Mickiewicza L. 8.
odbędzie się

ZEBRANIE

połączone z przyjemnym poobytem, mającym na celu oświadczenie się o jakości i sprawności wozów

DODGE BROTHERS

PRZEDSTAWICIELSTWO:

„Auto-Przybory” S. Zmigrod
Tel. 3. Katowice, ul. Młyńska 1. Tel. 3.

Bezpłatnie

wysyłamy każdemu cenik na: płótno, prześcieradła, pościelowe, ręczniki, obrusy, gotową bieliznę, kołdry, kupy i t. d. Sprzedajemy detalicznie po cenach fabrycznych. Na prowincję cenik jest nie zredagowany drogowskazem przy poczynaniu zakupów

Adres: 1444k
„Tkanina Kralowa”
Łódź, Aleja 1 Maja L. 45.

ESENCJE do wódek i rumu

T. H. „REIM”

Sp. z o. o. 1920k

Kraków, Rynek 37.

Cenniki darmo.

DUDEK Mikołaj, 1896 r.,
nieulewająca zgrubiona kłosa-
żeczka wojskowa, wysta-
wiona przez P. K. U. Pła-
czone.

CHAIM GOLDMAN w Ła-
bowej nieulewająca zgrubio-
na kłosażeczka wojskowa,
wystawiona przez P. K. U.
w Nowym Sączu. 1734k

ZGUBIŁEM książkę Inwa-
lidzką, wydaną przez P.
K. U. Kraków na imię
Dawid Finder, Kraków,
XXII, Legionów 14, któ-
rą nieulewiałam. 7747k

Miód

prawdziwy, pszczoły-
ni gwarantowany, wysyłamy
w 5 kg puszkach brutto z
portem i opakowaniem za
załączką pocztową. Lipowa
akacja na serce i jako
środek kosmetyczny 32.50
zł. deserowy na żóładek
19.50 zł. Firma nagrodzona
medalami państwowymi.
Spółdzielnia pszczelarzy
PSZCZOŁA

Lwów, ul. Kopernika 29.

1897k

RYBOŁOŚTWO
w największym wyborze poleca
T. H. „REIM”

Sp. z ogr. odp. 1919k

Kraków, Rynek 37.

Cenniki darmo.

Spis zapowiedzi Nr. 22/28.

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. piekarz
Leon Wawrzynowski, samotny, zamieszkały w Koź-
minie, przedtem w Dębnie polskim, Sulęcinku i
Krzesławicach, syn kupca Wojciecha Wawrzynow-
skiego, zmarłego w Lutynie powiat Krotoszyński i
tegoż zmarłej żony Stanisławy z domu Koszew-
skiej, przedtem zamieszkałej w miejscowości nie-
znanej; 2. krawcowa Józefa Gendekówna, samotna,
zamieszkała w Siedleminie, córka wdowy Jadwigi
Gendekowej z domu Łagodzińskiej, zamieszkałej
w Siedleminie, chcą zawrzeć związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Koź-
minie, Dębnie polskim, Sulęcinku, Krzesławicach
(Kurier Krakowski) i Siedleminie. 1900k

Jarocin, dnia 23 marca 1928.

Urząd stanu cywilnego
wz. Piotrowski.

(Pieczęć).

PRZETARG.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach
zwraca uwagę na ogłoszony w „Monitorze Pol-
skim” Nr. 69 z dnia 23 marca i w „Epoce” Nr.
83 z dnia 23 marca 1928 r. przetarg publiczny
na dostawę 19.000 sztuk

podkładów wąskotorowych.

Dyrekcja Kolei Państwowych
w Katowicach.

1926k

HEMOROJDY!



CZOPKI HEMOROIDALNE

GASECKIEGO 623k
usuwa ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie,
zmniejsza guzy (żylaki). — Sprzedają apteki.

Dla dalszej rozbudowy naszej rozległej organi-
zacji sprzedaży wirówek do mleka, poszukujemy
na wszystkie województwa Rzeczypospolitej kilku
działnych obeznanych z bezpośrednią sprzedażą
rolnikom i wprowadzonych 1849k

urzędników dla służby zewnętrznej zastępców i agentów

na dobrze opłacone, stałe stanowisko przy wyso-
kich dochodach. Wypróbowani organizatorzy i
sprzedawcy są proszeni o złożenie swych ofert i
dowodów osiągniętych dotychczas rezultatów pod
adresem:

TOW. SZWEDZKIE WIRÓWKI „REGO-OLIMPIA”
WARSZAWA — Skład fabryczny i zarząd główny
POZNAN, ŚW. MARCIN 41.

Zamienie na las majątek ziemski

lub kamienice, sklep (bez długu) dobrze prosperu-
jący we Lwowie. Wartość 10-12.000 dolarów.
Wierzbicki, Lwów, Zadwórska 55. 1856k

WILLIAMS'A SZYNNIE AMERYKAŃSKIE MYDŁA I KREMY do golenia WSZĘDZIE DO NABYCIA!



1470k Wyłączna sprzedaż na Polakę:
Dr. F. E. Kahane — Kraków, ul. Starowisna L. 32.

PRZETARG OFERTOWY.

Dyrekcja Związku Celowego Powiatów dla eksploatacji Śląskich Kamieniołomów w Katowicach — zamierza oddać w drodze publicznego przetargu

wykonanie podłoża i nawierzchni bocznic normalno-torowej kolejowej

w miejscowości Klesów — powiat Sarny o długości budowlanej około 3,5 km, ze stacją w Puhacu o czterech torach długość — 450 m. Plany, kosztorysy, warunki i t. d. można przeglądać w Wydziale Komunikacji i Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Katowice (szkoła Szafranka) pokój Nr. 24, w godzinach urzędowych od dnia 4-go kwietnia b. r.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę bocznic kolejowej” należy nadesłać do Dyrekcji Związku Celowego Powiatów dla eksploatacji Śląskich Kamieniołomów w Katowicach (Budynek Starostwa Katowice, pokój Nr. 35) do dnia 11. IV. b. r., do godz. 12-tej. Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci lub ich upoważnieni zastępcy. Oddanie robót i zawarcie umowy nastąpi natychmiast. Do oferty należy załączyć kwit na złożone wadium w Powiatowej Kasie Komunalnej, Katowice, ul. Warszawska 45 w wysokości 5% od oferowanej sumy.

Dyrekcja Kamieniołomów zastrzega sobie prawo wolnego wyboru ofert bez względu na wysokość oferowanych cen i oddania robót częściowo.

Termin wykonania robót 2 miesiące.

Znajomość warunków technicznych ogólnych i szczegółowych winna być potwierdzona w przedłożonej ofercie.

Oferty nie przedłożone na odpowiednich drukach, które w biurze Związku Celowego są do nabycia od 5. IV. b. r. nie będą rozpatrywane.

Katowice, dnia 23 marca 1928 r.

Dyrektor: Dr. Roszko, m. p.

BEZINTERESOWNIE!
Czytelnikom Ilustr. Kur. Coda. — Napisać imię, nazwisko, miejsce urodz. — otrzymasz darmo broszurę, określenie, charakteru zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. — Adresuj: Warszawa, Red.: „Wiedza Tajemna”, skrz. pocztowa 571. Załączaj niniejsze ogłoszenie — znaczek pocztowy na przesyłkę — 1822k

ZIEMNIANKI

jadalne i do sadzenia, dobrane przebieżane wagonowo wysłany. Gminom — Kółkom Rolniczym, Związkom zawodowym Rolników — dogodne warunki zapłaty. 1513k

FELIKS MIRKOWSKI

Poznań, Ratajczaka L. 51.

Wygrasz 40.000 dol.

kupując dolarówkę w kantorze wymiany J. Tomaszewski Kraków. Dworzec osobowy. Na prowincję wysyła odwrótnie za załączką po kursie giełdy krakowskiej. O wygranych za wiadomością telegraficzną. Lista ciagnięć do nabycia 0.50 — na prowincję wysyła za załączką 0.75 gr. w znaczku pocztowym. Ciagnienie 1 maja 1928 1260k

Magistrat m. Bochni

rozpisuje konkurs

na posadę

SEKRETARZA

MAGISTRATU

z pobożami VIII. względnie VII. st. st. urz. państw. oraz 15% dodatkem komunalnym na warunkach unormowanych rozp. byłego Wydziału Krajowego we Lwowie z 29. V. 1891. 1862k

Ziemniaki

jadalne, fabryczne i sadzonki wagonowo dostarczam. Dogodne warunki zapłaty. MOSUR JÓZEF

Rzeszów — obok Mielca.

Ważne

dla P. T. Kupców i Przemysłowców. — Niezbędne narzędzie pracy! — Księgość uproszczona Józefa Asefki w jednej księdze na cały rok, prowadzi ją może każdy — bez znajomości buchalterji. Cena książki 20 zł. Do nabycia we firmie M. Passkowskiej Sp. Kraków — plac Mariacki 2. Odsprzedawcy na prowincji pożądan. 286g

Ogłoszenie przetargu

Powiatowy Zarząd dróg samorządowych w Mielcu ogłasza publiczny przetarg ofertowy na dostawę

na rok 1928-29 dla dróg:

w dniu 2 kwietnia 1928 r. o godz. 14-tej.

I. Droga Mielec—Radomyśl Wielki—Dąbie.

Szaber porfirowy 2—3 cm od km. 0 do km. 5

włącznie w ilości 265 m³.

Zwir rzeczny z Wisłoki 3—5 cm od 6 do km. 11

włącznie w ilości 500 m³.

Zwir twardy kopany 2—5 cm w km. 12 w ilości 80 m³.

Zwir dunajcowy 3—5 cm od km. 12 do km. 24,5

w ilości 775 m³.

Gruby żwir (kulaki) górny latosiński o wielkości około 10 cm. od km. 13 do km. 16 włącznie w ilości 440 m³.

II. Droga Pilzno—Czarna—Dąbie w powiecie Pilzno.

Zwir dunajcowy 3—5 cm. od km. 0 do km. 23,5

w ilości 1300 m³.

Termin ukończenia dostaw w 50 proc. upływa

dnia 1 lipca b. r. reszta dostarczona musi być wykonana do dnia 1 października 1928 r.

W czasie dostawy może być ilość zwiększona o 100 proc. lub zmniejszona o 50 proc., jednak przed wywiezieniem na drogę.

Ceny muszą być podane przez oferentów jednostkowo w każdy kilometr danej drogi. Oferty

pisemne, sporządzone według rozp. Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 31 lipca 1926 r. —

L. III — 396/26 nie ostateczne a zaopatrzone w dowód złożenia przez oferenta w Kasie Skarbowej wadium w wysokości 5 proc. oferowanej

dostawy należy składać w Powiatowym Zarządzie Dróg Samorządowych w Mielcu na ręce Kierownika w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę żwirów w roku 1928” w terminie do dnia 2 kwietnia b. r. godz. 14-tej, w którym to dniu i godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo według własnego uznania unieważnić przetarg ofertowy i zarządzić przetarg ustny a w razie niezadowalniających wyników unieważnić obydwaj przetargi i rozpiąć w innym terminie. Spisane umowy stana się prawomocne po zatwierdzeniu ich przez Tymczasowy Wydział Samorządowy w likwidacji we Lwowie. 1861k

Mielec dnia 21 marca 1928 r.

Kierownik Powiatu Zarządu dróg samorządowych w Mielcu:

(pieczęć) FRANZ. Ins. R. Pow.

ZNAJDZIE PAN STAŁE ZAJĘCIE

ze znacznymi dochodami przez przyjęcie stanowiska zastępcy dla sprzedaży premijowych obligacji (dolarówek i t. p.) na raty miesięczne. — Natychmiastowy zarobek w gotówce zapewniony. Zgłoszenia osobiste przyjmują: Powiatowy Zakład Kredytowy we Lwowie, ul. Boczna Brajerowska 4. — Pisemne oferty zostaną odwrotnie załatwione. 1861k

Jak się odzwyczaić od palenia w ciągu 3 dni.

Każdy, nawet najbardziej namiętny palacz, może się w sposób łatwy i przyjemny odzwyczaić się od złego wpływu nikotyny w przeciągu 72 godzin.

Kto był dotąd niewolnikiem straszego nałogu, może się go pozbyć, a wraz z nim szereg chorób, które mu zagrażają, jak melancholij, dyspensji, rozstroju nerwowego, niedomagania żołądka, gardła, nosa, pęcherza, wady serca, paraliżu, suchot, ból głowy, chęroba ości, utrata pamięci, mocy płelowej i t. d. — Na temat powyższy napisaliśmy książkę, szeroko traktującą o strasznych skutkach tego nałogu i o metodach leczenia go.

Metoda nasza przedłuża życie, daje gwarancję spędzenia długich, zdrowych lat, daje zadowolenie moralne i fizyczne, krzepi nadwątłone zdrowie.

Adres nasz: „DOM WYŚLĄKOWY MERKURY”, Łódź 1, Piotrkowska Nr. 37, skrzynka poczt. Nr. 487. KSIĄŻKI BEZPŁATNIE. 155k

Z okazji Świąt Wielkanocnych ukaże się w d. 7 kwietnia nadzwyczajny

NUMER ŚWIĄTECZNY „ILUSTR. KURIERA CODZIENNEGO”

w znacznie zwiększonej objętości i w nakładzie conajmniej

300.000 egzemplarzy

obok znanej z dawna z bogactwa treści redakcyjnej, która dzięki nowemu powiększonemu formatowi pisma i wielu ulepszeniom technicznym, jakie wprowadziliśmy, będzie jeszcze obfitszą i okazalszą, wyposażymy ze szczególną starannością

DZIAŁ OGŁOSZEŃ

tego numeru — (specjalne ogłoszenia w 3 kolorach). Zlecenia na ogłoszenia do numeru świątecznego przyjmujemy do dnia 30-go marca b. r.

Za umieszczenie późniejszych zleceń nie przyjmujemy odpowiedzialności.

Do numeru świątecznego dołączamy osobny, powiększony świąteczny dodatek ilustrowany drukowaną techniką rotogravury, który będzie zawierał również

DZIAŁ INSERATOWY

wykonany tą samą techniką, nadająca ogłoszeniom efektowny i artystyczny wygląd. — Zlecenia na ogłoszenia w świątecznym dodatku ilustrowanym przyjmujemy tylko do dnia 30-go marca b. r.



Wyroby
fabryki
perfum

DRALLE'go

ROZPOWSZECHNIONE
NA CAŁEJ KULI ZIEMSKIEJ



Nowość!

Ważne dla każdego!

Zbiór ustaw oraz wzory pism, podań i rekursów w sprawach administracyjnych, wojskowych, szkolnych, skarbowych, podatkowych, przemysłowych, ubezpieczeń społecznych, sanitarnych, wodnych, lasowych, polowych, cywilnych, karnych i t. d. 1761k

Wydanie z r. 1928 z uwzględnieniem ustaw trzech dzielnic.

Egzemplarz 548 str. druku w płóciennym oprawie ze złożonymi napisami Zł. 14.—

Zamawiać w Administracji „Wiadomości Gminnych”, Lwów, Sykulska 43 a.



„Gospodarz Kępiński w Chorażycach w pow. Miechowskim wygrał konkurs i osiągnął plon buraków pastewnych 1.500 c. m. z 1 ha, siejąc oryginalne nasiona hodowli i produkcji

A. Dobrzański, Sp. z o. o. w Krakowie

ktoś poleca gen. reprezentant

Towarzystwo Handlu Zbożem Sp. z o. o. w Krakowie, Karmelicka 23.

BURAKI: Eckendorfy żółte i czerwone, Mamuty, Półcukrowe białe, Oberndorfy,

MARCHEW: Lobberchyska, Champion, Biała z ziel. główką.

ZBOŻA: siewne i trawy hodowli i produkcji Braci Kleszczyńskich w Skrzyszowicach.

Prospekty, cenniki i katalogi wysyłamy na żądanie.

Pozatem nawozy sztuczne, zboże konsumcyjne, wszelkie pasze treściwe kraj. i zagraniczne, maszyny rolnicze, węgiel i inne artykuły rolnicze. 689k

Oryginalne holenderskie nasiona wszelkich warzyw.

Adres telegr.: AGRICOL KRAKÓW. Telef. 4271 i 283.

ORYG. LUCERNE FRANCUSKĄ

1879 k

poleca do odwrotnej dostawy

Emil Freege, Kraków.



poleca

A. SKÓRCZEWSKI i POLAKIEWICZ KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 13.

Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie

zawiadamia, że reskryptem Ministerstwa Skarbu z daty Warszawy dnia 6 marca 1928 Nr. Dz. II-931-4 zatwierdzony został plan konwersji 4 proc. obligacji kolejowych b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Zgłoszenia w celu wykupu za gotówkę obligacji Serji I i obligacji z 1919 r. przyjmować będzie ODDZIAŁ BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO WE LWOWIE począwszy od dnia 1 kwietnia 1928 r., przyczem wypłacać będzie należność za przedkładane do realizacji zapadłe kupony pl. 1/4 i 1/10 1926, 1/4 i 1/10 1927, 1/4 1928 od wszystkich obligacji kolejowych.

Przestemplowanie obligacji kolejowych Serji II n. w. K. 200 Serji III n. w. K. 1.000, Serji IV n. w. K. 5.000 oraz Serji V n. w. K. 10.000 na nową wartość złotych według zatwierdzonego planu konwersji rozpocznie ODDZIAŁ BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO WE LWOWIE dnia 15 maja 1928, przyczem uwidoczni na każdej skonwertowanej obligacji przedłużenie terminu wycofania z obiegu do 67 i pół lat od daty jej emisji.

Kupony płatne przed 1/4 1926 zostają unieważnione. Efekty będą traktowane równorzędnie z efektami nie wylosowanymi, natomiast należność za obligacje kolejowe nie przedstawiane do zapłaty a wylosowane przed 1/1 1914 będą przerachowane w stosunku 1 Zł. równa się Mp. 1.800.000.

Oznaczenie wartości w kwotach złotych skonwertowanych emisji przedwojennych oraz zł. 1.76 za K. 100 emisji z r. 1919. 1923k

Reklama dźwignią handlu!

Posad poszukują

SAMOTNYM starszym — ewentualnie chorym — państwem szanującemu się z całym poświęceniem kilka godzin dziennie inteligentną, uczuciową osobą. Zgłoszenia proszę pisać do biura „Prasy”. Karmelicka 16, pod „Dobre serce 38”. 7706g

INTELEKTUALNA, z dobrej rodziny, dobrze się prezentująca, biegała kałenka — poszukuje posady na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do biura „Prasy”. Karmelicka 16 — pod „Dobre polecenia 38”. 7706g

NA MASZYNIE przepisu- 29 tanio. Zgłoszenia do Kurjera pod „Rękością”. 7668g

OSOBA lat 32, przystojna, poszukuje posady zarządcy w pojedynczej osobie na wsi lub w mieście, lub do szeregów. Zgłoszenia do Kurjera pod „Gospodyni 131”. 7671g

ZDOLNA sła biurowa z kilkuletnią praktyką, pisząca biegle na maszynie, przyjmie jakiegokolwiek posadę. Zgłoszenia do „M. D. 28” do Administracji. 7681g

POMOCCNIK handlowy z 8 letnią praktyką w najwięk- kiej firmie krakowskiej, znający perfumery, sporto- wów, farbów, chirurgię, galanterię i artykuły go- spodarcze — poszukuje po- sady lub kierownictwa młodego interesu. Zgłosze- nia do Kurjera pod „Za- prowadzenie interesu”. 7684g

Kupno

SPÓŁKA złotnicza Rajska 4, kupuje srebro sztuczo- we, złoto, srebrno, kartki za- stawne — płaci pełną wartość. 144k

DOM w Krakowie w do- brym stanie kupię wprost od właściciela. Wkład 3-8 tysięcy dolarów. Zgłosze- nia pod „Dom w Krako- wie” do Admin. 7650g

ŚLONECZNA parciele, na dająca się na domek jedno- rodzinny w otoczeniu o- grodowym, blisko stacji tramwajowej — kupię za- raz. Oferty pod „Domek” do Biura Statlera Kra- ków, Rynek 8. 7693g

Sprzedaj

SPRZEDAM wó w Dąb- 16. Wiśniewska. 7690g

CEGLY kilkadziesiąt ty- siący sprzedam tanio. Do- stawa w czerwcu. Zadek- wynoszący połowę ceny kupna teraz. Zgłoszenia pod „Cegielnia podmiejska” do Kurjera. 7682g

DO SPRZEDANIA zaraz dom murowany i pokój- kuchnia, garaż, parciele 215 sążni. Kuchnia za- ceglana koło krzyża na prawo — Nr. 70. 7686g

OBRAZY malarzy pol- skich nabywa się naty- niej i na raty miesięczne w Krakowie, tylko przy ulicy Florjańskiej 37. Wej- ście przez sieć. Uwaga: Wehód przez sieć. Rów- nież szybka i tania opra- wa. 7688g

PARCELA 1.000 sążni — front, do sprzedania w ca- łości lub częściowo tanio. Zgłoszenia pisemne do Ad- ministracji Kurjera pod „Wola”. 7642g

KAPELUSZE meskie mar- ki Lion — po 19 zł. oraz Geoperta — Hukla i za- graniczne poleca Antoni Jarosz, Kraków, Sławkow- ska 24. 7643g

UWAGA! Kółnerze twar- de z 1. — miękkie 60 gr. Krawiatki 85 gr., koszule damskie 2,75, koszule me- kie 3,90. Bielizna męska i damska w dużym wybo- rze. Anna Brauman, Kra- ków, Krupnicza 7. Udzie- ła kredytu P. T. Urzęd- nikiem i Polleji, licząc ce- ny jak za gotówkę. 1725k

KILIMY artystyczne i ta- nie — poleca „Makata” — Straszewskiego 23, Kra- ków. 7667g

SPRZEDAJE stare obra- zy, saską porcelanę, Ho- gury, miniatury na kół- słoniowej. Wilno, Zarzec- na 24-3. 7536g

PARCELA przeszło 2000 sążni kw. jedna z najpie- kniejszych na Woli Ju- stowskiej zaraz do sprze- dania. Wiadomość do 2-3. Pędzichów, bocna 3, par- ter na prawo. 7700g

DLA DOMÓW czynszo- wych sprzedam kilka par- cel w Krakowie tuż przy stacji tramwajowej i głów- nej ulicy. — Oferty pod „Parcele” do Biura Stat- ra Kraków, Rynek 8. 7699g

DO SPRZEDANIA dom 5- ubikacji ze sklepem i tra- fika, stajnia, dołoda (z mor- chówką krytą) — minut od gi ogrodu, 13 minut od stacji Kłaj. Wiadomość: Knoblochowa, Targowisko 7713g

AUTO 6-cio osobowe kry- te Gral-Stitt w bardzo do- brym stanie, światło, star- ter, nowe gumy sprzeda- Juljan Grosser, Zywiec — Bynek. 7726g

SZPIO szesłomiesięczny, biały, prawdziwej rasy w dobre ręce do sprzedania. Starowisna 8, parter — Przywarowa. 7700g

DOM murowany w Ten- czynku — 15 minut od sta- cji Krzeszowice przy szos- ie — 2 pokoje kuchnia — spiżarnia, piwnica, elektry- ka, ogródek. Właściciel: Franciszek Wójcik Rudno- p. Tenczynek. 7341g

MEKIE 338g
bielizna, krawaty — naj- taniej: „Au Bon Marche” Kraków, ul. Tomarska 28.

TRAKI szybkozbieżne 500, 650 i 750 najnowszego kon- strukcji na łożyskach rol- kowych „S. K. F.”; Pod- nie; 1 lokomobile 12-15 KM. 5 atm.; 1 lokomobile 25-30 KM. 10 atm.; 1 lo- komobile benzynowo-na- fowa 10-12 KM.; 1 mo- tor benzynowo — naftowy 18-20 KM.; 1 kocioł kor- waliński z roku 1912 36 m², 6 atm.; 1 kocioł korwa- liński 18 m², z przegrzewa- niem 8 m², z pila cyrkula- cją — cało-żelazna na łoż- yskach kulowych „S. K. F.”; 1 maszyna blachar- ska, Siekemaschine; 1 a- parat do mycia tkanin; 1 młoda do przyswajania; 1 leżanka maszynowa pa- rowa 40-45 KM. firmy Tophan, 2 pompy parowe Wehling- toki 1 i 1 1/2; 3 iniektory windy do ładowania kio- ców, 1 tokarnia pociogo- wa 1.50 m. długość tocz- nia — sprzedawca fabryka ma- szyn Z. Rübner, Zywiec. 7740g

DOBRE prosperująca i dobrze zarządzana fabryka maszyn, istniejąca od lat 40, do sprzedania z wolnej ręki — z powodu podzie- ło- wia właściciela. Of- erty do Administracji Kurjera pod „Nr. 741”. 7741g

SAMOCOD używany w dobrym stanie zaraz za- bardzo niską cenę do sprzedania. Zgłoszenia: A. Potempa, restauracja, Ka- towice, Plebiscytowa 8. 1781k

WAŻNE ogrodnikom! — Sprzedam podmiejskiej 30 ha ziemi — zabudowania. Gotówki 20.000 zł. Zgłosze- nia Kowel, ul. Jurydyka, Gębski. 7247g

WILLA w ładnym poło- żeniu, 5 minut od dworca kolejowego — z wszelkim komfortem, dużym ogro- dem owocowym i wolnym mieszkaniem — zaraz do sprzedania. — Wiadomość: Cieszyński, M. Ła- macz, Kaufmana 10. 7675g

NADZWIŻAJNA okazja! Za 7 tysięcy złotych sprze- dam udział 1/8 z prawem do pierwszeństwa restau- racji i cukierni. Miesz- kanie dla udziałowca. Fa- chowość niekonieczna. — Częstochowa, ul. Bór 19, Firma Owiniowski i S-ka. 1732k

MAPY wojskowe, automo- bilowe, atlasy podróży — ki dla szoferów i radio- amatorów poleca Księgar- nia Polska, Kraków Sław- kowska, Hotel Saski. Do- starcza szybko wszelkie wydawnictwa i nuty. 7401g

OBRAZY oryginalne ma- larzy polskich już od 10. — oprawne, sprzedaje Ziem- bicki, Kraków, pl. Marja- ki, 2. 1270k

OTOMANY, kanapy, po- duszki, rozkładaki — naj- taniej u tapiciera: Szpital- na 24. 113g

DO SPRZEDANIA parciele w Podgórzu, 2 minuty od przystanku tramwajo- wego — w pobliżu trzeć- cio mostu — około 600 są- żni. Zgłoszenia pod „Bez- pośrednika” do Kurjera. 7545g

MAJATEK ziemski w Ma- łopolsce koło Rzeszowa w ilości 400 morgów w tem połowa lasu niestanego — wysokościennego z budyn- kami i inwentarzem ży- wym i martwym, ziemia pnieczna i buraczana, — stacja kolejowa, 7 kilo- metrów — do sprzedania lub zamiany. Zgłoszenia listowne: Zarząd dóbr By- strzyca, poczta Sędziszów. 7280g

MAJATEK ziemskich — różnej wielkości kilkadzie- siąt, osobiste sprawdzo- nych niektóre okazują- do nabycia — poleca Ma- rjan Cink, Włodawek Przedmiejska 6. 7518g

DYREKCJA dóbr Zywiec- kich na sprzedaż kom- pletne urządzenie 4-ro he- ktolitrowej gorzelnii, urzą- dzenie rafinerji spirytusu, jakoteż plug motorowy Praga — wszystko w bar- dzo dobrym stanie. Wia- domość udziela Zarząd dóbr Wieprz, poczta Zy- wiec. 1705k

SPRZEDAM tanio kuch- nie żelazne angielskie w dobrym stanie. — Ogład- nożność od 2-5-tej po poł- ni. Malita, Dolne Młyny L. 9. 1691k

SAMOCODOWE przed- siewstwo z autami oso- bowymi, dobrej marki — koncesja, garaże w Kra- kowie — za 2.000 dolarów sprzeda Biuro Ropski — Szewska 5. 7484g

PRAKTYCZNE bloki Ora- cova z papierem listo- wym — wszelkie kolory — 50/50 kwarto 2,80. — 25/25 octawo 1,80. Wysła- do- wrotnie Ziemicki — Kra- ków, pl. Marjański L. 2. Baczność na adres! 1269k

BERNARDY rasowe — szesłomiesięczny do sprzedania. Wiadomość: Domański — Krzeszowice, Prochownia. 7429g

PIORA samopiszące po 1, 2, 2,50-3, — 3,80 — bardzo praktyczne dla każdego — piora złote 14 katowe — od 15 złotych. Waterman 45-50, poleca Ziemicki — Kraków, pl. Marjański 2. Niezapominajcie adres! 1268k

NAJKRZYSTNIEJSZE źródło zakupu konfekcji dziecięcej — jak papiery- ki, paniełskie i chłopięce, abranka, mundurki pa- niełskie, kapelusiki, wy- robu poczynsznicze itp. — poleca Józef Zubikowski, Kraków, pl. Marjański 9. 1553k

SERCA choroby 2-3 — Marnopieństwo — Onanizm 2-3. Bezbolesny poród 2-3. Dwie moralności 1-2. Z kim się żenić 1-2. Za- kochany w niewieście, ew. po- sadę nauczycielki dla za- pewnienia przyszłości żo- ny na wszelką ewentual- ność. Panie nie dostarcza- jące fotografii i nie bio- rące rzeczy poważnie — niech się nie trudzą. Zgło- szenia do Admin. Kurjera pod „Echa leśne”. 7728g

GRZYBY!! wysłam po- za- 2 za zaliczką franco — ładne — wybrane grzyby, (najmniej 5 kg) po 20 zł. za 1 kg. Tak samo powiód- 2 siłkowe z cukrem w be- czulkach 5 kg za 12 zł. — bryndzę prawdziwą owczą w beczulkach 5 kg za 14 zł. — firma M. Stummer, Kosów koło Kolomyj. 7749g

FORD półciężarowy tanio do sprzedania na chodzie. Wiadomość od 3-6 popoł. Zwierzyniecka L. 19, u do- zorey. 7677g

Matrymonialne

CHCĘ się ożenić. — Mam lat 29, z zawodu leśnik na stałe, samodzielną posadę (zarząd lasu i tartaku), szukam panny o nie- skazitelną przeszłość, ład- nej, gospodarniej do lat 25. Posag wymagany, mo- że być niewielki, ew. po- sadę nauczycielki dla za- pewnienia przyszłości żo- ny na wszelką ewentual- ność. Panie nie dostarcza- jące fotografii i nie bio- rące rzeczy poważnie — niech się nie trudzą. Zgło- szenia do Admin. Kurjera pod „Echa leśne”. 7728g

OŻENIĆ się lub wyjść za- maż szybko i dobrze mo- żeż tylko za pośrednic- twem największego biura matrymonialnego „Postę- p” Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgło- szenia wysłamy tysiące odpowiednich ofert. Dy- skrecja zagwarantowana. 1775k

DWAJ urzędnicy kolejowi poznają panny. Cel ma- trymonialny. Biuro Ogło- szeń, Lwów, Legionów 1. „Igo-Funio”. 1783k

KAWALER-agronom na posadzie na krosach wsch. poszukuje gospodarnę pannę w celu matrymo- nialnym. Tylko poważne zgłoszenia z podobizną — proszę nadsyłać pod „Lwów 7744” do Admin. Kurjera. 7744k

TYSIĄCE bogatych pań pragnie wyjść zażam, każ- dą z pań łatwo może znaleźć szeszenie. Na każ- de listowne zgłoszenie na- tychmiast wysłamy kil- kaset odpowiednich ofert. Adres nasz „Matrymo- nium”, Warszawa, Jasna 13/15. Ścisła dyskrecja za- gwarantowana. Wyniki nadzwyczajne! Nowe zgło- szenia pań przyjmujemy bezpłatnie. 1432k

POKOJU nieniezbawne- go z komfortem, z niekre- pującem wejściem — po- szukuje. Zgłoszenia do Ad- ministracji Kurjera pod „Oficer”. 7645g

DWA umeblowane pokoje do wynajęcia zaraz. Ul. Strzelecka 17, II. piętro. 7669g

POKÓJ kawalerski do wy- najęcia zaraz. Aleja Sło- wackiego 34, II. p. lewo. 7672g

2 ELEGANCKO umeblowa- ne pokoje z balkonem i do- brem utrzymaniem od 1 kwietnia do wynajęcia. Michałowski 2, III pię- tro, na prawo. 7674g

RABKA. Nowo otwarty pensjonat „Bajka” poleca na maj pokoje z utrzyma- niem po specjalnie ni- skich cenach. Zgłoszenia pod „Pensjonat Bajka” — Kraków, Jana 13, II. p. — 7686g

POKÓJ umeblowany, śród- mieście — do wynajęcia od 1 kwietnia solidnemu panu. Wiadomość: plac Matejki 6, sklep, prawo. 7699g

Różne

PENSJONAT — willa i sklep do wydzierżawienia — natychmiast w Rabce. — Zgłoszenia do Kurjera lu- strowanego pod „Dzierża- wa 37”. 7667g

OLEK! Kup mł główkę z miękkiego drzewa Nr. 57 do perukarskiej roboty i zapytaj o cenę lalek woskowych i przyjeżdż za- raz. Staszek. 7607g

WYGRASZ 40.000 dolarów wpłacając równowartość 103 centów na kupno pre- mjiów dolarowej na ra- ty. Bank Tow. Kredytowe Poznań, Piekary 1. 1724k

TROSK i przykrości po- zbedzisz się łatwo — gdy zajmiesz się czytaniem książek z wyypożyczalni A. Gampłowicza — Bracka 9. Warunki abonamentu — przystępne. 1283k

TAPIECERSKIE roboty — wszelkiego rodzaju, jako- teści przeróbki — najtaniej Tomasz 4. 112k

HANDEL papieru ewen- tualnie z kolekturą loto- rji w Krakowie — śród- mieście — do sprzedania, lub spółnika przyjmie. — Wiadomość: Seweryn, Re- formacka 1. 6992g

ELEGANCKA garderoba męska wykonuje zakład krawiecki M. Włodkow- skiego Kraków, ul. Grodz- ka 60, parter, według naj- nowszych modeli, z mat- erialu własnego i dostar- czonego. 5101g

WSPÓLNIA z kapita- łem 80 tys. złotych po- szukuje fachowców do wy- jaskowo dobrego przedsię- biorstwa przemysłowego. Oferty Kurjer Codzienny, Poznań, pod 20 190. 1772k

DO RABKI wyjeżdżając z dzieckiem — weźmie dla towarzysza dziecku chrze- ścijańskie z intel. do- mów — wiek 7-9 lat. O- pieka troskliwa i dobre u- trzymanie. Zgłoszenia do Administracji Kurjera — pod „Opieką”. 7698g

DWIE siostrzyce — du- chem, pragną nawiązać ko- respondencję z dwoma pa- nami w celu rozrywki. — Zgłoszenia: Administracja Kurjera pod „Niezapomi- najka” i „Fiolek”. 7697g

PAROWA fabryka chemi- czna w ruchu — poszuka- je spółnika (lub pożyczki) 40.000 złotych. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Poważne zyski”. 7689g

ZAWIADOMIENIE. Była pracownica firmy Bristol, Aniela, pracuje w Albie, Szczepańska 7, Tel. 24-07. Poleca się Szan. Klientom. 7649g

TADZIU! Czemu nie by- łaś wiadomej srody. Jeśli- ta obietnica niespodzian- ka — to bardzo miła. — Czyżby żartem powiedział- ne słowa w „Monopolu” — wzięłaś serjot Tadziuś — przebac, zechciej widzieć się ze Stachą. 7651g

„SZKÓŁKARZ” — specja- lista w dużej produkcie sadzonek leśnych, parko- wych i cholek, z wy- kształceniem akademie- klem i długoletnią prak- tyką w kraju i zagranicą, założył i poprowadził „szkółki”, zapewnił duży dochód i eksport w Pol- sce, na odpowiedniej zie- mi alerzotowych zębów, blisko kolei i szosy. Zgło- szenia do Administracji Kurjera pod „Szkółkarz” 7243k

ZDOLNOŚCI! Napisa- 1. dach wydzierżawie swój dom z salką, w którym miesi się dotychczas pen- sjonat dla tych samych celów. — Oferty uprasza Keinger, Tapady, pow. morski. 7728g

KAZIUTKU! Kapłanka Piękna pragnie paprotne- sny wznowić — adresu: Łańcut. 7725g

„OJKOS” list do odebra- nia w Administracji. — M. K. 7720g

BIURO pośrednicze D. Kujawa Gdynia, ul. Sta- rowiejska, telef. 168 za- 1. twia wszelkie czynności dotyczące pośrednictwa mieszkań i innych spraw, oraz udziela dokładnych informacji. Przeprowadza wszelkie transakcje Fel- Gdynia-Orłowo. 7748g

PRACOWNIA tanich ar- tystycznych polskich za- bawek Kraków, Francisz- kańska 4. 7165g

WYJAZD do Warszawy byleczny. — Zafatłamy zbieciami w sadoch — mi- ni- sterstwach, instytucjach państwowych, handlowo- przemysłowych. Polec- 1. cja, sprzedaż majatków, — pożyczki hipoteczne. Wła- dyka wsi, należności. Spółdzielnia „Stolec- ny Dom Złoty” Warszawa, Nowy Świat 42. 1183k

EDYKT LIGYTA JĘZNY. Dnia 29 marca 1928 r. o godz. 9-tej przed południem w Krakowie przy ul. Dietlowskiej L. 44 I. p. sprzeda się przez pu- bliczną licytację następujące przedmioty: Ma- szyny introligatorskie, maszyna do pisania, pa- pier, waga decymalna, kasa ogniowa i przybory do pisania. Sprzedaż rozpocznie się w pół go- dziny po czasie wyżej oznaczonym. W między- czasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż. Kraków, dnia 26 marca 1928 r. Sąd Powiatowy cywilny w Krakowie. 1924k

RENAULT

SAMOCHOBY OSOBOWE, CIĘŻAROWE, POŻARNICZE, SANITARNE, TRAKTORY, AGREGATY I t. p.

REPREZENTACJA:

TWO ESPER

Warszawa, ul. Marszałkowska 153. — Tel. 21-64.
Katowice, ulica 3-go Maja L. 5. — Tel. 585.
Kraków, ulica Karmelicka L. 9. — Tel. 498.
Będzin, ulica Kollontaja L. 24. — Tel. 40.

Ostatnie modele i części zapasowe stale na składzie.

Otwarcie Oddziału w Krakowie wkrótce nastąpi.

Ceny konkurencyjne. Ceny konkurencyjne.

Z POWODU przesiedlenia się sprzedam za 3600 dol. 32 morgów z budynkami przy linii kolejowej. Zgło- szenia: Wasilewski, Strzy- gowice. 7525g

DO SPRZEDANIA — stół rozuwany na 12 osób — konsola mahoniowa z lu- stem. Wiadomość: Smo- leńska 9, parter. 7397g

DLA pańów przerwy wy. Tuzin 4 złote. Źródło dyskretnie. Cenniki gratis Warszawa, Skrytka 531. 950k

LUSTRA belgijskie, szy- by szlifowane — poleca: najtaniej szklarnia szkła Kaziemierz Woronicki — pl. Szczepański 7. 398k

Do „FORDA” — części oryginalne po- leca Biuro Sprzedaży Samochodów „FORD” Kraków, Piłarska L. 4 85k Tel. 3476.

RESTAURACJA na do- godnych warunkach do sprzedania. Oferty Kurjer pod „Odjazd”. 7703g

FORTEPIAN krótki do nauki za 550 złotych sprze- dania. Wiadomość Ropski, Szewska 5. 7704g

MOTOR „Benz” 40 H. p. do łodzi lub na inny cel, sprzedam. Garbarska 8, I. piętro, Pis-rski. 7707g

ANTYCZNA serwantka i komódka mahoniowa sprze- da stolarz, Biskupia 14. 7675g

DLA szwagierki mej, ży- dówki, panny inteligent- nej, posiadającej 12 tys. zł. gotówka, wyprawa i n- rządziem, będącej współ- właścicielką interesu pier- wszorzędnego gospodni- szynkarskiego na prowinc- ji, poszukuje mężczyzny o dobrym charakterze, in- teligentnego, żyda, 32-40 lat, któryby równocześnie współpracował w interes- ie. Zgłoszenia pod „Ho- dzina 7738” do Adminis- tracji Kurjera. 7738g

POSZUKUJĘ pokoju lub 2 mniejszych — kuchni — niebyle daleko śródmie- ścia — najchętniej stary dom — za czynszem z go- rzy na żądany okres. Zgło- szenia do Administracji Kurjera pod „Z góry 105”. 7685g

2 POKOJE kuchnia parter — koło głównej poczty zamienię na pokój kuchnie przy innej ulicy. Zgłosze- nia do Administracji Kur- 1. ra pod „Zamiana 800”. 7684g

2 POKOJE kuchnia parter — koło głównej poczty zamienię na pokój kuchnie przy innej ulicy. Zgłosze- nia do Administracji Kur- 1. ra pod „Zamiana 800”. 7684g

ODSTAPIĘ pokój słońecz- ny, kuchnię — tylko na pół roku. Kurjer „500”. 7644g

POKÓJ mniejszy słońecz- ny, frontowy, wejście przez drugi pokój dla spo- kojnego studenta lub aka- demika. Wiadomość do Kurjera pod „Mały”. 7648g

NIEKREPUJACY pokój duży frontowy, umeblowa- ny — Czysza 5, II. prawo. 7663g

DO WYNAJĘCIA pokój- kuchnia i pojedyncze stan- cie. Okolica Podgórze. — Warszawa, Żorawia 42. — Ządajcie prospektów. 7670g

Lokale

2 POKÓJ z kuchnią i 2 przynależnościami w Kra- kowie — poszukuje zaraz do wynajęcia. Zgodzie się na wszelkie warunki. Zgło- szenia pisemne do Kurje- ra pod „Zaraz albo kwie- cień”. 1698k

2 POKOJE kuchnia parter — koło głównej poczty zamienię na pokój kuchnie przy innej ulicy. Zgłosze- nia do Administracji Kur- 1. ra pod „Zamiana 800”. 7684g

2 POKOJE kuchnia parter — koło głównej poczty zamienię na pokój kuchnie przy innej ulicy. Zgłosze- nia do Administracji Kur- 1. ra pod „Zamiana 800”. 7684g

2 POKOJE kuchnia parter — koło głównej poczty zamienię na pokój kuchnie przy innej ulicy. Zgłosze- nia do Administracji Kur- 1. ra pod „Zamiana 800”. 7684g

2 POKOJE kuchnia parter — koło głównej poczty zamienię na pokój kuchnie przy innej ulicy. Zgłosze- nia do Administracji Kur- 1. ra pod „Zamiana 800”. 7684g

2 POKOJE kuchnia parter — koło głównej poczty zamienię na pokój kuchnie przy innej ulicy. Zgłosze- nia do Administracji Kur- 1. ra pod „Zamiana 800”. 7684g

2 POKOJE kuchnia parter — koło głównej poczty zamienię na pokój kuchnie przy innej ulicy. Zgłosze- nia do Administracji Kur-

Pobicie rekordu lotniczego.



W dniu 10 b. m. podjął jeden ze zdobywców pucharu Schneidra, lotnik por. Kinkead, w Calshot, w pobliżu Southampton (Anglia), próbę pobicia dotychczasowego rekordu szybkości samolotu, który dzierżył Italja. Próba się nie udała. Kinkead wyleciał na aeroplanie systemu „Napier S. 5”, lecz wskutek złej pogody i defektu w pływakach, nie mógł dokonać lotu. Zdjęcie nasze przedstawia Kinkeada, wynoszonego na ramionach przez marynarzy, którzy pospieшили na ratunek. Na drugi dzień podjął Kinkead wzlot próbny, który się udał, trzeci zaś wzlot, podjęty w dniu 12 b. m., zakończył się tragicznie. Aparat runął w morze i rozbił się, tak, że łódzie ratunkowe, które podpiły, znalazły już tylko trupa słynnego lotnika.

KURSY SZOFERSKIE

Z. Józefowicz, Kraków, Florjańska 28. Tel. 1116. Szkoła najlepszych szoferów we własnych szkołach warsztatowych ul. Rakowicka 33. Tel. 1359. — Wpisy — codziennie. Płatność o prospekty. — Dla P. 1. — Urzędników i Wojskowych ulgi. 1914k

Wolne posady

DO LISTÓW (ofert, przesłanych na ogłoszenia), prosimy we własnym interesie nie zalecać oryginalnych świadectw i dokumentów, lecz tylko od piszących. Zwrot wszelkich dokumentów Administracja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

10-20 ZŁOTYCH dziennie zarobek mogą energiczni i wyborni panowie przez sprzedaż naszych obrazów. Wymagamy kaucji i dokumentów. Początkujących pouczamy. Zgłoszenia pisemne Lwów, skrytka 53. 1957k

600 ZŁOTYCH miesięcznie zarobek agenci handlarze domokrążni sprzedają bardzo pokupnych artykułów. Zgłoszenia do „Par” Katowice, Mariacka 5, pod „Artykuły chemiczne”. 1606k

APTEKARZ aprobowany lub z I. egz. władający także językiem niemieckim, chrześcijański, potrzebny od 1. IV. b. r. Zgłoszenia z ref. i podan. warunków uprasza: Apteka pod: Złot. Lwów, Leszno, Włp. 1739g

POSZUKUJEMY panien lub chłopców — umiających naciągać rakiety. — Zgłoszenia Polskiej Przemysł Sportowy Kraków — Marka 27. 7220g

POSADĘ otrzymamyśmy — opłacenie Szkole Samochodowej Inż. Froma, Warszawa, Hoża 35. Bezpłatnie. 42k

ZAKŁAD fryzjerski Jana Pichla w Drohobyczu — poszukuje na sezon letni do Truskawca 3 zdolnych pomocników męskich — 2 zdolnych damskich — 1 pierwszorzędny manicurzystę. Warunki według umowy. 7561g

RYSNOWNIK na 2-3 mies. potrzebny natychmiast. — Zgłoszenia przyjmują: Administracja Ilustr. Kurjera Codz. pod „Rysownik”. 1693k

BIEGŁA stenotypistka — obznajomiona z pracą biurową — potrzebna w biurze adwokackim. Zgłoszenia oświadczenia w kancelarii adwokata Dr. Zopotha Kraków, ul. Dunajewskiego 1, II. p. 1600k

LEKARZ wolno praktykujący katolik — potrzebny zaraz. Miejsceowość bogata powiatu pińczowskiego. — Wiadomość apteka — Chrobera. 7219g

30 ZŁOTYCH zarobek może każdy. „Produkcja”. — Mława. 7039g

SLUŻĄCA do wszystkiego z dobrem gotowaniem, pilna, pracowita, uczciwa — potrzebna zaraz do rodziny składającej się z czterech osób. Warunki dobre. Zgłoszenia z odpisami świadectw: Stefania Kosiłkówna Biała Podlaska. Wytwórnia samolotów 7388g

POTRZEBUJĘ od zaraz pomocnika geometry do samodzielnego prowadzenia robót parcelacyjnych za wynagrodzeniem procentowym. Oferty nadsyłać: Jędrzejowski, geometra — Miechów, wojew. Kielecki. 1770k

SKŁADNICA Kółek rolniczych w Mieciu przyjmie kierownika (osobę) sklepu na filii z kaucją. Zgłoszenia do Dyrekcji. — Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 1711k

NAJPOPLATNIEJSZE za jecie otrzymają żądni sprzedawcy nowosil patentowanych. Zalecać znaczk listowy do Administracji Kurjera pod „Nowosil”. 7628g

POSZUKUJĘ modelek do odulacji. Zakład fryzjerski „Gracja” ul. Soselska 9. 7641g

DO 600 ZŁOTYCH miesięcznie może zarobić każdy (a) pisaniem — nie przezywając swych prac. Zaliczka złoty znaczkiem pocztowym — otrzymasz powiększony numer okazy pracy z nami. „Głos Serca” Stanisławów, Słowackiego 20. 7659g

ODDAM zastępowca na poszczególny województwa nieznanego w Polsce artykułu reklamowego, celem zaprowadzenia. Tylko poważne zgłoszenia pod „Bez konkurencji” do Kurjera. Na odpowiedź znać. 7653g

POSZUKUJĘ modelkę do odulacji. Zakład fryzjerski „Gracja” ul. Soselska 9. 7641g

DO 600 ZŁOTYCH miesięcznie może zarobić każdy (a) pisaniem — nie przezywając swych prac. Zaliczka złoty znaczkiem pocztowym — otrzymasz powiększony numer okazy pracy z nami. „Głos Serca” Stanisławów, Słowackiego 20. 7659g

ODDAM zastępowca na poszczególny województwa nieznanego w Polsce artykułu reklamowego, celem zaprowadzenia. Tylko poważne zgłoszenia pod „Bez konkurencji” do Kurjera. Na odpowiedź znać. 7653g

POSZUKUJĘ modelkę do odulacji. Zakład fryzjerski „Gracja” ul. Soselska 9. 7641g

DO 600 ZŁOTYCH miesięcznie może zarobić każdy (a) pisaniem — nie przezywając swych prac. Zaliczka złoty znaczkiem pocztowym — otrzymasz powiększony numer okazy pracy z nami. „Głos Serca” Stanisławów, Słowackiego 20. 7659g

ODDAM zastępowca na poszczególny województwa nieznanego w Polsce artykułu reklamowego, celem zaprowadzenia. Tylko poważne zgłoszenia pod „Bez konkurencji” do Kurjera. Na odpowiedź znać. 7653g

POSZUKUJĘ modelkę do odulacji. Zakład fryzjerski „Gracja” ul. Soselska 9. 7641g

DO 600 ZŁOTYCH miesięcznie może zarobić każdy (a) pisaniem — nie przezywając swych prac. Zaliczka złoty znaczkiem pocztowym — otrzymasz powiększony numer okazy pracy z nami. „Głos Serca” Stanisławów, Słowackiego 20. 7659g

ODDAM zastępowca na poszczególny województwa nieznanego w Polsce artykułu reklamowego, celem zaprowadzenia. Tylko poważne zgłoszenia pod „Bez konkurencji” do Kurjera. Na odpowiedź znać. 7653g

POSZUKUJĘ modelkę do odulacji. Zakład fryzjerski „Gracja” ul. Soselska 9. 7641g

HAFCIARKI do haftu maszynowego pierwszorzędne — przyjmie natychmiast „Alicja” Długa 27. 7664g

PRZYJME służącą — do wszystkiego z dobrem gotowaniem i poleceniami. — Zgłoszenia: Rega Eisnerowa, Stradom 3, II piętro, oficyjna. 7669g

EKSPEDJENTKĘ inteligentną, zdolną z branży pocztowej przyjmie zaraz Pałac Pocztych — Florjańska 31. 7666g

KUCHARZ na ordynarję, potrzebny do 4 osób. Odpisy świadectw i żądane warunki zapłaty nadsyłać do Administracji Kurjera pod „Cztery osoby”. 7709g

POSADĘ dyrektora w większej fabryce koło Krakowa otrzyma ten, kto pożyty sto tysięcy złotych na umówiony procent. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Posada dyrektora”. 7701g

RESTAURACJA w mieszkaniu kąpielowym poszukuje kucharki, cukiernika, podkuchenne, praczki. Tamże kelnierki tylko rutynowane i z kaucją. Zgłoszenia pod „Sezon” biuro ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 7697g

STOLARSKI czeladnik na tychniast potrzebny. — Zgłoszenia: Magazyna Mebli Sienna 3. 7689g

FRYZJERSKIEGO pomocnika damskiego — sily pierwszorzędnej — poszukuje zaraz „Helena” Działowska 46. 7690g

PRAKTYKANTA z lepszym domem, płatnego, przyjmie: Dom jedwabiu „Tęskiel” i Sp. Florjańska 22. 7691g

RUTYNOWANY koneser, obeznany z praktyką prowincjonalną potrzebuje od dnia 1-go kwietnia. Wiadomość u Dra Klemensa Birnbaum — Nisko. 7692g

MASZYNISTA egzaminowany fachowiec tartaczny z dobrymi świadectwami — zaraz poszukiwany do Zarządu dóbr Zarzecze koło Niska. 7656g

CHEŁPAK młody, uczciwy, z dobrej rodziny jako pomocnika sily do magazynu poszukiwany. Zgłoszenia oświadczenia do Domu Eksportowego B. Hendler, Kraków, św. Jana 16. 7689g

POSZUKUJĘ młodej Niemki z szcyltem na wyjazd. Wymagane świadectwa. — Kraków, Wojska 9, Stecka 14. 7646g

ROBOTNICA pierwszorzędna poszukuje Kraków, Kraków ul. Grodzka 25, III. p. 7647g

POTRZEBNA służąca do wszystkiego od 1 kwietnia uczciwa. Zgłoszenia od 5-6. Plac Jabłonowski 33 p. 7682g

PANNY — ekspedjentki do magazynu obuwia — potrzebne zaraz. Bilisze informacje w firmie J. Nowak, Kraków, Florjańska 14. 7683g

POSZUKUJĘ zaraz młodego pomocnika fryzjerskiego lub chłopca na dokonanie praktyki. Warunki według umowy. Zgłoszenia Parda, fryzjer — Kraków, Wielka 87. 7688g

POSZUKUJĘ natychmiast zdolnego pomocnika fryzjerskiego Goldberger — Lwowska 31, Podgórze. 7653g

PO kilka stałych posad — zależnie od kwalifikacji, w Krakowie, Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu — Katowicach, Poznaniu — Łodzi, Warszawie, Toruniu i Gdyni do objęcia od pierwszego kwietnia. Zgłoszenia z dokładnymi danymi celem przydziału. Zgłoszenia pod „Dwiesięćdziesiąt” do Kurjera. Porto na odpowiedź. 7653g

SLUŻĄCA młoda — do wszystkiego, dobrze gotująca — do samotnej pani. Zwierzyniecka 11, III. lewo. 7655g

NIEMIKI do sześciolatniego chłopczyka poszukuje. Zgłoszenia do Ilustrowanego Kurjera Codz. — pod „Pierwszorzędna wychowawczyni 1765”. 1765k

PODKUCHENNA do luksusowego pensjonatu oraz PRACZKA, potrzebna. Zgłoszenia: Fischlerowa — Kraków, Bonerowska 10. 1712k

URZĘDNIK z praktyką biurową z ładnym piśmem szybko pracujący — do natychmiastowego wstąpienia poszukiwany. Zgłoszenia oświadczenia do Domu Eksportowego B. Hendler, Kraków, św. Jana 16. 7719g

AGENCJA Jadwigi Strzałkowskiej, Kraków, Szewska 16, poszukuje 1) poważniejszego, uczciwego służącego (na kredencję) 2) dobrego prezentującego się portiera, 3) egzaminowanego palacza maszynowego. Zgłoszenia przy dołączeniu odpisów świadectw, opisu dotychczasowego życia i stosunków rodzinnych oraz podaniem wymaganego wynagrodzenia — przyjmują się do 5 kwietnia br. 7719g

KAGANEC druczony dla psów sprzedaje hurtownie i detalicznie R. Gliniecki i Ska Kraków, SZEWSKA 1 1634k Tel. 3086. Cenniki na żądanie.

OGRODNIKA lub ogrodnika, najchętniej stanu wolnego, poszukuje zaraz Zarząd dóbr Nowostany — P. Bojanów koło Niska. — Wynagrodzenie około 150 złotych miesięcznie, mieszkanie, opał. Reflektanci zechcą przesłać odpisy świadectw pod powyższym adresem. 7714g

ZDOLNA panna w krawie czynnie — potrzebna zaraz do pracowni. Nowowiejska 37. 7717g

CZELADNIK szewski potrzebny zaraz. Kraków — Topolowa 24, front. 7715g

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

DO REGISTRATURY I EKSPEDYCJI poszukuje firma handlowa SIŁY BIUROWEJ

Znajomość języka polskiego i niemieckiego, oraz pisanie na maszynie wymagana. Zgłoszenia pod „Ex registratura” do biura „Mosiego”, Kraków, Zybkiewiczza 16. 1928k

CHŁOPIBO do lat 15, uczciwy, grzeczny i sprytny, z ukończoną 3 kl. gimn. lub równorzędną — potrzebny zaraz do solidnej restauracji na prowincji. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Lat 15”. 7730g

ABSOLWENT Szkoły Handlowej, piszący biegle na maszynie, ze znajomością stenografii oraz języka polskiego i niemieckiego, w słowie i piśmie — do natychmiastowego wstąpienia poszukiwany. Zgłoszenia oświadczenia do Domu Eksportowego B. Hendler, Kraków, św. Jana 16. 7679g

DO 400 ZŁOTYCH miesięcznie zarabia podróżujący przez podróżowanie z pokupnym artykułem. Marurek Poznań. — Mińska 13a. (Porto dołączyć). 1780k

POWAŻNA instytucja finansowa przyjmie urzędnika rutynowanego do buchalterii. Oferty z odpisami świadectw przesyłać do skrytki pocztowej Kraków Nr. 335. 1776g

POSZUKUJĘ się na wies do kawiarni kucharki — która jest wszechstronnie z swym zawodem wykwalifikowana. — Zgłoszenia pod „Dwór 7745” do Adm. Kurjera. 7743g

UBRANIA, ZARZUTKI, BIELIZNĘ I OBUWIE MĘSKIE w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych polecają

KAROL JAROSZ i SPÓŁKA

1459k właściciele Hanusz i Jarosz Kraków, Florjańska L. 35. Tel. 2329.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

W. BUFECIE SEJMOWYM.

POSZUKUJĘ się od zaraz kłaczka do wyrobu słatek druczanych, obeznanego dokładnie z obsługą najnowszych mechanicznych warsztatów tkackich. Oferty z podaniem warunków do Administracji pod „A. 1784”. 1784k

STELMACHA obeznanego z robotą sztukową i karozerjami do samochodów przyjmie zaraz Stanisław Serwa, ulica Lenartowicza, Rzeszów. 7745g

INTELEKTUALNIEJSZA niana do 2-letniego chłopczyka potrzebna. Wiadomość: Basztowa 9, wejście przez podwórze, I p. na lewo, między 5-7 wiecz. 1779k

POSAD poszukują

MŁODY elektroinżynier który przez dwa lata był kierownikiem laboratorium wysokiego i niskiego napięcia, znanej firmy francuskiej w Paryżu, ma doświadczenie w budowaniu elektrowni, władza językiem polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim, poszukuje posady. Świadectwa na żądanie. — Adres: Dr. Katz, Brody, Małgalska, dla „Inżyniera”. 7520g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

MAŁŻENSTWO z Małopolski — poszukuje stróżstwa. Zgłoszenia: Wojska 21, I. p. oficyjna na lewo. 7497g

BYŁY urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek posady w charakterze buchaltera. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia: Król. Huta, 8-go Maja 4, II. lewa, Strong Władysław. 1680k

ZDOLNY saksofonista posiadający własny instrument — powołał z wojenka i poszukuje odpowiedniej posady w lepszej orkiestrze — najchętniej w jazz-bandowej. Zgłoszenia Antoni Erhardt — Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 71. 7571g

BONA freblanka, rutynowana, inteligentna wychowana, z roczną szkołą wawozyn, z roczną szkołą freblowską — dobruś świadectwami, nader miła, sympatyczna — powierzyć chętność, łagodnego usposobienia, wesoła, kocha dzieci, przyjmie posadę na prowincji lub na wyjazd. Oferty do Kurjera pod „Freblanka”. 1783k

GOSPODYNI inteligentna doskonale świadectwa — szuka posady na plebanję lub do małżonka do samotnego pana. Oferty „Sniemienna”. Administracja Kurjera, Warszawa, Nowogrodzka 26. 1774k

PRAKTYKANT z ukończoną szkołą rolniczą — oraz jednorożną praktyką — poszukuje praktyki rolniej w Włodawie: Sosnowiec — Teatrna 3, Józef Wonnek 1777k

BUCHALTER — korespondent ze znajomością stenografii polsko-niemieckiej, z kilkuletnią praktyką biurową — poszukuje posady. Pracował także w branży elektrotechnicznej. Łaskawe zgłoszenia pod „Korespondent” do Biura Statist. Rynek 8. 7688g

INTELEKTUALNIEJSZA niana do 2-letniego chłopczyka potrzebna. Wiadomość: Basztowa 9, wejście przez podwórze, I p. na lewo, między 5-7 wiecz. 1779k

POSZUKUJĘ bezpłatnej praktyki lasowej z uwzględnieniem opalu i mieszkania. Łaskawe zgłoszenia J. G. Łaskówka Chorażka, poczta Dąbrowa obok Tarnowa. 7739g

PANNA z prowincji, inteligentna, umiająca szwabską miejscową do dzieci. Łaskawe zgłoszenia pod „Wiosna” Hurtownia tytoniowa, poczta Brzozów. 7736g

KUCHARZ bezdzietny i pierwszorzędny świadek — zmieni posadę na ordynarję. — Łaskawe zgłoszenia pod „Kucharz” Hurtownia tytoniowa, Brzozów. 7735g

POSZUKUJĘ bezpłatnej praktyki lasowej z uwzględnieniem opalu i mieszkania. Łaskawe zgłoszenia J. G. Łaskówka Chorażka, poczta Dąbrowa obok Tarnowa. 7739g

PANNA z prowincji, inteligentna, umiająca szwabską miejscową do dzieci. Łaskawe zgłoszenia pod „Wiosna” Hurtownia tytoniowa, Brzozów. 7736g

KUCHARZ bezdzietny i pierwszorzędny świadek — zmieni posadę na ordynarję. — Łaskawe zgłoszenia pod „Kucharz” Hurtownia tytoniowa, Brzozów. 7735g

POSZUKUJĘ bezpłatnej praktyki lasowej z uwzględnieniem opalu i mieszkania. Łaskawe zgłoszenia J. G. Łaskówka Chorażka, poczta Dąbrowa obok Tarnowa. 7739g

PANNA z prowincji, inteligentna, umiająca szwabską miejscową do dzieci. Łaskawe zgłoszenia pod „Wiosna” Hurtownia tytoniowa, Brzozów. 7736g

KUCHARZ bezdzietny i pierwszorzędny świadek — zmieni posadę na ordynarję. — Łaskawe zgłoszenia pod „Kucharz” Hurtownia tytoniowa, Brzozów. 7735g

POSZUKUJĘ bezpłatnej praktyki lasowej z uwzględnieniem opalu i mieszkania. Łaskawe zgłoszenia J. G. Łaskówka Chorażka, poczta Dąbrowa obok Tarnowa. 7739g

PANNA z prowincji, inteligentna, umiająca szwabską miejscową do dzieci. Łaskawe zgłoszenia pod „Wiosna” Hurtownia tytoniowa, Brzozów. 7736g

KUCHARZ bez